

Ile mają opolscy posłowie:



Leszek Korzeniowski
NAJBOGATSZY



Jerzy Czerwiński
NAJBIEDNIEJSZY

str. 16-17

SOBOTA - NIEDZIELA
17 - 18 listopada

2001

Nr 269 (2621)

Nr indeksu

348252

ISSN 1230-6134

Wydawca
PRO MEDIA
Sp. z o.o.

NTO w internecie
www.nto.com.pl

REDAKTOR
PROWADZĄCY
ZBIGNIEW
GÓRNIK

Cena 1,30 zł
w tym 7% VAT

NTO

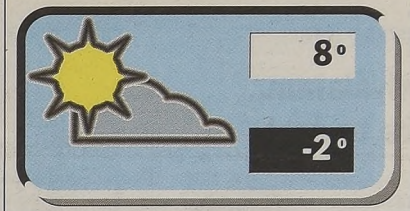
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Ludzie szturmują banki

Ratują swoje zyski



Posiadaczy oszczędności ogarnęła gorączka ratowania lokat przed opodatkowaniem. Banki prześcigają się w ofertach. Powodem było przypuszczenie, że ustawa opodatkująca zyski kapitałowe wejdzie w życie już w poniedziałek. *Str. 3*



PUENTA TYGODNIA

ul. Jana Piwnika „Ponurego”

TA AFERA
Z KAWCZEM PANI
PIWNIK TO JAKIS
PONURY ZART



REGION

4

Ma być już sielankowo

Wczoraj władze miasta i zarząd „Dobrych Domów Opole” porozumiały się.

REGION

5

Byczyński paraliż

Gminie grozi zarząd komisaryczny, bo nie przedstawiła programu naprawczego.



SYLWESTER 2001 22-23

Gdzie na bal i za ile?

Sydney za trzy tysiące dolarów, Zakopane za trzysta złotych.



I-IV

SPORT

W E E K E N D

Lider w Kietrze



ROZMOWA DŃIA

Myślałam,
że to żart

Z Teresą RY-
KIEWICZ, za-
stępca Okrę-
gowego In-
spektora
Pracy do
spraw praw-
no-organiza-
cyjnych



- Jak przebiega sprawa niezgodnego z kodeksem pracy ukarania kasjerek z polskiego sklepu „Biedronka”, którym kazano pracować na stojąco za to, że nie udało im się złapać złodzieja?

- W tym przypadku otrzymaliśmy sygnał od jednego z mieszkańców Opola. Po jego otrzymaniu wysłaliśmy na miejsce nasze go inspektora. Do momentu jego powrotu myślałam, że to żart, bo z czymś takim jeszcze się nie spotkałam. Inspektor na miejscu stwierdził, że rzeczywiście te panie stoją. Nakazał więc natychmiastowe przywrócenie im siedzisk i sporządził protokół pokontrolny. W tej chwili prowadzi postępowanie wyjaśniające. Musi stwierdzić, jaki punkt prawa pracy został naruszony i kto jest temu winien. Oczywiście przesłucha kierowniczkę sklepu, da jej możliwość wytumaczenia się. Co będzie potem, trudno mi powiedzieć. Nikt nie jest winny, dopóki tej winy mu się nie udowodni. Mogę tylko przypuszczać, że skończy się to mandatem, ale to będzie można stwierdzić dopiero po zamknięciu postępowania. Nie ulega wątpliwości, że są prace, które można wykonywać tylko na stojąco. Praca przy kasie do nich nie należy. Pracodawca tak musi wszystko zaplanować, by praca była jak najmniej uciążliwa. Tym razem ktoś nie pomyślał.

- Czy często zdarzają się podobne przypadki łamania prawa?

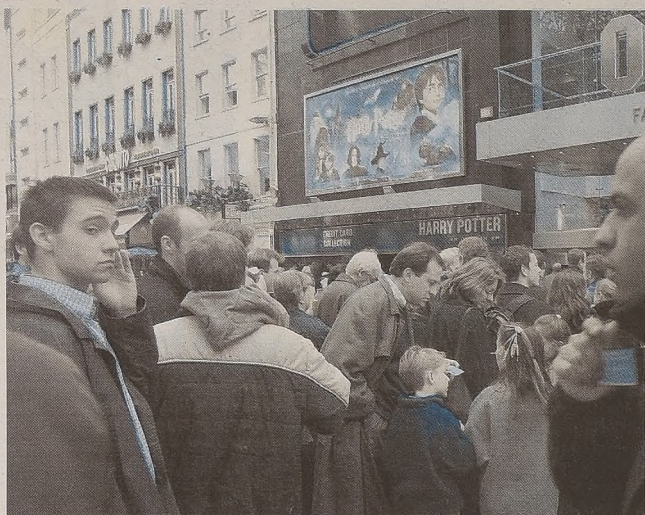
- Na szczęście przypadki takie, jaki miał miejsce w „Biedronce”, rzadko się zdarzają, ale prawo łamane jest codziennie. Wynika to przede wszystkim z niewiedzy pracodawcy i zmian prawa pracy, nie zawsze jasnych, ale również ze złej woli pracodawcy. Trudno mówić o najczęściej łamanym przepisie. Z protokołów wykonywanych po kontroli wynika, że dotyczą one wszystkich sfer życia firmy. Nie wypłaca się pieniędzy za nadgodziny czy urlopy, błędnie formułuje umowy o pracę, są przypadki łamania przepisów BHP. Miesięcznie przeprowadzamy około 280 kontroli w różnych zakładach pracy. Mniej niż co druga kończy się nałożeniem sankcji karnych, a inne środki prawne stosowane są prawie zawsze. Badamy wszystkie wypadki przy pracy. Mamy 45 inspektorów z uprawnieniami i można mi wierzyć nie narzekają oni na brak pracy.

- Co grozi pracodawcy za naruszenie kodeksu?

- W momencie stwierdzenia naruszenia prawa inspektor wydaje nakaz pracodawcy usunięcia nieprawidłowości. Może również skierować wystąpienie do pracodawcy o usunięcie stwierdzonych naruszeń. Inspektor pracy po stwierdzeniu, że naruszenie jest przestępstwem, karze winowajcę mandatem lub kieruje wnioskiem o ukaranie do sądu.

Rozmawiała
Justyna JANUS

ZDJEĆIE DŃIA



FOT. PAP/CAF

Fani Harry'ego Pottera tłoczą się przed kinem „Odeon” na Leicester Square w Londynie, 16 bm. Od czasu premiery filmu „Harry Potter i kamień filozoficzny” brytyjskie kina notują największą w historii liczbę rezerwacji.

TRZY PYTANIA DO...

... Piotra SYNOWCA, przewodniczącego Rady Miasta Opola



- Czy w radzie, którą pan kieruje, istnieje jeszcze jakaś koalicja rządząca?

- Myślę, że taka, jaka istniała do tej pory. Teoretycznie jest to teraz układ mniejszościowy, bo do koalicyjnego klubu SLD należy 22 z 45 radnych, ale trzech radni, którzy z tej koalicji wystąpili, zadeklarowali, że będą ją popierać w sprawach zasadniczych. Zresztą czwartkowe obrady klubu z ich udziałem były bardzo przyjemne. Dwóch z nich uczestniczyło w głosowaniu dotyczącym prezydentury. Nie można zaprzeczyć, że jest to sprawa zasadnicza.

- Czy nie uważa pan, że to pana kandydowanie na prezydenta podzieliło radę i sam klub SLD?

- Nie mam takiego wrażenia sądząc po wyniku tego głosowania, bo poparło mnie aż 17 osób. Prowadzę rozmowy o kształcie przyszłorocznego budżetu, co się przekłada bezpośrednio na wizję polityki przyszłego zarządu miasta. Innej polityki w radzie teraz nie ma. Wszelkie spory nie dotyczą spraw zasadniczych.

- Sprawa prezydentury sprawia, że jest pan ostatnio postrzegany ewidentnie jako człowiek SLD. Kiedy na początku roku został pan szefem rady, deklarował pan kierowanie nią ponad podziałami partijnymi.

- Ja zawsze byłem człowiekiem SLD, ale jako przewodniczący starałem się pytać o zdanie radnych opozycji. Chciałem, aby uczestniczyli oni w tworzeniu uchwał. Może raz, czy drugi - choćby z braku czasu - nie wywiązałem się z tej obietnicy, ale w wielu pracach opozycja mogła uczestniczyć. Choćby we wczorajszym spotkaniu na temat sytuacji w spółce Dobre Domy.

Pytała Agata JOP

MULTI LOTEK

3, 76, 35, 56, 22, 30, 47, 23, 78, 68, 15,
41, 36, 13, 54, 46, 50, 64, 62, 45

Szczęśliwy numer

31, 29, 7, 15 oraz 36

456 78 06 MOIM ZDANIEM

Zbigniew Czarnecki z Opola: - Miller i Belka, mówiąc, że depozyty bankowe są opodatkowane w większości państw, mówią tylko część prawdy. W Niemczech np. płaci się 30 proc. od oszczędności, ale jeśli te przewyższają 6 tys. marek. Kapitał wolny od podatku to więc ok. 100 tys. Inna byłąby sprawa i u nas, gdyby wolne było np. 10 tys. zł. Podatek nie dotyczyłby niezamożnych, drobnych oszczędności. Społeczeństwu trzeba mówić prawdę.

A. K. z Opola: - Burmistrz Kurzał i jemu podobni powinni pamiętać, że są polskimi urzędnikami, i dbać o pomniki o symbolice patriotycznej. Szkolę postawę konserwatora zabytków, byłego wojewody, marszałka i parlamenta-

rystów. Patriotyzm to nie tylko wieńce składane pod pomnikami 3 Maja.

Dariusz z Nysy: - Często ci sami, którzy chcieliby czerpać wszelkie korzyści z integracji europejskiej, np. móc pracować na Zachodzie, sprzeciwiają się przynależności Polski do UE, a szczególnie skrócenia embargo na swobodne kupowanie ziemi przez cudzoziemców. „Bo nas wykupią”. A nie lepiej, by Niemiec czy Belg zbudował fabrykę na polskich hektarach, niż mają leżeć odłogi?

Alfred Zabierzowski z Opola: - Cze- mu ma być tylko czworo wiceprezydentów? Może już wszystkich urzędników nimi mianować i przy-

znać odpowiednie pensje? Ta burokracja to parodia.

Emerytowany lekarz z Opola: - Często są wypadki na niestrzeżonych przejazdach kolejowych. Czemu przed nimi nie zrobić garbów wymuszających zwolnienie? Przy okazji zapewniłoby się zajęcie tysiącom ludzi.

Ewa ze Strzelec Op.: - Od nowej matury ważniejsze jest wprowadzenie do programu szkół podstaw ekonomicznych. Nasze dzieci uczą się o rozmnażaniu dżdżownicy, a jako dorośli wygłaszają ekonomiczne herezje jako prawdy wiary.

Józef Konopacki z Opola: - Obu- rza mnie propagowanie sposobów

uniknięcia podatków. Jeśli ktoś ich nie płaci, nie powinien mieć prawa udziału w wyborach.

Marek Kwiatkowski z Opola: - Czy marszałek nie wie, jakie trudności muszą pokonać liczni potencj, by dotrzeć do departamentu infrastruktury (na zapleczu budynku)? Jeśli wie, to znaczy, że lekceważy nas, jeśli nie wie - jeszcze gorzej.

Edward z Kędzierzyna-Koźla: - Miałoby być lepiej, a jest tak samo. W gospodarce Belka z ludzką twarzą, natomiast w administracji - kontynuacja zasady TKM.

Zapraszamy do dyskusji na naszych łamach w poniedziałek. WAW

OPINIA

Niska inflacja dobra dla portfela

● Inflacja spadła do około 4 proc. Co to oznacza dla statystycznego obywatela, dla kredytobiorcy i dla gospodarki.

Henryk GRINER, dyrektor regionalny Banku Zachodniego:

- Niska inflacja jest korzystna dla obywateli, ponieważ nasze pieniądze stają się silniejsze i możemy za nią więcej kupić. Szczególnie ważny jest dla osób mniej zarabiających fakt, że żywność drożeje bardzo niewiele. Osoby, które mają oszczędności, muszą się liczyć z tym, że ich oprocentowanie w bankach spadnie, a zatem lokaty bankowe staną się mniej atrakcyjne. Kończy się okres, kiedy to przez trzymanie oszczędności w banku było lepszym sposobem zarabiania pieniędzy niż działalność gospodarcza. I to jest zapewne lepsze dla gospodarki. Klienci banków z trudem będą się przyzwyczajać do o wiele niższego oprocentowania depozytów. W Polsce od dawna procenty od lokat były znacznie wyższe niż w innych krajach. Sytuacja staje się więc normalna.

Niska inflacja sprawia, że powinno się obniżyć oprocentowanie kredytów, zatem dla kredytobiorców będzie to korzystne, ponieważ obniży się cena pozyskania kapitału. Ale wszystko zależy od decyzji Rady Polityki Pieniężnej. Dla gospodarki najważniejsze jest to, aby niska inflacja utrzymała się w dłuższym przedziale czasowym, a jej poziom był przewidywalny.

Zanotowała Lina SZEJNER



POLEMIKA DŃIA

Jak Belka bankom,
tak banki Belce

Marek BELKA, wicepremier, minister finansów: - Banki komercyjne zachowują się, jak harcerze na podchodach, a nie jak przedstawiciele instytucji zaufania publicznego. Banki są w amoku gonienia za sprytnymi rozwiązaniami, jak wystawiać państwo do wiatru.

Andrzej WOLSKI, Związek Banków Polskich: - Mam nadzieję, że ta wypowiedź była efektem pewnej wery polemicznej i nie odzwierciedla tego, co pan premier o bankach rzeczywiście myśli, pan premier robi to, co może, by Polsce zapewnić stabilne finanse, a banki robią wszystko, by zapewnić korzystne lokowanie oszczędności swoim klientom. Ludzie na całym świecie, jeśli prawo pozwala na unikanie płacenia podatków, unikają jego płacenia. O ile mogą oni wybaczyć ministrowi, że większe podatki wprowadza, bo sytuacja budżetu państwa jest trudna, to nie wybaczą bankom, że nie zaproponowały im korzystnych rozwiązań.

Sebastian ŁUCZAK, rzecznik prasowy Pekao SA: - Działania faktycznie, jak i banków oraz wszystkich innych instytucji są albo zgodne z prawem, albo nie, i tak należy je oceniać. Rząd zgodnie z prawem zmienił w bardzo szybkim tempie przepisy, bez zachowania zwyczajowo przyjętego *vacatio legis*. Banki w szybkim tempie na to reagują, wprowadzając korzystne dla swych klientów lokaty. Tak jak wiele banków, oferujemy swoje placówki w sobotę i w niedzielę.

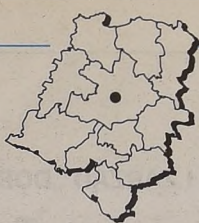
PAP

LUDZIE

Uchonorowana Medalem Tolerancji

Dr hab. Barbara WEIGL, psycholog, pracownik naukowy Uniwersytetu Opolskiego, uhonorowana została wczoraj w Warszawie, podczas uroczystych obchodów Międzynarodowego Dnia Tolerancji, prestiżowym medalem „Zasłużony dla Tolerancji”. Laureatka jest profesorem w Instytucie Psychologii na Wydziale Historyczno-Pedagogicznym Uniwersytetu Opolskiego i prezesem społecznego Towarzystwa Alternatywnego Kształcenia w Opolu. Od wielu lat pracuje z dziećmi i młodzieżą, z wielkim powodzeniem realizując autorski program „Spotkajmy się z innymi - niech inni nie będą obcy”, mający na celu likwidowanie uprzedzeń i stereotypów na temat mniejszości narodowych. Jest autorką, wraz z Beata Maliszewicz, dyrektorką Szkoły TAK w Opolu, książki „Inni to także my”, w której zawarte zostały doświadczenia w prowadzeniu wielokulturowych zajęć szkolnych. We współpracy z Polską Akcją Humanitarną prowadziła aktywne działania edukacyjne na rzecz Romów. Fundacja Ekumeniczna „Tolerancja”, której Radzie Społecznej przewodniczy prof. Tadeusz Zieliński, działa od 1993 roku; jej celem jest propagowanie idei tolerancji, m.in. wyznaniowej oraz narodowościowej. Podczas wczorajszych obchodów ustanowionej przez UNESCO Międzynarodowego Dnia Tolerancji medalami uhonorowani zostali także: Józefa Hennelowa, publicystka „Tygodnika Powszechnego”, ks. Michał Czajkowski, działacz ekumeniczny, oraz Szymon Szurmiej, dyrektor Teatru Żydowskiego w Warszawie.

Franciszek KOSMA



USTAWA OPODATKOWUJĄCA ZYSKI KAPITAŁOWE NAGONIŁA BANKOM KLIENTÓW

Ludzie, ratujcie swoje zyski!

W piątek banki przeżyły szturm klientów. Większość Polaków spędziła w nich co najmniej godzinę, zakładając długoterminowe lokaty.

Ludzi poderwała do czynu informacja o tym, że ustawa o opodatkowaniu zysków z oszczędności może wejść w życie już w najbliższy poniedziałek. Na ożywienie klientów zareagowały odpowiednio banki, które zapowiedziały, że będą czynne także w sobotę, a niektóre nawet w niedzielę.

Posiadacze oszczędności ogarnęła gorączka ratowania zysków przed opodatkowaniem. Każdy chce założyć długoterminową lokatę jeszcze przed wejściem w życie ustawy. Niestety, mało kto zna jej tekst i szczegółowe przepisy, dlatego na bazie tych nieudolnych klientów snują liczne, coraz bardziej fantastyczne domysły, np. taki, że wszystkie lokaty, nawet te dużo wcześniej założone, także zostaną opodatkowane.

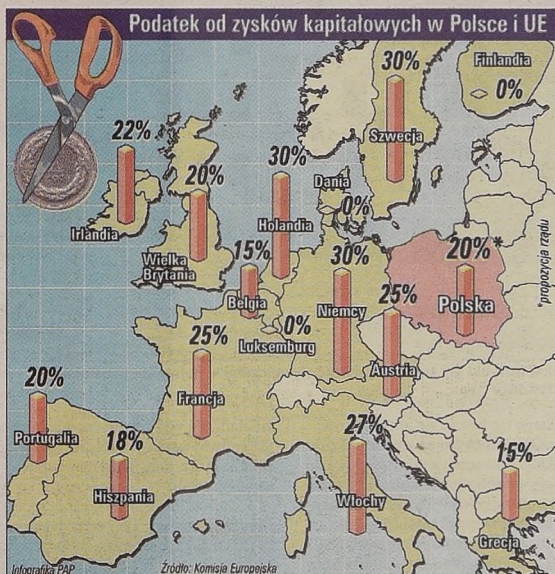
Prawo nie może działać wstecz, a więc te depozyty, które zostały rozpoczęte przed wejściem w życie ustawy powinny być z podatku zwolnione. Nie wiadomo jednak, czy w trakcie procesu legislacyjnego (po poprawkach Senatu ustawa wraca do Sejmu, a dopiero potem trafia na biurko prezydenta) parlamentarzyści nie wprowadzą takich przepisów, które uderzają skuteczność kruczków obmyślonych przez banki. Kruczki te są pomyślane tak, aby uniemożliwić obciążenie zysków kapitałowych nowym 20-procentowym podatkiem jak najdłużej, nawet do 15 lat. Nie wiadomo więc, czy te wszystkie gorączkowe działania inwestorów i banków nie będą daremne.

Skąd ta panika? Do tej pory mówiło się o 30 listopada 2001 roku ja-

Romuald NOWAK,
dyrektor II Oddziału
Banku PKO BP SA w
Opolu



- Decyzja opodatkowania zysków kapitałowych ma prawo nie podobać się ludziom, którzy z wielkim wysiłkiem odkładają oszczędności, licząc na jakies profity. Te profity będą nadal, tyle, że o 20 procent niższe. Nie jest to aż tak dużo, zwyczajnie na wysokość obecnych stóp. Jeżeli oprocentowanie depozytu wynosi obecnie np. 12 procent, to po odjęciu 20 procent podatku, zysk będzie bliższy 10 procent. Inwestycja taka jest nadal bardzo opłacalna, tym bardziej, że takiego zysku nie osiąga się z wielu innych przedsięwzięć gospodarczych. Lepiej jest zainwestować zaoszczędzone pieniądze, nawet po wejściu w życie ustawy, niż trzymać je w domu.



ko o dniu, w którym ustawa może wejść w życie. Mało kto zwrócił jednak uwagę na to, że nie jest to data wiążąca dla ustawodawcy. Dotrzymanie tego terminu jest konieczne dlatego, by zmiany mogły zadziałać od nowego roku. Nic nie stoi więc na przeszkodzie, aby prezydent podpisał ustawę np. już w poniedziałek, jeśli ustawa zostanie poprawiona przez Senat i zaakceptowana po zmianach przez Sejm.

Jak by nie patrzeć w wysiłki inwestorów, trudno się im dziwić. Niektórzy są nawet gotowi zerwać przed terminem depozyty i stracić odsetki i założyć korzystniejszą lokatę, niż narażać się na opodatkowanie. Jednak niektóre banki pomyślały i o tym, aby klient nie stracił odsetek: dokonują konwersji, czyli zastępienie istniejącej lokaty przez nową, na zmienionych, korzystniejszych warunkach.

Wczoraj znowelizowana ustawa trafiła pod obrady Senatu. Parlamentarzyści z Wyższej Izby wniesli m.in. takie poprawki, które zakładają opodatkowanie lokat założonych od 1 grudnia lub 1 stycznia. Mogłoby to umożliwić przedłużenie czasu na podjęcie decyzji w sprawie lokowania pieniędzy.

Ludzie z branży twierdzą, że nie warto spieszyć się za wszelką cenę z nowymi inwestycjami, ponieważ w pośpiechu łatwo chybić i dopiero po jakimś czasie może okazać się, że dokonaliśmy nie takiej inwestycji, jakiej byśmy pragnęli.

Joanna JAKUBOWSKA

Godziny pracy banków w najbliższą sobotę i niedzielę

Bank Ochrony Środowiska

- sobota od 8.00 do 16.00

Bank Przemysłowo-Handlowy

- sobota od 8.00 do 13.00

Powszechny Bank Kredytowy

- sobota od 8.00 do 13.00

Bank PKO BP SA

- sobota od 9.00 do 18.00

- niedziela od 9.00 do 14.00

Bank Zachodni WBK

- sobota od 9.00 do 14.00

Kredyt Bank

- sobota od 9.00 do 18.00

- niedziela od 9.00 do 13.00

Bank Pekao SA

- sobota od 9.00 do 16.00

Co o tym myślisz?

Witold S.

Opodatkowanie zysków kapitałowych to złodziejstwo, kradzież w biały dzień. Pieniądze, które mam w banku, zostały już dziesięć razy opodatkowane! Właśnie przed chwilą przerzuciłem pieniądze ze starej lokaty na długoterminową. Nie jest to idealne rozwiązanie, bo pieniądze zostają zamrożone na długi okres. Ale lepsze to, niż dać się złupić przez państwo. Władza wprowadza zmiany z dnia na dzień, nie dając nawet czasu na zastanowienie się przed podjęciem decyzji.



Teresa RAJMAN

Idę wycofać pieniądze i założyć nową lokatę. Trzeba ratować, co się da. Słyszałam, że ustawa zadziała już za parę dni, a nie po 30 listopada, dlatego postanowiłam to zrobić już dzisiaj, a nie czekać do przyszłego tygodnia. Wydaje mi się, że prace nad tą ustawą specjalnie nabierają takiego szybkiego tempa, żeby jak najmniej ludzi mogło skorzystać z nowych pomysłów banków. Nie wiadomo, co rząd jeszcze wymyśli. Tego się obawiam najbardziej.



Jan KSIĄŻEK

Uważam, że decyzja opodatkowania zysków z lokat jest słuszną, bo przybliżyła nas do Europy. Mówienie o tym, że w ten sposób podwójnie opodatkowuje się dochody jest myśleniem pojęć. Przecież to nie jest opodatkowanie oszczędności, tylko zysków z tych oszczędności, a to jest różnica. Solidaryzm społeczny polega na tym, że ten, kto ma, dzieli się z tym, kto nie ma. Godzę się z tym i to rozumiem, bo ojczyzna jest w tej chwili w potrzebie.



ZEBRAŁA KAJA

Z ostatniej chwili:

W piątek wieczorem Senat przyjął poprawkę do nowelizacji ustawy o PIT zakładającą, że 20-procentowy podatek obejmie zyski z lokat bankowych, papierów wartościowych i udziałów w funduszach kapitałowych założonych po 1 grudnia 2001.

Ponadto zwolnienie od podatku nie będzie obejmowało dochodów z lokat bankowych założonych przed 1 grudnia 2001 roku, ale zmienionych, przedłużonych lub odnowionych. Zwolnienie z podatku nie obejmie również umów zawartych przed 1 grudnia 2001 roku, ale rozwiązanych przed upływem czasu oraz w sytuacjach, gdy podatnik w trakcie trwania umowy wypłacił całość lub część skapitalizowanych odsetek. PAP

Więcej na stronie 7

Oferta lokat antyopodatkowych w niektórych bankach:

Invest Bank

Lokata PANACEUM

● Lokata długoterminowa o zmiennym oprocentowaniu, którą można otwierać na okres 1, 2, 3, 5, a nawet 10 lat. Minimalna kwota lokaty wynosi 1000 zł. Daje możliwość wypłaty środków zgromadzonych na rachunku depozytowym w dowolnym momencie, w całości lub w części. Odsetki są naliczane i pozostawione do dyspozycji posiadacza po upływie każdego trzech miesięcy. Klient ma prawo pobrać naliczone odsetki w całości lub w części, a nie pobrane odsetki skapitalizują się po upływie każdego 12 miesięcy.

Jednocześnie Klientowi przysługuje po 12 miesiącach bonus procentowy pod warunkiem, że przez ten okres nie dokonał żadnej wypłaty z rachunku i jednocześnie saldo rachunku nie było niższe niż 1000 zł.

● Lokata z dyskontem jest depozytem o stałym oprocentowaniu, który można zakładać na 12 miesięcy, minimalna kwota wkładu wynosi 1000 zł. Daje możliwość wypłaty odsetek za cały okres oszczędzania już w dniu otwarcia rachunku. Odsetki naliczane są automatycznie w dniu otwarcia lokaty za okres 12 miesięcy i stawiane są do dyspozycji Klienta na rachunku Invest-Konto lub Invest-Konto Business. Kapitał początkowy, w niezmienionej wysokości, można odebrać w gotówce lub przełać na konto po upływie okresu deponowania.

Bank PKO BP SA

Lokata Progresja 60-miesięczna

Może być prowadzona odrębnie lub w powiązaniu z SUPERKONTEM.

Lokata przechowywana jest przez okres 60 miesięcy, z możliwością przedłużenia jej na następny taki sam okres.

W przypadku gdy posiadacz rachunku nie podejmie środków pieniężnych przechowywanych na lokacie w następnym dniu po upływie okresu umownego i nie złoży innej dyspozycji, umowa zostaje przedłużona na kolejne 60 miesięcy.

Minimalna kwota lokaty wynosi 1 000 zł.

● W okresie umownym nie są przyjmowane dopłaty do lokaty „Progresja 60-miesięczna”. Posiadacz lokaty może natomiast dokonywać wypłat środków pieniężnych z lokaty. Jeśli wysokość środków pieniężnych pozostałych na rachunku po wypłatach jest niższa niż 1 000 zł, umowa lokaty zostaje rozwiązana.

● Oprocentowanie. Według zmiennej stopy procentowej. Rosnące z każdym miesiącem utrzymywania wkładu do 10,5 proc. po upływie okresu umownego. Oprocentowanie lokat ustalane jest w stosunku rocznym, a wysokość należnych odsetek uzależniona jest od okresu utrzymania środków na rachunku.

mBank

eMAX Lokata 10:

Dziesięcioletnia lokata terminowa o zmiennym oprocentowaniu, z możliwością wypłaty części kapitału w dowolnym momencie bez kar i utraty naliczonych odsetek.

● Okres lokaty - 10 lat

● Oprocentowanie zmienne, nie mniejsze niż oprocentowanie rachunku eMAX

● Minimalna kwota lokaty - 1000 zł

● Odsetki zależne od wysokości środków utrzymywanych na lokacie

● Odsetki naliczane co trzy miesiące i przekazywane na rachunek w mBanku (eMAX lub eKONTO)

● Wpłata pieniędzy przelewem do mBanku lub gotówką - w Oddziałach BRE Banku - po otrzymaniu numeru rachunku

● Po 3 miesiącach możliwość wypłaty części pieniędzy z lokaty w dowolnej chwili, bez kar i utraty naliczonych odsetek

OPRAC. KAJA

(We wczorajszym wydaniu „NTO” podaliśmy ofertę BPH, Banku Zachodniego WBK, Kredyt Banku i Pekao SA).

456 70 45
WIEMY SŁYSZELISMY
LUDZIE MÓWIĄ

ABONENCI telewizji kablowej UPC w Opolu narzekają na pogorszoną jakość odbioru programów. Coraz częściej zanika TVN. W środę nie można było obejrzeć wieczornego filmu na Polsacie, problemy są też z odbiorem stacji MTV.

WIELOKROTNI mieszkańcy bloków przy ulicy Teatralnej 6,7,9,11 w Opolu prosili administrację o odnowienie zaniedbanych klatek schodowych. SM „Przyszłość” nie reaguje na te prośby.

OD TRZECH TYGODNI mieszkanka podopolskiej wioski próbuje doprowadzić się do Wojewódzkiej Specjalistycznej Poradni Stomatologicznej przy ul. Ozimskiej w Opolu, aby umówić dziecko na wizytę do ortodonty. Odkąd poradnia zmieniła operatora, pod nowym numerem po 30 sekundach odzywa się głos informujący, że połączenie nie może być zrealizowane.

W FATALNYM STANIE znajduje się nawierzchnia drogi na przejeździe kolejowym w Jełowej. Zatrzymujące się tam samochody grzezną w ogromnych dziurach. Próba ponownego włączenia się do ruchu grozi zerwaniem zawieszenia.

LAMPY ULICZNE oświetlające ulicę prowadzącą przez osiedle Otmet w Krapkowicach zapalają się już po godzinie 15. Informacja nas o tym czytelniczka nie kryła oburzenia takim marnotrawstwem energii.

NIEPRIZYJEMNY ZAPACH wydostaje się z kanalizacji deszczowej biegnącej wzdłuż chodników przy ulicy Sosnowskiego w Opolu. Fetor przeszkadza przede wszystkim pracownikom Politechniki Opolskiej. Przed trzema tygodniami poinformowali oni o sytuacji „Wodociągi i Kanalizacje”. Mimo obietnic, pracownicy firmy nie w tej sprawie nie zrobili.

NA PLACU w Przyworach każdego dnia parkuje srebrny matiz należący do jednego z mieszkańców wsi. Właściciel samochodu nie przejmując się tym, że jego auto utrudnia postój samochodom rodziców przyjeżdżających po swoje pociechy. Uniemożliwia też bezpieczny wjazd na ulicę.

PO URUCHOMIENIU w Opolu strefy płatnego parkowania najbardziej zastawione samochodami są teraz ulice leżące tuż za strefą. Dotyczy to Ksiażąt Opolskich, Kościuszki, Kośnego czy 1 Maja. Spacer z wózkami po chodniku jest tam teraz niemożliwy.

Zebrał Robert ŁODZIŃSKI

W weekend przy redakcyjnym telefonie (456 70 45) dyżuruje red. Michał Wandrasz. W sobotę czeka on na Państwa sygnały od godz. 9 do 11, a w niedzielę od 10 do 12.

WCZORAJ WŁADZE MIASTA I ZARZĄD „DOBRYCH DOMÓW OPOLE” POROZUMIAŁY SIĘ

Teraz ma już być sielankowo

Jeszcze w czwartek byli w sporze. W piątek zapomnieli o kłótniach i deklarują, że będą mówić jednym głosem.

Obie strony musiały się spotkać po tym, jak urzędnicy miejscy zakwestionowali rzetelność faktur, które miały zostać zapłacone wykonawcom robót. Brakowało również załączników wymaganych umową pożyczki miasta dla „DDO”, które miał dostarczyć prezes spółki Tadeusz Dudek. W efekcie wykonawcy robót nie dostali pieniędzy i wycofali dwa dni temu swoich robotników z budowy.

Obaj prezesi „DDO” wystosowali pismo do wiceprezydenta miasta, w którym stwierdzili, że urzędnicy cyt. „kombinują jak koń po górę” i nie chcą wypłacić pieniędzy z przyznanej spółce pożyczki (pisałmy o tym we wczorajszym numerze „NTO”). Po wczorajszym spotkaniu atmosfera była zupełnie inna.

Umówiliśmy się, że tego pisma w ogóle nie było - powiedział dziennikarzom Piotr Synowiec, przewodniczący Rady Miasta Opola.

Wiceprezydent Władysław Brudziński, który jeszcze w czwartek zastanawiał się, kto dał dziennikarzom pismo i był mocno zdenerwowany jego treścią, mówił wczoraj: - Obaj prezesi pisali je pod wpływem emocji. Coś



FOT. ANDRZEJ JAGIELLA

Takie budynki jak ten mają zostać wykończone w ostatnich miesiącach przyszłego roku.

takiego nie będzie się już powtarzać.

Obie strony porozumiały się co do tego, że roboty, na które je wystawiono, nie pokrywały się z harmonogramem prac, stąd nie można było ich zapłacić z pożyczki dla „DDO”. Wczoraj mówiono już, że to harmonogram był nie do końca zgodny z umową i faktury (na razie na około dwieście tysięcy złotych) będą częściowo zapłacone z pożyczki, a częściowo z nadwyżek powstających dzięki wpłatom klientów. Termin zapłaty - 7 do 14 dni.

Zapytaliśmy wczoraj jednego z wykonawców, czy robotnicy wrócą na budowę tylko po zapewnieniu, że zapłata będzie czy też dopiero po wpłynięciu pieniędzy.

- Myślę, że wszyscy będziemy czekać na pieniądze. Samo zapewnienie

nie nam nie wystarczy - powiedział Adam Iwanowski, prezes firmy „Arkada”, która jest jednym z wykonawców robót.

KOMENTARZ

Czyje dobro ważniejsze?

Zarówno prezesi „DDO”, jak i władze miasta po raz pierwszy od sierpnia (wtedy wybrano nowy zarząd spółki) mówią jednym głosem. Wczoraj można było odnieść wrażenie, że najważniejsze dla obu stron jest zapobiegnięcie niekontrolowanemu (ich zdaniem) wyciekowi informacji do mediów, przez który powstaje negatywny wizerunek spółki. Z tego też powodu jedną osobą, która ma z dziennikarzami się kontaktować, jest od wczoraj Janusz Zwierzewicz, wiceprezes „DDO”. Można się więc spodziewać, że droga oficjalna sprawa „DDO” będzie przedstawiana w jak najlepszym świetle.

Warto chyba przypomnieć wszystkim panom, że wizerunek spółki to nie najważniejszy aspekt tej sprawy, natomiast mają nim być mieszkania dla czekających od wielu miesięcy klientów spółki.

I władze miasta, i zarząd podkreślały, że dobro spółki idzie w parze z dobrem jej klientów. To co się działo w sprawie „Dobrych Domów” przez przeloty rok przeczy temu twierdzeniu. Spółka, a raczej jej kolejni prezesi mają się świetnie, a klienci dalej czekają na mieszkania.

Rafał WIETOSZKO

JAK GMINA Z GMINĄ

Działka Żydów, budynek samorządu

Gmina wyznaniowa żydowska z Wrocławia domaga się od strzeleckiej gminy oddania nieruchomości przy placu Żeromskiego 5b.

Na terenie tym stoi hala sportowa strzeleckiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Żydzi twierdzą, że do nich należy sama działka. W ostatnim piśmie, z ubiegłego tygodnia, sugerują, że istniejący obiekt można przenieść w inne miejsce. Miałoby to zaspokoić interesy społeczności lokalnej.

Mieszkańcy miasta przypominają sobie, że na miejscu obecnego OSiR był magazyn, w którym składowano śrut i pasze dla zwierząt. Jego właścicielem była Gmina Spółdzielni. Magazyn powstał z bożnicy, która zachowała się w tym miejscu jeszcze po wojnie. Wejście do niej znajdowało się przy ul. Wałowej.

Teren przy placu Żeromskiego 5 strzelecki samorząd przejął od skarbu państwa w 1991 roku. Zdaniem burmistrza Strzelce, jeżeli zwyciężyć należy on do gminy żydowskiej, to skarb powinien odpowiadać na jej żądania.

- To tak jak z samochodem. Jak udowodnił się komuś, że sprzedał krajczy, to on ponosi za to odpowiedzialność, a nie nabywca. My nabyliśmy teren w dobrej wierze. Nie wiem, kiedy i w jaki sposób Żydzi go stracili - mówi Krzysztof Fabianowski.

Logika przedstawicieli gminy żydowskiej jest inna: „Jeżeli obecnym właścicielem jest gmina, to nasz wniosek złożony do Strzelce jest zasadny” - pisze Lucyna Rożen-Siedlecka, wiceprzewodnicząca zarządu wrocławskiej gminy wyznaniowej żydowskiej w piśmie do Urzędu Gminy.

Sprawa roszczeń żydowskich ciągnie się przynajmniej od roku. Do tej pory obydwie gminy (wyznaniowa i samorządowa) wymieniały się oświadczeniami i pismami. W ubiegłym tygodniu strzelecki samorządowcy otrzymali kolejny dokument z Wrocławia, podpisany przez wiceprzewodniczącą zarządu tamtejszej gminy wyznaniowej. Napisano w nim, że żądanie Żydów o zwrot nieruchomości trafiło do Komisji Regulacyjnej ds. Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Warszawie i tam czeka na rozstrzygnięcie.

Gmina żydowska sugeruje w nim rozwiązanie sprawy w inny sposób niż przez zwrot nieruchomości. Chciałaby otrzymać pieniądze albo inną działkę. - Ustawa o stosunku państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w RP nie przeszkadza w ugodowym załatwieniu sprawy, przez wypłatę sto-

sownej rekompensaty czy przekazanie prawa własności do innej nieruchomości - proponuje wiceprzewodniczącą zarządu wrocławskiej gminy.

Usiłowaliśmy w piątek skontaktować się z przewodniczącą gminy wyznaniowej żydowskiej we Wrocławiu. Był jednak nieuchwytny. Osoba, która rozmawiała przez telefon, oświadczyła, że nie będzie udzielać żadnych informacji na temat roszczeń wobec Strzelce Opolskich aż do czasu orzeczenia Komisji Regulacyjnej ds. Gmin Wyznaniowych Żydowskich. Prawo do odebrania działki przy pl. Żeromskiego 5 uzasadniała ustawą o stosunku państwa do gmin wyznaniowych żydowskich z dn. 26 kwietnia 1997 roku. Nie chciała mówić o żadnych dowodach własności działki przy placu Żeromskiego 5b.

Edyta HANSZKE

GMINIE GROZI ZARZĄD KOMISARYCZNY

Czekanie na wyrok

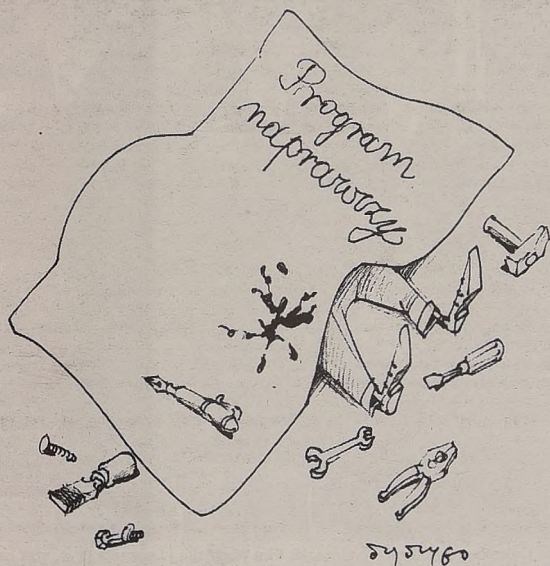
Do wczoraj władze Byczyny miały czas na przedstawienie programu naprawczego sytuacji w gminie. Ale programu nie ma.

W ten sposób wojewoda próbował rozwiązać kryzys w byczyńskim samorządzie. Bo tamtejsza rada od 4 września praktycznie nie działa, co paraliżuje normalne funkcjonowanie gminy.

Wojewoda Leszek Pogan, po zapoznaniu się z sytuacją w Byczynie, zobligował radnych do przedstawienia do 15 listopada programu naprawczego, dając w ten sposób tamtejszym władzom szansę, żeby same spróbowały uporać się z problemem. W przeciwnym razie gminie grozi zarząd komisaryczny. Teraz ta groźba wydaje się zupełnie realna. Bo ostatnia sesja rady zwołana 6 listopada zakończyła się fiaskiem. Radni nie byli w stanie się dogadać przede wszystkim w sprawie obsady nowego zarządu miejskiego, który należało wybrać w związku z rezygnacją z funkcji burmistrza Byczyny Jacka Pawlickiego (o czym pisaliśmy w „NTO”), po czym przewodniczący rady Jacek Jabłoński oświadczył, że rezygnuje z funkcji i sesja została przerwana. W ten sposób rada praktycznie przestała istnieć, a tym samym pogrzebano szanse na dogadanie się.

Do wczoraj wojewoda żadnego programu naprawczego od byczyńskich samorządowców nie otrzymał. Nadzór prawny urzędu wojewódzkiego poprosił mnie o informację na temat programu - powiedział nam Adam Radom, sekretarz gminy Byczyna. - I wczoraj powiedziałem wojewodzie, że żaden taki program ani do urzędu, ani do zarządu miejskiego nie wypłynął.

Według naszej informacji, w Byczynie nie ma żadnych organów zdolnych zwołać sesję, nie ma przewodniczącego rady, nie ma prezydium - poinformował nas rzecznik prasowy wojewody Przemysław Nijakowski. - Nie przedłożono też żadnego programu naprawczego. Sprawa bada wydział nadzoru i kontroli



urzędu wojewódzkiego i na początku przyszłego tygodnia wyda opinie na temat sytuacji w byczyńskim samorządzie. Wydaje się, że wobec istniejącej sytuacji najbardziej prawdopodobne jest skierowanie przez wojewodę wniosku do premiera o wprowadzenie w gminie zarządu komisarycznego, ale konkretne decyzje w tej sprawie zapadną na początku przyszłego tygodnia.

- Jacek Pawlicki, burmistrz Byczyny: - Jeśli wprowadzony zostanie zarząd, powiem tak: najwyższa pora. Bo wygląda to tak, że od kilku miesięcy jestem zmuszony łamać ustawę o finansach publicznych. Są pieniądze, które trzeba wprowadzić do budżetu i ja jestem zmuszony to robić bez stosownych uchwał rady, bo rada od sierpnia nie jest w stanie ich podjąć. Poinformowałem o tym wojewodę i rzecznika dyscypliny fi-

nansów publicznych, bo mam taki obowiązek i robię swoje, żeby gmina w tych okolicznościach mogła w miarę normalnie funkcjonować. A zarząd komisaryczny, wobec zgłoszenia wniosku do prokuratury przez wojewodę przewodniczącemu rady Jackowi Jabłońskiemu o świadome działanie na szkodę gminy i wobec jego rezygnacji z funkcji oraz niemożności porozumienia się w radzie, wydaje się jedynym rozwiązaniem.

Może to jest lepsze niż propozycja burmistrza Pawlickiego w sprawie obsady stanowisk w nowym zarządzie, który należało wybrać - mówi o perspektywie wprowadzenia zarządu komisarycznego Jacek Jabłoński. - Jestem przekonany, że wojewoda wyznaczy jako komisarza osobę, która będzie dobrym gospodarzem gminy w okresie przejściowym.

Monika KLUF

RODZINNA EKIPA ZŁODZIEI GRASOWAŁA W OLESKIM

Przy zgazowanym świetle

Olescy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzież kabli elektrycznych, oraz pasera, który je od nich kupował.

Złodziejska ekipa działała od co najmniej kwietnia tego roku, kradnąc kable na terenie powiatu oleskiego oraz sąsiednich powiatów - kłobuckiego i wieluńskiego. Za każdym razem kradzione były kable o wartości od tysiąca do około ośmiu tysięcy złotych.

Pod koniec października dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Olesku dostał zgłoszenie o próbie kradzieży kabli w Łowoszowie. Policjanci znaleźli na miejscu porzucone zwinięte kable, ale złodzieje zdążyli uciec.

Po przeszukaniu okolicy, około dwa kilometry od miejsca kradzieży, policjanci znaleźli ukrytego za jednym z budynków opła kadetka kombi na słaskich numerach rejestracyjnych. Ustalono, że właścicielka auta zgłosiła w Bytomiu jego kradzież, ale szybko okazało się, że zgłoszenie to było fikcyjne, a samochód służył jej 51-letniemu konkubinowi do przewożenia kradzionego kabla. Auto miało nawet specjalnie wzmożone zawieszenie, aby móc udźwignąć setki kilogramów drutu i pasażerów, bo konkubin kobiety nie jeździł na kradzieże sam.

Meżczyzna kradł wspólnie z 17-letnim pasierbem, wobec którego zastosowano dozór policyjny. 51-latek został natomiast tymczasowo aresztowa-

wany na dwa miesiące.

Oprócz usiłowania kradzieży kabli w Łowoszowie mężczyznom zarzucono jeszcze dokonanie ośmiu podobnych kradzieży - informuje komisarz Zbigniew Kmieć, oficer prasowy KPP w Olesku. - Byli na tyle sprytni, że obserwowali domostwa, do których płynął prad kablami, które chcieli ukraść. Zabierali się do pracy dopiero wtedy, kiedy gospodarze gasili światło i szli spać. Dzięki temu złodzieje mieli pewność, że kradzież nie zostanie od razu zauważona.

Policjanci ustalili i zatrzymali także podejrzanego o paserstwo właściciela punktu skupu metali w województwie śląskim. Sprawa jest rozwojowa.

Michał WANDRASZ

NAPASTNIKOWI GROZI NAWET DO DZIESIECIU LAT WIEZIENIA

Wydtubał koledze oko

W Nysie pięćdziesięcioletni Antoni M. wyrwał lewe oko Stanisławowi L. Sąd aresztował sprawcę.

Do zdarzenia doszło w ubiegłą sobotę, 10 listopada, około godziny 21.30. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, iż obaj panowie grali w rutki w barze „Zefirek” przy ulicy Jagielly w Nysie. Stawką miało być piwo. W trakcie gry doszło między nimi do sprzeczki, kto jest zwycięzcą. Spór postanowili rozstrzygnąć siłowo. W trakcie szamotaniny 50-latek wsadził przeciwnikowi palec do oczodołu i wydtubał mu oko.

- To był moment, pokłócili się trochę i wyszli z baru - opowiada pan Jan, barman z „Zefirka”, który tamtego feralnego wieczora grał z nimi w rutki. - Za chwilę Stanisław L. wrócił, na swetrze pod brodą miał trochę krwi. Poprosił, żebym zadzwonił po pogotowie. Z tego, co słyszałem, Antoni M. nawet się nie pokazał, poszedł od razu do domu.

Poszkodowanego trafił do szpitala miejskiego. Oka nie udało się już ura-

tować, zostało chirurgicznie usunięte.

Klienci baru są zbulwersowani faktem, że 54-letni mężczyzna został okaleczony na całe życie.

Na jednej ulicy mieszkają, często się spotykali. Pijani być nie mogli, wypili najwyżej dwa, trzy piwa. Może mieli do siebie jakiś uraz? - spekulują.

Na wniosek policji Prokuratura Rejonowa w Nysie zastosowała wobec Antoniego M. środek zapobiegawczy. W czwartek został na miesiąc aresztowany.

- Sprawcy postawiono zarzut spowodowania umyślnego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, za co grozi kara od roku do dziesięciu lat pozbawienia wolności - mówi Ireneusz Kaczmarek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że sprawca jest jednym z lokalnych przedsiębiorców, policja odmówiła jednak jakichkolwiek komentarzy w tej sprawie. Jak podało Radio Opole, nie przysyja się on do winy, twierdząc, że Stanisław L. stracił oko, gdyż upadł na słupek.

Joanna FORYSIAK

KRONIKA POLICYJNA

Strzelce Opolskie: Niebezpieczny fach

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Strzelcach Opolskich ustalili i zatrzymali 28-letniego mężczyznę, który użył gazu obojędnego wobec 23-letniej kobiety, a następnie ukraść jej torebkę z telefonem, dowodem osobistym, pieniędzmi oraz złotą obrączką. Według naszych nieoficjalnych informacji, kobieta trudniła się nierządami, czekając na klientów na trasie między Izbickiem a Nakłem. Gdy napastnik po obrabowaniu jej odjechał swoim samochodem, kobieta zapamiętała jego numery rejestracyjne i podała je policji. Po paru godzinach zatrzymano podejrzanego i odzyskano zrabowane przedmioty. Wobec mężczyzny zastosowano dozór policyjny. Grozi mu kara nie mniejsza niż trzy lata więzienia.

Dobrodzień: „Piraty” na targowisku

Na targowisku w Dobrodzień policjanci zatrzymali 24-letniego mieszkańca Zabrza, który zajmował się sprzedażą pirackich kompaktów i kaset magnetofonowych. Policjanci znaleźli przy nim 104 płyty i osiem kaset.

Nysa: Jedna oszustka siedzi, inni grasują

Sąd na wniosek prokuratury aresztował wczoraj na dwa miesiące 47-letnią mieszkankę Nysy, która, podając się za przedstawicielkę fundacji polsko-niemieckiej, wyłudzała pieniądze od starszych ludzi na poczet podatku od rzekomo przynależnych oszkodków. Oszustka działała od października ubiegłego roku, a zatrzymana została kilka dni temu. Zarzuca się jej, że okradła i oszukała kilkanaście osób w Nysie, Glucholazach i Otmuchowie. Nie ona jednak jedyna wykorzystywała ludzką łatwowierność. W piątek rano w Krapkowicach-Otmęcie dwóch mężczyzn, podających się za przedstawicieli PCK, zostało pod pozorem dostarczenia przesyłki wpuszczonych przez kobietę do mieszkania, skąd ukradli 4,5 tysiąca złotych.

Jaworek: Fatalne zwracanie

W piątek o godzinie 9.30 kierująca fiałem uko 41-letnia kobieta tak niefortunnie wykonywała manewr zwracania, że doprowadziła do zderzenia z małym fiałem. Jego 21-letni kierowca został ranny.

Strzelce Opolskie: Brakuje jednego

W piątek sąd aresztował na trzy miesiące 21-latkę, który był jednym z uczestników napadu dokonanego z wotku na środę na starszego mężczyznę we wsi Ligota Czarnoborowa (szerzej w piątkowym „NTO”). Towarzyszący aresztowanemu podczas napadu dwaj chłopcy i dziewczyna (wszyscy w wieku 15 lat) trafili do Policyjnej Izby Dziecka. Policja nadal poszukuje jeszcze jednego młodego mężczyzny, który brał udział w napadzie.

WAN

KRÓTKO

Jak mówi twoje dziecko?

W niedziele 18 listopada w całym kraju odbędzie się Ogólnopolski Dzień Bezpłatnych Diagnoz Logopedycznych. Celem tej akcji jest przebadanie i zdiagnozowanie znacznej liczby dzieci cierpiących na zaburzenia mowy, a nie objętych dotąd opieką logopedyczną. Chodzi o wady wymowy, jękanie oraz o inne zaburzenia powstające na tle niedosłuchu lub dysfunkcji neurologicznych. U nas takie badania będą przeprowadzane w Opolu w Specjalistycznym Ośrodku Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu - przy ul. 1 Maja 17/3, telefon: 454 42 95. Organizatorzy zapraszają rodziców ze swoimi dziećmi w godzinach 10-16. - W każdym nowoczesnym społeczeństwie bardzo poważnie traktuje się pomoc ludziom z zaburzeniami mowy. Dotyczy to dorosłych, jak i dzieci, ale w przypadku najmłodszych wadom tym można działać najsukceszej.

FED

KRÓTKO

Brzeg: Zmiany władzy nie będzie

Maciej Stefański z AWS pozostanie burmistrzem Brzegu. Inicjatorem jego odwołania - radnym SLD - nie udało się w piątek pozbawić go funkcji. Z obecnych w ratuszu 27 rajców (brzeska rada miejska ma 28 radnych), za odsunięciem burmistrza i kierowanego przez niego zarządu miasta od władzy, głosowało 14 rajców. Przeciw było 5. Dwóch oddało nieważne głosy (burmistrz i 5 radnych zasiadających z zarządzie nie mogło głosować w tej sprawie). Do odwołania z funkcji Stefańskiego potrzebna było 17 głosów, czyli ustawowej większości 3/5 liczonej z ogólnego składu rady.

Wiecej o całej sprawie napiszemy w poniedziałkowej „NTO” na stronach brzesko-namysłowskich. DRAT

Deszcz nagród za ekoinwestycje

11 gmin, jedno stowarzyszenie i jeden przedsiębiorca z naszego województwa zdobyli nagrody w dwóch konkursach na inwestycje ekologiczne, zorganizowanych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W konkursie na najlepiej rozwiązana gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich, na który napłynęło 178 zgłoszeń z całej Polski, nagrody pieniężne przyznano polskim gminom: Polska Cerekiew (500 tys. zł), Tułowice (350 tys.), Turawa (350 tys.), Dobrzeń Wielki (200 tys.), Tamów Opolski (100 tys.), Bierawa (50 tys.), Izbicko (50 tys.), Murów (50 tys.) i Zdzieszowice (50 tys.).

Z kolei do konkursu małej rentencji na terenach wiejskich stanęło 45 konkurentów. Spośród inwestorów z Opolszczyzny nagrody otrzymają: Koło Łowickie „Łoś” z Namysłowa z siedzibą w Wilkowie (400 tys. zł), Mirosław Kotlarz - właściciel stawów rybnych w Krzywej Górze w gminie Pokój (400 tys.), gmina Rudniki (300 tys.) i gmina Prószków (300 tys.).

Uroczyste ogłoszenie wyników obu konkursów odbędzie się 21 listopada podczas targów POLEKO w Poznaniu. ART

III Forum Europejskie Opolszczyzny

Kierownik Domu Europejskiego Arkadiusz Tkocz zaprasza na III spotkanie Forum Europejskiego Opolszczyzny, które odbędzie się 19 listopada 2001 r. o 10.00 w Domu Europejskim przy Fundacji Rozwoju Śląska i Wsparcia Inicjatyw Lokalnych w Opolu przy ul. Słowackiego 10.

Forum będzie miało formę wykładów, które wygłoszą parlamentarzyści z województwa opolskiego: Henryk Kroll (MN) i Jerzy Pilarczyk (SLD). Ich wystąpienia dotyczyć będą aktualnych problemów związanych z procesem przystępowania Polski do UE, obecnego stanu negocjacji i trudności w procesie negocjacyjnym oraz integracji polskiego rolnictwa i przystępowania Opolszczyzny do członkostwa w Unii Europejskiej.

Następne spotkania w ramach forum poświęcone będą (26 listopada) zdobywaniu funduszy unijnych oraz (3 grudnia) integracji polskiego rolnictwa. Koo

WARTO ROZWOZIĆ PRENUMERATĘ „NTO”

Nagrody dla listonoszy

Wczoraj nagrodziliśmy najlepsze listonoszki z Gorzowa Śląskiego doręczające naszą gazetę w prenumeracie.



Od lewej: dyrektor opolskiego RUP Elżbieta Lipińska, nagrodzone listonoszki: Ewa Wasińska i Leokadia Bryś, szef naszego działu kolportażu Zbigniew Lech, naczelnik gorzowskiego Urzędu Poczтового Maria Wachała i kierownik sekcji marketingu opolskiego RUP Alina Stęperska.

Rekordzistką jest Ewa Wasińska, która pracuje na pocztę już 12 lat, w tym od sześciu - w charakterze listonosza. Pani Ewa przemierza codziennie „małuchem” 75 km i dostarcza naszym czytelnikom 23 zaprenumerowane egzemplarze „NTO”.

Rozprawdzam łącznie 69 tytułów czasopism i bardzo lubię tę pracę. Co prawda, gdy poruszałam się po okolicy rowerem, to miałam znacznie większy kontakt z ludźmi. Teraz, od kiedy poróżniam się po wsiach skrzynki i wożę już pocztę samochodem, kontakty te stały się znacznie rzadsze i rzadziej mam okazję zaproponować komuś, by zaprenumerował na przykład „NTO” - mówi Ewa Wasińska.

Dwie pozostałe nagrodzone doręczycielki to: Leokadia Bryś (rozwozi 17 prenumerat) i Urszula Kubas (15 prenumerat).

Wybrałam tę pracę, bo uwielbiam być w ruchu. Teraz, gdy przekonałam się, że ktoś ją docenił, sprawić mi będzie jeszcze większą satysfakcję niż dotąd - cieszy się pani Leokadia.

Ponieważ Urszula Kubas akurat się rozchorowała, nagrodę w jej imieniu odebrała naczelnik urzędu Maria Wachała. - Czuję się zaszczona, że będę mogła przekazać ją laureatce, zwłaszcza, że na nią w pełni zasługuję. Jest nie tylko bardzo pracowita, ale też wytrwała i stanowcza. Jednego z mieszkańców namawiała do zaprenumerowania „NTO” aż dziewięć miesięcy. I w końcu go na-

mówiła: odtąd jest waszym wiernym czytelnikiem - powiedziała. Dodała też, że większość mieszkańców gminy to ludzie niezamożni. Gros młodych wyjechało do Niemiec, natomiast ich rodzice utrzymują się głównie z niewielkiej renty rolniczej. Mimo to jednak, pod względem ilości prenumerat czasopism lokalnych i centralnych gorzowski urząd zajął niedawno w rankingu wojewódzkim II miejsce. - Dzięki sprawności i pracowitości naszych listonoszy, rozprawdzamy łącznie około 3 tys. gazet miesięcznie - pokreśliła pani naczelnik.

Poza nagrodami pieniężnymi dla listonoszy przywieźliśmy do Urzędu Poczтового w Gorzowie Śląskim

jeszcze drobny upominek: ekspres do kawy.

- Na pewno się bardzo przyda, bo bywa tu zimno - zauważyła składająca gratulacje swym pracownikom dyrektor Rejonowego Urzędu Poczty w Opolu Elżbieta Lipińska. - Ponieważ przejeżdżamy ten urząd od cześćstowskiego RUP dopiero w styczniu, warunki, w jakich pracują tujejsi pracownicy, są wciąż jeszcze gorsze niż w innych urzędach Opolszczyzny. I choć udało się poprawić już estetykę wnętrz, ogrzewane są one wciąż jeszcze kaflowymi piecami - wyjaśniła. Jak przy tym zapowiedziała, już w przyszłym roku zleci fachowcom wymianę tego ogrzewania na nowocześniejsze.

Małgorzata KRYSIŃSKA

WOJEWÓDZKI TRENING AKTYWNOŚCI MOTORYCZNEJ OLIMPIAD SPECJALNYCH

Medal dla każdego

141 niepełnosprawnych zawodników z 18 ośrodków na Opolszczyźnie spotkało się w Kadłubie na zawodach sportowych.

Dyscypliny były proste: podnoszenie głowy, obroty, rzut piłeczką, utrzymanie równowagi na ławeczce. Każdy z uczestników otrzymywał od 1 do 3 punktów, zależnie od tego, czy ktoś pomagał mu w zadaniu czy wykonywał je samodzielnie. Medale otrzymali wszyscy. - Zawodnicy to osoby ze znacznym upośledzeniem, często mocno ograniczone ruchowo. Z tego względu nie mogą brać udziału w klasycznych olimpiadach specjalnych - wyjaśniała siostra Małgorzata Langner, jedna z organizatorek z DPS w Kadłubie. - Dla tych osób najważniejsza jest sama zabawa, bycie z innymi - dodała.

Wojtek Ciborowski i Magda Łukasiewicz przyjechali na trening z

Wrocławia. Najbardziej podobalo im się przechodzenie przez tunel i rzucanie piłką. Ich opiekunowie przyglądali się organizacji zawodów. Sami chcieliby zrobić takie w swoim mieście. Pomysł siostry z Kadłuba zainspirował również opiekuna z DPS w Zawadzkiem. - Osoby ze znacznym upośledzeniem mogłyby spotykać się na przykład na konkursach malarskich - mówił brat Paweł Siemnicki.

Uczestnikom pomagało 80 opiekunów i 30 wolontariuszy. Natalia Lewik, uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Strzelcach Opolskich, opiekowała się niepełnosprawnymi po raz pierwszy. - Nauczycielka zachęcała nas do przyjazdu tutaj. Postanowiłam sprawdzić siebie. Przekonałam się do tych ludzi - mówiła licealistka.

W zorganizowaniu drugiego treningu pomogli sponsorzy. Uczestnicy mieli zapewnione produkty z piekarni Edyty i Bernarda Piontków, Ewy



Pomysłodawczyniami imprezy były siostry zakonne z Kadłuba.

Winnik ze Strzelca, masarni Grzegorza Pyki z Jemielnicy i koncernu Coca-Cola. Finansowo DPS w Kadłubie

wspomogły PFERON i strzelecki oddział Banku Zachodniego.

Edyta HANSZKE

MAMY DWA TYGODNIE NA DECYZJĘ, JAK ZAOSZCZĘDZIĆ NA PODATKACH

Zdażyć przed grudniem

Dziewięć poprawek wprowadził w piątek Senat do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT).

Najważniejsza poprawka zmierza do zwolnienia od opodatkowania dochodów z lokat bankowych i odsetek od papierów wartościowych oraz udziału w funduszach kapitałowych nabytych przed 1 grudnia 2001, a nie - jak uchwalił Sejm - do dnia opublikowania ustawy. Zwolnienie to jednak, w myśl tej poprawki, nie będzie obejmowało dochodów z lokat bankowych uzyskanych z umów zawartych przed 1 grudnia 2001, których warunki zostaną zmienione, przedłużone lub odnowione.

Zwolnienie z podatku od dochodów kapitałowych nie obejmuje również - według zmiany senackiej - umów zawartych przed 1 grudnia 2001, ale rozwiązanych przed upływem czasu oraz jeżeli podatnik w trakcie trwania umowy wypłacił całość lub część skapitalizowanych odsetek.

Senat przyjął poprawki utrzymujące na dotychczasowej wysokości limity darowizn przeznaczonych dla instytucji pożytkowych, które można odpiścić od podatku.

Sejm zmniejszył do 10 proc. (z obecnych 15 proc.) wartość darowizny, jaką podatnik może odpiścić od dochodu, jeżeli była to darowizna na cele naukowe, oświatowe, kulturalne lub zwią-



W obradach Senatu wziął udział minister finansów, prof. Marek Belka.

zane z ochroną zdrowia. Posłowie zmniejszyli również do 5 proc. (z 10 proc.) możliwość odpisania od dochodu darowizny na cele kultu religijnego i na działalność charytatywno-opiekuńczą.

Senat przyjął jednocześnie poprawkę nakazującą udokumentowanie darowizny pieniężnej dowodem wpłaty na rachunku bankowym obdarowanego.

Kolejna poprawka przyjęta przez Senat podwyższa koszty uzyskania przychodu również dla osób dojeżdżających

do pracy oraz uzyskujących przychody od kilku pracodawców, czego nie uwzględnił Sejm.

Inne poprawki miały charakter porządkujący, precyzujący lub dostosowujący przepisy ustawy podatkowej do zapisów w innych ustawach.

Senatorowie nie przyjęli poprawek zakładających zlikwidowanie podatku od zysków z oszczędności, a także obniżenia tego podatku z 20 do 10 proc.

Senackimi poprawkami zajmie się teraz Sejm. PAP

KRÓTKO

Bundeswehra idzie na wojnę

Niemiecki parlament przegłosował w piątek wotum zaufania wobec kanclerza Gerharda Schrödera i jego rządu, zażegnując ostry kryzys w koalicji rządowej na tle udziału Bundeswehry w wojnie przeciwko międzynarodowemu terrorystom.

Za wnioskiem o wotum zaufania dla Schrödera głosowało 336 deputowanych do Bundestagu. Koalicja rządowa uzyskała tym samym o dwa głosy więcej, niż wynosi wymagana większość.

Wyrażając zaufanie wobec kanclerza, parlament udzielił rządowi zgody na użycie niemieckiej armii przeciwko islamskim terrorystom. Po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej Bundeswehra będzie mogła podjąć działania militarne poza obszarem Europy. Przewi-



Kancelerz Gerhard Schröder.

dziana jest mobilizacja na okres jednego roku liczącego 3,9 tys. żołnierzy kontyngentu do walki z islamskimi terrorystami.

Doniesienie na Leppera

Władze Włocławka skierowały do prokuratury zawiadomienie o przestępstwie popełnionym przez wicemarszałka Sejmu, Andrzeja Leppera. Lider Samoobrony uniemożliwił w czwartek prawomocną eksmisję nielegalnego targowiska w centrum miasta.

„15 listopada Andrzej Lepper, występujący jako wicemarszałek Sejmu, oraz Lech Kuropatwiński, występujący jako poseł na Sejm, nawołując do oporu, uniemożliwili czynności komornika sądowego działającego stosownie do tytułu prawnego nakazującego wydanie bezprawnie zajętej nieruchomości” - napisano w piśmie skierowanym do prokuratury.

Tymczasem w piątek w Koninie Lepper uczestniczył w proteście około 400 kupców i przedsiębiorców przeciwko budowie centrum handlowo-usługowego w tym mieście.

Przemawiając do protestujących ze stopni konińskiego magistratu, Andrzej Lepper zaapelował, aby się organizowali. - Jeżeli będziemy razem, jeżeli się zorganizujemy, to będziemy skutecznie walczyć o swoje prawa - mówił.

Wyroki dla mafiozów

Sąd przysięgłych w Palermo skazał w piątek na wieloletnie więzienie 73 członków mafii. Wyrok dożywotniego więzienia orzeczono dla 52 z nich.

Wśród skazanych za ponad 100 zabójstw dokonanych w latach 73-92 jest Salvatore (Toto) Riina, znany jako były najwyższy szef mafii sytyliskiej (Cosa Nostra), 70-letni dziś Riina, zatrzymany przez policję w 1993 r., został już skazany na dożywocie w wyniku kilku innych procesów i przebywał w jednym z włoskich zakładów karnych. Zacznie na dożywotnie więzienie skazany został również Bernardo Provenzano, poszukiwany przez policję od 37 lat.

W procesie, który rozpoczął się w październiku 1996 r., na ławie oskarżonych zasiadło 107 osób. Przed sądem w Palermo odbyło się ponad 150 rozpraw. PAP

TALIBOWIE OPUSZCZAJĄ SWOJĄ TWIERDZĘ

Gdzie jest bin Laden?

Pod naciskiem wojsk Sojuszu Północnego talibowie opuszczają miasto Kandahar na południu Afganistanu, wycofując się w góry, poinformowała w piątek agencja Afghan Islamic Press.

Według afgańskiej agencji, przywódca talibów, mułła Mohammad Omar, postanowił oddać kontrolę nad miastem w ręce dwóch byłych dowódców mudżahedinów (czyli bojowników z okupacji radzieckiej). Mułła zdecydował o tym po kilkudniowych konsultacjach ze swymi dowódcami wojskowymi i najbliższymi doradcami. Ma to zapobiec dalszym ofiarom wśród bombardowanej przez Amerykanów ludności cywilnej - zaznaczyła agencja.

Minister obrony USA Donald Rumsfeld zaquestionował w piątek informację irańskiego radia, że Osama bin Laden zbiegł już do Pakistanu. - Nie ma żadnego powodu, by wierzyć, że jest on w Pakistanie. Są wszelkie powody, by wierzyć, że jest w Afganistanie - oświadczył Rumsfeld.

Jak podały w piątek władze USA, podczas nalotów na Kabul prawdopodobnie zginął jeden z najbliższych współpracowników Osamy bin Ladena - Egipcjanin, używający tylko imienia Atef. Atef, alias Subhi Abu Sitta, alias Abu Hafs Al Masri to byłby egipski policjant, który kierował militarnym skrzydłem Al-Kaidy, zwanym Islamską Armią Wyzwolenia Miejsce Świętych. Był jednocześnie szefem służby bezpieczeństwa bin Ladena.



Według amerykańskiego wywiadu, Atef był wojskowym planistą zamachów w Nowym Jorku i Waszyngtonie 11 września. Taką samą rolę pełnił w atakach bombowych na ambasady USA w Kenii i Tanzanii w 1998 roku.

- Uważamy za prawdopodobne, że zginął podczas amerykańskich bombardowań rejonu Kabul - powiedział Reutersowi przedstawiciel władz USA, który zastrzegł sobie anonimowość. Nie podał, kiedy Atef mógł zginąć. Wcześniej Pentagon poinformował, że kilku wyższych rangą funkcjonariuszy Talibanu, i zapewne także Al-Kaidy, zgi-

nęło we wtorek w rezultacie precyzyjnego trafienia w budynek w Kabul, w którym przebywali.

Wcześniej w piątek Rumsfeld oświadczył dziennikarzom, że amerykańskie oddziały specjalne w Afganistanie uczestniczą w walkach Sojuszu Północnego z talibami. Dodał, że na południu Afganistanu zaangażowane są siły specjalne innych krajów. Nie podał, o które kraje chodzi.

Pentagon poinformował w piątek, że mimo rozpoczynającego się najbliższej nocy ramadanu, Amerykanie kontynuowali naloty bombowe na Afganistan. PAP

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16.11.2001 r. zmarł w wieku 91 lat

śp. Augustyn KARNAŚ

Msza żałobna odbędzie się 19.11.2001 r. o godz. 11.00 w kościele św. Michała, wyprowadzenie zwłok z kościoła o godz. 11.40.

Pograżona w smutek RODZINA

REKLAMA

EKSPRESOWE

SPRZEDAM jałową wysoko cieniłą. 4744941.

538390K1

SPRZEDAM działkę budowlaną. 4-644-884.

538750K1

SPRZEDAM Renault Clio 1.1, 1992r., kupiony w Polsce, serwisowany, czerwony. Tel. 6062-452-948.

538762C1

MASAŻE 0504-625-099.

538852C1

MASAŻE tylko dla par. 0504-437-891.

538882C1

MASAŻE - 0600-606-249.

538909K1

SPRZEDAM lokal handlowy 58 m2

Kolonowskie. Tel. 461-15-38 po 17.00. 538909K1

MONTAŻ regipsów. Zatrudnimy pracowników.

Pasporty niemieckie. Tel. 0601-580-802. 538929K1

POLONEZ 1997r., 0607519975.

1406A03

KUPIĘ futro z norek - tel. 4746092.

8103B07

SPRZEDAM mieszkanie 90 m2 parter, akumulacyjne, śródmieście, 4218-597 po 17.00.

8110B07

DZIAŁKI BUDOWLANE Z ULGĄ - KOTÓRZY MAŁY, 0606413643.

8115B07

MASAŻE. 0600-571-903.

538909K1

D O wynajęcia mieszkanie. 4743-941. 538920K1

SPRZEDAM Opel Kadett 1.3S, 1986r., instalacja gazowa, stan bdb. 0609-29-29-27. 538920K1

JALÓWKĘ 8 miesięcy, cienia. Tel. 467-32-46.

53861R11

SPRZEDAM Kadeta 1991, 466-83-31 po 19.00.

53862R11

GARAŻE sprzedam w Strzelcach Opolskich. Tel. 440-20-10.

53892R11

SPRZEDAM Skodę Felicię, przebieg 18.000 km, 1999r. Tel. 474-57-68.

54006DK1

SPRZEDAM mieszkanie - 38 m2 - Opole.

0501-36-36-12.

54078DK1

PRZYJMĘ do pracy: 1 ślusarza spawacza, 1 murarza tynkacza - z dużymi kwalifikacjami. Tel. 46-43-481; 090-351-325.

54084DK1

SPRZEDAM żyto - 14 t i jęczmień ozimy - 14 t. 412-74-49.

54082DK1

PRACA: Niemcy - kierowca kat. C+E. Tel. 0049-236-851-601, 0162-879-06-13.

54099R11

PASSAT Combi TDI 1995, Golf 1994, Cinquecento 1997, Megana 1997. Tel. 463-25-48. Jemielnica - raty.

54100R11

FAVORIT 1991r. Tel. 4692-496.

54116DK1

JALÓWKĘ cieniłą 437-13-50.

54120R11

10
zbrodnia

Twoja żona
chce cię zabić

11
archiwum X

Wywiad
z egzorcystą

16-17
pieniądze

Jaki jest
majątek
opolskich
postów

18 kuchnia

Lepperiada
na talerzu

8 wywiady

NTO
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Przyjaźnię się z Polakami i z Polską

Z Frankiem ELBE, ambasadorem Republiki Federalnej Niemiec w Warszawie, rozmawia Krzysztof OGIOLDA

- Na ile podczas pobytu w Polsce udało się panu nawiązać kontakty prywatne z Polakami? Czy wpływają one na pełnienie przez pana jego urzędu?

- Od dawna pielęgnuję swoją przyjaźń wobec Polski, a to oznacza, że podtrzymuję też dawne przyjaźnie z Polakami i chętnie zawiązuję nowe. Przykładowo - jestem od lat zaprzyjaźniony z grupą aktorów występujących w Teatrze Narodowym. Od wielu już lat zaliczam do grona swoich przyjaciół m.in. Adama Hanuszkiewicza, Krzysztofa Kolbergera, Annę Chodakowską, Bożenę Dykiel, Daniela Olbrychskiego. W ciemnych chwilach życia te przyjaźnie są jak rozbłyskujące światło. Bardzo się cieszę, że udało mi się je kiedyś zawiązać, bo też do dziś bardzo je sobie cenię.

- Powodem pana obecności w Opolu było wręczenie wysokiego niemieckiego odznaczenia senator Dorocie Simonides. Jakie są według pana jej największe zasługi na polu polsko-niemieckiego dialogu?

- Pani profesor prezentowała zawsze, nawet wbrew oporowi obydwu stron, politykę o charakterze pojednawczym i integrującym na rzecz współpracy w Polsce polskiej większości i niemieckiej mniejszości. Zaangażowała się ona w utrzymanie województwa opolskiego i aktywnie przyczyniła się do takiego współzycia w regionie, które można nazwać małym europejskim cudem. Wreszcie profesor Simonides ma swoistą wizję Europy, która właśnie z powodu zróżnicowania stanowić ma trwałą i solidną jedność. Europa ta ma wspólne kulturowe korzenie - grecką kulturę antyku, rzymskie prawo, tradycję judaizmu i chrześcijaństwa.

- Podczas krótkiego pobytu w Opolu rozmawiał pan z konsulem Peterem Ohrem na temat sytuacji w naszym regionie. Jak ją pan ocenia?

- Także tu, jak w całej Europie, daje się zauważyć pewną stagnację. Ale to jest nie tylko lokalny problem i trudno będzie go usunąć wyłącznie własnymi siłami. Również w Republice Federalnej przeżywamy różne trudności, które nie mają wyłącznie podłoża lokalnego czy wewnętrznego. Na sytuację gospodarczą wpływa słaba koniunktura gospodarcza w świecie, na którą znaczny wpływ wywiera także obecna sytuacja w Stanach

Zjednoczonych. Wierzę, że niezwykle solidna praca, jaką wykonano w minionych latach nad infrastrukturą regionu, pozwoliła ją na tyle zmodernizować, że już wkrótce uda się Opolanom z obecnego dolka wyjść.

- Jak definiuje pan obecną politykę rządu niemieckiego wobec mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie?

- Naszym podstawowym priorytetem wobec mniejszości na Opolszczyźnie jest jej kulturalny rozwój i to wszystko, co służy podtrzymaniu jej pełnej tożsamości. Chcemy, by niemiecka pomoc finansowa dla mniejszości niemieckiej mogła służyć stale poprawie współzycia Polaków i Niemców. Myślę, że sytuacja na Opolszczyźnie sprzyja temu, by Polacy i Niemcy żyli tutaj jak w jednej rodzinie, by ten region stanowił w skali Europy przestrzeń przykładową, w której Polacy i Niemcy skutecznie budują mosty porozumienia.

- Czy podczas pobytu na Opolszczyźnie spotkał się pan z przedstawicielami mniejszości niemieckiej?

- Żałuję, ale nie spotkałem się tym razem z mniejszością. Jedynym tego powodem jest to, że moja wizyta w Opolu była bardzo krótka, bezpośrednio stąd musiałem jechać do Poznania. Myślę zresztą, że taka pilna rozmowa nie była też w tej chwili potrzebna. Nie odczuwam żadnego problemu mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie. Sądzę, że jej stałym i wypełnianym zadaniem jest wprowadzanie korzystnego klimatu w stosunki między Polakami i Niemcami. Może ona odgrywać i odgrywa aktywną rolę w celu lepszego rozumienia przez ludzi po polskiej i po niemieckiej stronie, że współpraca między Polakami i Niemcami jest rzeczywiście możliwa.

- Jak obecny polski regres gospodarczy, który może pan obserwować z perspektywy stałego przebywania w Warszawie, wpływa na stosunki polsko-niemieckie?

- To zaskakujące, ale praktycznie w ogóle nie wywiera takiego wpływu. Jest rzeczą niezwykle interesującą, że wymiana towarowa między Niemcami i Polską rośnie. Wysoki jest poziom polskiego eksportu do Niemiec. Wiśni o gospodarczej stagnacji w Polsce oczywiście do mnie docierają. Wierzę, że Polska jest na drodze, tak samo jak



FOT. PAVEL SAUPFER

Wierzę, że Polska jest na drodze, tak samo jak my, do osiągnięcia ponownego wzrostu. Nawet jeśli nie nastąpi on od razu, istnieją podstawy do dobrych nadziei na najbliższe lata. Myślę więc, że gospodarcze relacje polsko-niemieckie będą nadal dobre.

my do osiągnięcia ponownego wzrostu. Nawet jeśli nie nastąpi on od razu, istnieją podstawy do dobrych nadziei na najbliższe lata. Myślę więc, że gospodarcze relacje polsko-niemieckie będą nadal dobre. Warto podkreślenia jest także, że nie uległy zahamowaniu niemieckie inwestycje w Polsce. Myślę o nowej fabryce Boscha we Wrocławiu czy o dużej inwestycji Volkswagena w Poznaniu.

- Obecnie u władzy zarówno w Polsce jak i w Niemczech pozostają socjaldemokraci. Czy może to pomóc wzajemnym relacjom obu krajów?

- Na to pytanie bardzo łatwo odpowiedzieć. Każda partia w Niemczech akceptuje priorytet kontynuacji w niemieckiej polityce zagranicznej. Partie zatem w naszym naszym polityce zagra-

nicznej nie burzą. Warto jednak przypomnieć, że to właśnie SPD w latach siedemdziesiątych, gdy kanclerzem był Willy Brandt, przeszła w stosunkach polsko-niemieckich od polityki wzajemnego przełamywania do otwartej polityki wschodniej. Ten ważny rozdział niemieckiej dyplomacji i historii wyznaczył pewien styl, ale dziś polityka zagraniczna nie jest w Niemczech przedmiotem sporów politycznych, podobnie zresztą jest w Polsce.

- Polski premier zadeklarował ostatnio większą elastyczność po polskiej stronie w negocjacjach z Unią Europejską. Na jakie kompromisy Polska powinna się - pańskim zdaniem - zgodzić?

- Mam nadzieję, że bardziej elastyczne stanowisko w spra-

Siostra Panas

Z Anną PANAS, opolską piosenkarką, rozmawia Jarek WASIK

► wie zakupu ziemi w Polsce przez cudzoziemców zadeklarowane przez polskiego premiera i Komitet Integracji Europejskiej przyczyni się do szybszego usunięcia trudności i zamknięcia kolejnych rozdziałów negocjacyjnych i dzięki temu Polska znajdzie się w pierwszej grupie państw przyjętych do Unii Europejskiej. Większość państw kandydujących zgodziła się na warunki zaproponowane przez Komisję Europejską. Również dla Polski może to być korzystne. Cieszę się więc, że Polska czyni pewien krok w stronę ich spełnienia. Dwunastoletni okres przejściowy na zakup ziemi jest warunkiem polskim i nie chciałbym go w imieniu Republiki Federalnej komentować. Osobiście uważam, że dwudzięć lat to termin rozsądny. Za szczególnie ważną uważam natomiast możliwość rezygnacji z okresu przejściowego na zakup ziemi pod cele inwestycyjne. My, Niemcy, gotowi jesteśmy pomóc Polsce w akcesji m.in. poprzez zgodę na pewne kontyngenty pracowników, których moglibyśmy u nas zatrudniać. Szansa ta dotychczas nie do końca była zresztą przez stronę polską wykorzystywana.

- Niemcy są jednym z najaktywniejszych uczestników kampanii antyterrorystycznej. Czy miarą tego, jak przyjmuje to społeczeństwo niemieckie, są demonstracje w Berlinie pod hasłami „Zadnych żołnierzy do Afganistanu”?

- Myślę, że w koalicji antyterrorystycznej równie mocno wspierają Stany Zjednoczone wszyscy partnerzy. Dotyczy to także Polski. Nie uważam, by Niemcy odgrywały w niej jakąś szczególną rolę. Ożywione dyskusje w Niemczech wzbudził rządowy zamiar wystąpienia poza granicę Niemiec około trzech tysięcy trzystu żołnierzy. Decydujące zdanie w tej sprawie należy do parlamentu i sądzę, że wkrótce decyzja w tej sprawie zostanie podjęta.

- Czy i na ile zmieniło się życie Niemców po 11 września?

- Więcej jest wśród ludzi zamyslenia. Więcej refleksji, więcej z troskowania. Ludzie częściej i głębiej zastanawiają się nad wartością swojego życia. Sądzę, że to są zupełnie naturalne reakcje i że podobne zachowania obserwuje się także w Polsce. Atak na wieże WTC wymaga od nas także częstszego myślenia o tych, którzy tam zginęli.

Frank ELBE jest od 1999 ambasadorem RFN w Polsce. W służbie dyplomatycznej pracuje od 1972 roku. Był m.in. referentem ds. konsularnych ambasady w Warszawie, referentem ds. polityki w MSZ, zastępcą ambasadora w Ugandzie, radcą ambasady RFN w Londynie, zastępcą szefa delegacji niemieckiej na Konferencję Rozbrojenia w Genewie, zastępcą dyrektora Wydziału ds. Rozbrojenia Nuklearnego w MSZ, dyrektorem Wydziału Planowania w MSZ, ambasadorem RFN w Indiach i w Japonii. Jest autorem książek „Okragły stół o ostrych rogach - dyplomatyczna droga ku jedności Niemiec”, „Baden-Baden 1993, oraz „Dyplomatyczna droga ku jedności Niemiec”, Frankfurt 1996. Interesuje się muzyką klasyczną, operą, teatrem, żeglarsstwem, jazdą na nartach.

KOG

- Skąd pomysł, żeby śpiewać z siostrą?

- Moje śpiewanie zaczęło się na „Konkursie Młodych Talentów”. Miałam wtedy 16 lat. Potem były następne konkursy, spośród których pamiętam jeden w szkole muzycznej, w którym wykonywałam chyba „Kasztań”, akompaniując sobie na fortepianie. Nagle się okazało, że zaczęła śpiewać również moja siostra.

- Odgapiła?

- Tak, tak, tak... To był mój wierny słuchacz. Jeszcze jak nie znalazłam nut, to stawiałam kartki z zapisem jakichś niemieckich utworów i grałam zupełnie coś innego, a ona wpatrzona była we mnie jak w Boga, że ja jestem taka zdolna. Wiedziała, że Ewa ma dobry słuch i że czuje muzykę. Podśpiewywała już w szkole. Też wygrała festiwal, gdzie w nagrodę otrzymała radiomagnetofon, którego nawet nie pozwoliła mi dotknąć i oczywiście nie doniosła go do mieszkania, bo po prostu roztrząsała się na schodach. Rok później, gdy miała 17 lat, zaczęłyśmy wspólne śpiewanie. Jakoś nam to wszystko tak ładnie zabrzmiało. Pierwsze wspólne nagrania zrealizowałyśmy w maju w 1965 roku w Warszawie. Sprawcą tego wydarzenia był Wittek Pogorzany.

- Po kim mogłyście odziedziczyć talent?

- Jak to, po kim? Oczywiście po mamie, która do niedawna jeszcze śpiewała w chórze, i tacie, wykształconym muzyku, który przez wiele lat był wojskowym kapelmistrzem, grał na kilku instrumentach, pisał teksty...

- Czy rodzice byli zadowoleni, że dwie córki „pakują się w śpiewanie”?

- Większy problem był z Ewą, bo nie miała jeszcze maturo. Ja już pracowałam, to znaczy bywałam w pracy, ale tak naprawdę uprawiałam sport, więc jeździłam na obozy i trenowałam siatkówkę. Byłam wtedy zawodniczką opolskiej „Odry”. Starałam się godzić estradę ze sportem. Mówię trochę chaotycznie, ale mam problem z tamtym grudniem, bo przecież nie będziesz o tym pisał, że urodziłam wtedy dziecko. Tak było, że urodziłam Arka 16 grudnia, a 3 stycznia stałam już na scenie. Pierwszy kontakt z zawodową branżą był dzięki chłopakowi z Opola - Jurkowi Tumajskiemu z zespołu „Tajfuny”.

A potem przyszedł telegram i pojechaliśmy z Ewą do Teatru Żydowskiego na próby, gdzie od razu dano nam do zrozumienia, że przyjechalibyśmy z prowincji i aktualnie znajdujemy się w Warszawie.

- Zaraz potem było pierwsze wyjście na deskę amfiteatru.

- To było w sześć miesięcy później. Piosenka „Jest jak jest” autorstwa Edwarda Spyry i Anny Markowej została „piosenką miesiąca”, a było to na tamte czasy poważne wyróżnienie, ze względu na późniejszą częstotliwość ukazywania się jej i nas w mediach. Na festiwal zaprosiła nas chyba Estrada Opolska, pew-



Anna Panas podczas jednego z występów w opolskim Klubie 103,2.

nie dlatego, że istniałyśmy od paru miesięcy na ogólnopolskim rynku.

- Mogło wam się wtedy po prostu przewrócić w głowie.

- Mogło, ale nie przewróciło. Może Ewa była na to bardziej narażona, ale ja już byłam dojrzałą osobą. Owszem, na ulicy zatrzymywano nas i podskakiwano z jakimś karteczkami, koszulkami, ale ja do tego podchodziłam nieco poważnie. Przysnam, że to było bardzo miłe, dlatego dziwi mnie, gdy ktoś mówi o uciążliwej popularności, bo zawsze wtedy myślałam, że gorzej jest, kiedy już nikt do ciebie nie podchodzi i ludzie cię nie pamiętają.

- Ile lat śpiewałyście razem z siostrą?

- Można powiedzieć, że to było długo i niedługo. Jakichś sześć lat. Czułam, że coś muszę zmienić, pójść inną drogą.

- W jazz?

- Rzucę takim nazwiskiem jak Andrzej Kurylewicz. Spotkanie z nim uświadomiło mi sporo. Podeszli kiedyś do mnie po koncercie i zapytał, czy ja przypadkiem nie powinnam śpiewać czegoś innego, jakiejś lepszej muzyki. Ja byłam wtedy bardzo obrażona, bo co to znaczy „lepsza”? Zabolalo mnie to, choć pamiętam swoją fascynację Wandą Warską (żoną Kurylewicza), która na tamte czasy była niezrozumiała i można powiedzieć, że wyprzedała pewną „epokę”. Od tego spotkania właściwie zaczęłam interesować się jazzem, nauczyłam się paru standardów i chętniej brałam udział w tzw. jam session.

- Kiedy zdarzył się pierwszy wyjazd za granicę?

- W duecie to były inne wyjazdy, przede wszystkim do Związku Radzieckiego, NRD i Bułgarii. W te „lepsze” kraje sama pojechałam w 1976 roku, tuż po koncercie „Premier” na Festiwalu w Opolu. Wtedy wyjechałam do Niemiec, gdzie śpie-

wałam raczej pop - taki światowy pop. Potem była Holandia, Norwegia, Szwajcaria; pół roku byłam w kraju, pół za granicą. Wiem, że tego, co zobaczyłam, dziś mi nikt nie odbierze, a poza tym, jak to niektórzy mówią: nie dość, że jedzie i pośpiewa, to jeszcze zarobi trochę grosza.

- Jaki to był grosz na tamte czasy, można się było czuć bogatym?

- Bogatym może nie, zresztą mnie się pieniądź nigdy nie trzymał, bo jak zarobiłam, to byłam szczęśliwa, że mogę kogoś uszczęśliwić. Wracałam z walizkami pełnymi prezentów, bo tu była po prostu bieda.

- To były ciężko zarobione pieniądze?

- Oj, ciężko! Nieraz sobie myślałam, żeby ktoś zobaczył, jak w wysokich szpilach i w pełnym makijażu, ze światłami bijącymi w oczy graliśmy - tak było na przykład w Niemczech - po siedem, osiem godzin... Tego właściwie nie można było wytrzymać. Zaczynałam lirycznym głosem, a kończyłam z barwą Armstronga.

- Z kim współpraca była najmielsza?

- Z wielką sympatią i wdzięcznością wspominam szefa Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach Jerzego Miliana, z którym współpracowałam aż osiem lat. Prezentowałam piosenki mojego autorstwa oraz światowe hity. Jego aranże zapisane w nutach trzymałam do dziś, bo do dziś zachwycają się nimi moi znajomi z branży. Właściwie dobrze wspominam wszystkich, że wymienię gitarzystę Janusza Strobla, z którym pracowałam około trzech lat. Nauczyła mnie ta współpraca wielu ciekawych rzeczy, bo gitara jest instrumentem dosyć skromnym, więc wokalista musi dawać maksymalnie dużo z siebie, żeby dobrze zabrzmieć. Potem doszedł do

nas Henryk Miśkiewicz, wspaniały saksofonista i wspaniały człowiek. To był bardzo piękny instrumentalny duet. Pojawił się wreszcie Andrzej Jagodziński, pianista, cudowny facet, którego zawsze pod niebiosa wychwalała Ewa Bem, i ja rozumiem, za co! (Z muzykami, o których wspominałam, w listopadzie, korzystając z zaproszenia organizatorów, wybraliśmy się na Międzynarodowy Festiwal Jazzowy do Preszova na Słowacji). Były też zespoły Blues Fellows i Prowizorka Jazz Band. Przez pewien czas jeździłyśmy na wyjazdy wspólnie z Marylą Rodowicz. Pamiętam, że gdy byliśmy w Związku Radzieckim, to musieliśmy śpiewać reklamę Polleny podczas koncertów. To była wtedy w Polsce wielka firma. Jechaliśmy z nami ogromne skrzynie, a my dostawaliśmy do ręki małe woreczki z wodą toaletową i podczas re-frenu rozdawaliśmy je na widowni. To było straszne. Pewnego dnia uzmysłowiłam sobie, że te skrzynie były pełne kosmetyków, które rozdysponowywano później odpowiednim ludziom. Wesoło było o tyle, że Maryla zawsze się wygłupiała (to był rok 1972 i program pt. „Jadą wozy kolorowe”), więc gdy zaczynaliśmy pierwsze dźwięki reklamy i umierałyśmy ze śmiechu, to za kulami od razu mówiono nam, że obcinają wszystkim po 50 rubli (to było niemożliwe, bo Rodowicz jako gwiazda dostawała 60, a my mniej). Potem ironizowałyśmy, że ostatni bankiet był robiony za nasze pieniądze. Dance Lerskiej zawsze obcinali za spóźnienia, mnie, Ewie i Maryli - za śmiech.

- Dlaczego przez tyle lat nie wydałaś żadnej płyty, przecież „Zwykły dzień” ukazał się w 1995 roku?

- Hmm... Mogę powiedzieć, że chyba nie miałam koncepcji na płytę. Po prostu nie wpadłam na ten pomysł, ale myślę, że wpadł na to w końcu: Jurek Falkiewicz - mój przyjaciel i autor tekstów oraz mój szacowny małżonek. Jurek kiedyś zagroził, że odbierze mi teksty, które chomikuję od lat w szufladzie. Poza tym był to na pewno problem finansowy.

- Skąd przyjaźń z Michałem Bajorcem? Skąd to się wzięło?

- To jest już 27 lat. Michał mi kiedyś powiedział, że jego marzeniem było mnie poznać. To było po jego występie w Zielonej Górze, kiedy zadzwonił na prośbę o spotkanie, bo chciał śpiewać moją piosenkę, tzn. chciał, żebyśmy skomponowała coś dla niego. Pamiętam potem drogę z nim do Łodzi, z przesiadką w Koluszach, jak ani na chwilę nie zamknęła mu się buzia, mimo bardzo wczesnej godziny. W studiu nagrał te piosenki bez tremy i z wielką lekkością. Zobaczyłam wtedy, że on się po prostu urodził dla estrady.

- Jakie masz największe marzenie?

- Przecież nie powiem, że nagrałabym jeszcze jedną płytę.

- To może gdzieś polecieć?

- Ja nie latam od wielu lat. Do siostry płynam promem, więc może faktycznie jeszcze jedną płytę. Musiałby to być swing.

FOT. ARCHIWUM

ZAKOCHANY GANGSTER PRZYPŁACIŁ SWOJĄ UFNOŚĆ ŚMIERCIĄ

Twoja żona chce cię zabić

Ja wiedziałem, że za dwa dni tato nie będzie żył, bo słyszałem, jak mama rozmawiała przez telefon. Ale bałem się powiedzieć... Bałem się, że jak o tym powiem, to mama mnie znowu zbije - powiedział babci tuż po pogrzebie swojego ojca 9-letni Dawid.

Twoja żona chce cię zabić, chciała kupić pistolet - powiedzieli Radkowi podczas jego przedostatniej przepustki koledzy. Powtórzyła mu to także jego siostra.

- Potem Radek przyszedł do mnie wieczorem z pretensjami, jak mogłam tak oczerniać jego żonę - opowiada Honorata, siostra Radka P. - Żeby jej zrehabilitować bezpodstawne podejrzenia i uzyskać przebaczenie, kupił jej zegarek i nowe ciuchy. Ten zegarek miała na ręce w chwili popełnienia zbrodni.

Wątpliwości Radka nie zostały jednak tak do końca rozwiane, gdyż kilka dni później zapytał kapelana więziennego, czy to możliwe, aby jego żona chciała go zabić.

Przecież ona cię kocha

- Oczywiście, że niemożliwe. Przecież ona cię kocha, chodźcie razem na nauki przedmałżeńskie, w sylwestra udziele wam ślubu kościelnego. Nie słuchaj plotek - poradził Radkowi kapelan. Po pogrzebie powtórzył te słowa jego rodzinie.

Radek był znanym brzeskim gangsterem, trudnił się między innymi handlem narkotykami. Miał na koncie wyrok 2 lat za nieumyślne spowodowanie śmierci i półtora roku za podżeganie do bójki, który kończył odsiadując w zakładzie karnym o zmniejszonym rygorze. W lutym miał wyjść na wolność. Zginął 6 grudnia, na ostatniej w swoim życiu przepustce. Prosił o parę godzin wolnego, żeby dać dzieciom prezenty z okazji Świętego Mikołaja.

Był gangsterem - nie ukrywa jego siostra. - Wybrał sobie takie zajęcie, jego sprawa. Ale nawet policjanci powiedzieli nam, że z Radkiem nigdy nie mieli tylu problemów, co z jego żoną. On bardzo ją kochał, robił wszystko pod jej dyktando i wierzył we wszystko, co mu mówiła. A ona go zabiła i jeszcze po śmierci go oczernia, żeby nie dostać surowej kary.

Czystość mojego serduszka

„Moje serduszek! Wiem, że teraz jesteś inną kobietą, ale wierzę, że jesteś kobietą, która mnie nie oszuka. Piszę, bo kocham najpiękniejszą kobietę na ziemi i wierzę, że ona kocha mnie”.

„Bardzo bym chciał, by wiara w czystość mojego serduszka trwała bez końca. Chcę być tego pewien.

Jeśli wiesz, że temu nie poddasz, zostaw mnie”.

To fragmenty dwóch listów 28-letniego Radka, pisanych do żony z więzienia. Jeden z nich został wykaligrafowany w ażurowej ramce, pieczołowicie wycięty na arkuszu papieru listowego przez zakochanego małżonka.

- „Czystość mojego serduszka” - parska śmiechem siostra zastrzelonego. - Ona przysłała mu rogi na każdym kroku, urzędowała z jego kolegami, których nachalnie podrywała. Miała zaburzenia seksualne, to pewne. Czasem, by wzbudzić w Radku wściekłość, sama się przyznawała, że spała z tym a tym. Żeby Radek go pobili. Z tego co wiem, ona miała tylko w ostatnim roku co najmniej dwie aborcje.

Jola i Radek brali ślub cywilny, gdy ona miała 16, a on 19 lat. Pobierali się, bo wpadli. Wkrótce na świat przyszedł ich pierwszy syn, 9-letni dziś Dawid, potem 4-letni Bartosz. Stosunki między małżonkami uległy pogorszeniu, gdy Radosław trafił po raz pierwszy do więzienia. Chciała rozwodu, kilka razy uciekała z dziećmi od męża, ale zawsze wracała. Sama lub przeprowadzana przez małżonka. Natomiast odkąd w 1999 roku mąż zmusił Jolanę do wyjazdu na Białoruś w celu usunięcia ciąży, zaczęła żywić do niego głęboki uraz. Tak ustaliła prokuratura, głównie na podstawie wyjaśnień Jolanty.

- Owszem, wracała do męża, bo jej się pieniądze kończyły. Była tak bezczelna, że wysyłała nawet do Radka po pieniądze faceta, z którym wyjechała. Tak się składa, że był to Radka kolega - twierdzi Honorata.

W ciąży z kolegą

Aborcja na Białorusi również nie jest dla rodziny zmarłego zaskoczeniem.

- Najpierw Jolka była w ciąży z kolegą Radka. Przysłała do Radka po pieniądze, a on powiedział, że jej nie da, bo to nie jego dziecko. Mogło być tak, że kazał jej usunąć ciążę, ale to tylko z tego względu, że ona miała innych facetów.

Nikt nigdy nie słyszał, by Jola prosiła męża o rozwód.

- Jakby chciała rozwodu, to na pewno by go dostała. Ale oni zamierzali brać za trzy tygodnie ślub kościelny. Przecież jeździła do Opola na nauki przedmałżeńskie, planowali ślub, kapelan miał już zgromadzone wszystkie dokumenty - nie potrafi powstrzymać lez mama zmarłego.



Spod tej bramy więzienia w Opolu Północy Jolanta wywozła męża do lasu, gdzie jej kochanek strzelił mu z zimną krwią w tył głowy.

Jej ból jest tym większy, że ona, jako jedyna w rodzinie, w pełni akceptowała Jolanę, traktowała ją jak swoją córkę.

- Radek był jej jedynym synem, oczkiem w głowie. Dlatego wszystkie uczucia, jakie żywiła względem syna, przelała na synową. Długo nie mogła uwierzyć, że to ona stała za morderstwem - twierdzi siostra, nie ukrywając, że ona i reszta rodziny nigdy nie cierpiała bratowej.

- Nie mogłam uwierzyć - kręci głową zapłakana kobieta. - Szkoda, że tak późno przejrzałam na oczy.

Spektakl po zabójstwie

Śróstego grudnia Honorata była wezwana na policję na przesłuchanie w charakterze świadka w spra-

wie wytłudzeń ze sklepów AGD i RTV, których dokonała jej bratowa. Jeden z policjantów śledczych powiedział jej wtedy, że Jolanta próbowała zdobyć broń, więc powinni uważać.

- Postanowiłam zadzwonić do brata do więzienia i jeszcze raz go ostrzec, to było o 19.30. Spóźniłam się. Chociaż zawsze z więzienia momentalnie do mnie oddzwanił, tym razem czekałam na telefon 10 minut. Pan powiedział, że pod Opolem była strzelanina i brat nie żyje. Jak dowiedziałam się, że strzelaninę przeżyła Jolka, wiedziałam, że to jej sprawa - twierdzi siostra.

Dla policji nie było to od początku tak oczywiste, gdyż Jolanta odegrała przed nimi świetny spektakl. Rozhisteryzowana, w popla-

mionym krwią swetrze opowiadała, jak cudem uszła z życia.

Jej wersja: O godzinie 15.20 podjechała pod zakład karny. Kilka minut później do auta wsiadł mąż. Wręczył jej aparat typu polaroid, który kupił synom z okazji Mikołaja. Rozmawiali o tym, jak się go obsługuje, o dzieciach. W pewnym momencie na poboczu zobaczyli jakiegoś mężczyznę. Mąż kazał jej się zatrzymać i zabrać swojego znajomego. Mężczyzna usiadł na tylnym siedzeniu i przedstawił się jej jako „Marek”. Radek zapytał go, czy wszystko załatwione. On odpowiedział: „Porozmawiamy później”. Na wysokości Karczowa usłyszała potężny huk. Odruchowo spojrzała na męża, jego głowa zaczęła krwawić. Marek kazał jej skrócić w prawo i wtedy samochód utknął na mostku nad rowem melioracyjnym. Marek przeklinał, mocując się z bronią, która się zablokowała. Jola w tym czasie wykoszczyła z auta. On krzyknął: „Kurwo, zapierdalaj”, po czym strzelił w jej kierunku, ale chybił.

Przedzierając się przez pola, dobiegła do pobliskiej wsi, zatrzymała przejeżdżający samochód. Powtarzała, że mężowi strzelili w czoło i bryzgała mu krew. Szarpała pasażerów za ubrania i krzyczała: „Spieszmy się, mężowi trzeba pomóc”. Po złożeniu zeznań na policji wróciła do domu. Przysłuliła synów, położyła się z nimi na materacu i płakała z rozpacz.

Z cmentarza do aresztu

Nazajutrz policja znalazła samochód z zakrwawionymi zwołkami Radka. Miał na sobie między innymi pomarańczowy bezrękawnik z nałożonym na głowę kapturem, a w kieszeni komórkę z licznymi wiadomościami. „Jolka, odbierz, tu Piotrek”.

Dwa dni później w Brzegu odbył się pogrzeb Radosława P. Wprawdzie rodzice zamierzali pochować go w Kościelcach, swojej rodzinnej miejscowości, ale Jola uparła się, że grób Radka musi być w Brzegu, bliżej niej.

Prosto z cmentarza zaplakana wdowa pojechała do... aresztu. Policja zatrzymała też towarzyszącego jej 21-latkę Piotra P., przyjacielą domu. Jak się okazało - jej kochanka.

Wersja ustalona przez prokuraturę: Piotr P. był kolegą Radosława, naprawiał mu samochód. W czasie jego pobytu w więzieniu coraz częściej był widziany z Jolaną, przesiadywał u niej w domu, nocował. Zaczęła go darzyć uczuciem, ►

► więc postanowiła pozbyć się niekochanego męża. Zaplanowała zbrodnię, wtajemniczyła w swoje plany Piotrkę, zdobyła pistolet.

W dniu zabójstwa postanowiła zaangażować jeszcze jedną osobę, 18-letnią Angelikę P., mającą za sobą liczne pobyty w poprawczaku. Wiedziała, że jest ona dziewczyną bez skrupułów, więc nie będzie miała oporów - i nie myliła się. Jej rola miała polegać na zabraniu broni i ukryciu jej.

Zabrała do samochodu Piotrkę i Angelikę, ruszyli w kierunku Opola. Tuż przed Opolem wysadziła Piotrkę i podjechała pod zakład karny. Zabrała męża, w drodze powrotnej zatrzymała się na poboczu i do auta wsiadł Piotrek. Zajął miejsce z tyłu za Radkiem. W czasie jazdy wyjął broń i strzelił swojemu rywalowi w tył głowy. W tym momencie Jola zjechała na polną drogę i samochód utknął na mostku.

Komórka w kieszeni

To pokrzyżowało im plany, zamierzali bowiem zakopać ciało Radka w lesie i spokojnie wrócić do Brzegu. Jola nie mogła patrzeć na broczącą krwią głowę męża, więc zdjęła swój bezkręgownik i założyła go Radkowi, naciągając kaptur na głowę. Przez roztargnienie zapomniała wyjąć z kieszeni swoją komórkę.

Potem każdy na własną rękę wrócił do Brzegu. Wieczorem Piotrek zaczął wydzwaniać do Joli, a jego wiadomości w skrzynce głosowej pomogły policji trafić na właściwy trop. Angelika, nim policja ustaliła jej rolę w zbrodni, zdążyła uciec za granicę.

Siostra zamordowanego kwestionuje przebieg zdarzeń ustalony przez prokuraturę.

- Znam brata i wiem, że nigdy nie pozwoliłby Piotrkowi wsiąść do auta, w którym sam siedział. Wiedział przecież, że Piotrek spisał z jego żoną, w ogóle z nim nie rozmawiał - mówi. - Moim zdaniem to Jola zastrzeliła brata, a potem wsadziła zwłoki do auta.

Dzieci Radka wychowuje jego mama, jest dla nich rodziną zastępczą. W tym roku posłała Dawida do I komunii św.

- Mimo krzywdy, jaką Jolanta mi wyrządziła, wysłałam zaproszenia na komunię jej matce, w końcu to babcia chłopców. Ale nie przyjechała - mówi mama Radka.

Najbardziej martwi ją zachowanie Dawida.

- Dziecko bardzo przeżyło to, co się stało, było zżyte z ojcem, nagle zostało bez rodziców - wyjaśnia. - Dawid leczył się nawet psychiatrycznie, wreszcie doszedł do jakiejś takiej równowagi, a teraz ona znowu zaczęła mu robić wodę z móżdgu.

Jola kocha dzieci swe

Jola w areszcie urodziła córkę, której ojcem jest Piotrek (siedzi w Opolu). Przebywa w zakładzie dla matek z dziećmi. Niedawno, po wielu miesiącach milczenia, odezwała się w końcu do swoich dzieci. Tym samym zrobiła im wielką krzywdę - twierdzi babcia.

- One już prawie o niej zapomniały, a teraz czytają, że bardzo je kocha i że już wkrótce znowu będą razem. Wierzą, że tak będzie - dodaje.

Ewa KOSOWSKA-KORNIĄK

DUSZE POTĘPIONE, NAWIEDZONE DOMY...

Astral ATAKUJE

Z inżynierem Adamem SOLARZEM, bioenergoterapeutą-egzorcystą, rozmawia Anna WOJTAN

- Czy wierzy pan w istnienie diabła?

- W istnienie szatana? Oczywiście, że wierzę.

- Na czym pan tę wiarę opiera?

- Jestem człowiekiem wierzącym. Dlatego nie mogę odrzucać wiary w istnienie Zła, uosobionego w szatanie.

- Czy egzorcyzmy, które pan stosuje, to jest właśnie wyganianie szatana czy też coś innego?

- Może zamiast odpowiedzi wprost, dam pani konkretny przykład z mojej praktyki. Otóż niedawno zgłosił się do mnie pewien rozpaczony ojciec, abym ratował jego syna. Po pobycie w trójkę - razem z matką chłopca - na cmentarzu, syn raptem zmienił się nie do poznania! Z jego psychiką stało się coś przerażającego. To nie był już dawny grzeszny chłopiec - przykładowy syn i doskonały uczeń. Z wyciem atakował sprzęty w domu, przechodniów na ulicy, a nawet przejeżdżające samochody, jak wściekły pies. Rzucił się z najgorszymi przekleśtnami i wyzwiskami na własnego ojca i rodzoną matkę.

Kiedy miewał - rzadkie i krótkie - chwile powrotu do normalności, mówił, że jest najniebezpieczniejszym człowiekiem na świecie, ponieważ staje się bezsilnym świadkiem tego, co dzieje się z jego ciałem. Widzi to wszystko, co robi, ale nie może na to nic a nic poradzić, bo jego ciałem włada ktoś inny. Kiedy zobaczyłem tego chłopca - od razu wiedziałem, że najsukuteczniejszą będzie pomoc na odległość.

Tak też uczyniłem...

- A więc co to było? Opetanie?

- Oficjalna psychiatria - przynajmniej na razie - takiego pojęcia nie uznaje. Z kolei w Piśmie Świętym mamy opisanych wiele rodzajów przypadków. W moim przekonaniu ten rodzaj choroby psychicznej polega na tym, że do naszego ciała przedostaje się jakiś obcy byt, który przejmując nad nim całkowitą lub częściową kontrolę.

- Cóż to jest za byt?

- Może pani nazwać go jak chce - duszą albo świadomością bardzo złego człowieka, który zmarł. Taki człowiek nie wierzy, że istnieje jakiś inny świat i dlatego musi dalej bytować tutaj na ziemi. Usiłuje więc przeniknąć w ciało innego człowieka. Czasami mu się to udaje. Zmarli, którzy żyli uczciwie, tutaj nie zostają: przechodzą do innego świata. Ci, którzy w inny świat nie wierzą - mają drogę do niego zamkniętą.

- A więc ta obca świadomość, dokonująca na nas agresji, to dusze potępione?

- Można to tak nazwać. W psychotronicie przyjęła się nazwa astrale.

- I do czego takiemu stworowi potrzebne jest ciało żyjącego czło-

wieka? Czy on żywi się naszą energią fizyczną i psychiczną, aby w ten sposób przedłużyć swój pobyt na ziemi?

- Głównie chodzi mu o to, żeby doznawać tych wszystkich uciech cielesnych, które były celem jego życia przed śmiercią: pijaństwa, rozpusty... Jako byt niematerialny może to osiągnąć tylko zamieszkując w ciele żyjącego człowieka.

- Co dzieje się podczas śmierci osoby opętanej, czy zostaje ona od intruza w takiej chwili uwolniona, czy też nadal jest na niego skazana?

- O ile wiem, to podczas śmierci następuje samoistne odłączenie, ponieważ astrala i jego ofiarę łączy jedynie ciało fizyczne.

- Powiedział pan, że ów chłopiec „zainfekował się” astralem na cmentarzu. Czy to znaczy, że cmentarz jest miejscem szczególnie niebezpiecznym, którego należy unikać?

- Nie sądzę, aby tak było. Astrale mogą zaatakować wszędzie.

- Czy jesteście wobec nich bezbroni?

- Na ogół pozostajemy na ich ataki odporni. Ale ludzie żyjący w głębokim konflikcie wewnętrznym, których aura uległa rozrzedzeniu, stają się łatwym łupem. W mojej praktyce bioenergoterapeuty stąkam się z tego rodzaju przypadkami dość często. Ostatnio przyszła do mnie np. pacjentka, której - jak się to popularnie mówi - urwał się film: miała różną długość okresy, w których zupełnie nie zdawała sobie sprawy ze swoich czynów i postępów. Inni znów pacjenci słyszą głosy. Początkowo są one przyjemne - podają się za przyjaciół, nawet za anioła stróża. Dopiero potem ujawnia się ich prawdziwa natura. Zapewniam panią, że to nie są żadne urojenia. Ta choroba psychiczna ma swe źródło w inwazji obcej świadomości.

- Pana zdaniem wszystkie choroby psychiczne mają takie właśnie podłoże?

- Ależ skąd! Tylko drobna ich część - zwłaszcza niektóre rodzaje schizofrenii, polegające na tzw. rozdwójeniu osobowości. Większość chorób psychicznych nie jest w żaden sposób związana z agresją innych bytów.

- Niekiedy słyszy się o tzw. nawiedzonych domach, w których „straszy”. Czy te zjawiska również wiążą się z działalnością astrali?

- Uważam, że tak. Znam taki dom w jednej z dzielnic Warszawy. Od lat stoi opuszczony, chociaż jest położony w bardzo atrakcyjnym

podejrzewać, że scenariusze do horrorów pisało... samo życie!

- Nietety...

- Czy jednak jest na to wszystko jakaś rada? Czy można uwolnić opętanego i oczyścić nawiedzony dom?

- I w jednym, i w drugim przypadku jest to możliwe, choć pozytywny skutek nie jest też, niestety, gwarantowany. Wiele zależy od potęgi astrala i od siły bioenergoterapeuty.

- Panu się to udaje??

- Nie w każdym przypadku. Ale są tacy, którzy dysponują większą ode mnie siłą.

- Na czym właściwie polega to pana oczyszczające działanie?

- Nie chciałbym tego szczegółowo opisywać... Powiem tylko, że na początek są to klasyczne zabiegi psychoterapeutyczne. Gdy to nie pomaga - dopiero wtedy uciekam się do egzorcyzmów.

- Kościelnych?

- Mam ich wzory i zawsze stosuje je tak, jak zaleca czynił Kościół Święty - w łączności z Najwyższą Mocą.

- To znaczy - konkretnie - jak?

- To bardzo szeroki temat... Kończone są odpowiednie modlitwy do świętego Michała Archanioła i do anioła stróża.

- Swego czasu był wyświetlany na naszych ekranach i w telewizji trzyczęściowy film o opętaniu i egzorcyzmach pt. „Omen”. Co pan sądzi o przedstawianych tam technikach egzorcyzmowania? Czy pokrywają się one z pana wiedzą na ten temat?

- Jeśli dobrze pamiętam - ojciec zabija tam nawiedzzone dziecko? Trudno polecać ten sposób.



punkcie. Teraz mają go rozebrać, bo nikt nie jest w stanie tam na dłużej zamieszkać.

- Dlaczego astrale mają skłonność do niektórych tylko budynków?

- Najczęściej - tak jest również w przypadku owego domu, o którym wspominałem - wiąże się to z popełnionym tam niegdyś morderstwem. Świadomość osoby, która w nagły sposób została pozbawiona życia, nie może rozstać się z miejscem, w którym rozegrała się tragedia.

- Kiedy słucha się tego, można

REKLAMA

„KOCHAM JUTRO” - płyta 2000 Michał Bajor recital

19 listopada
godz. 19.00.
Teatr im. Jana Kochanowskiego

Michał Bajor

PATRONAT MEDIALNY
„Nowa Trybuna Opolska”, Radio Opole

Bilety do nabycia w Sklepie Muzycznym CODA (Opole, Rynek)

W PRÓSZKOWIE AEROBIK TRAFIŁ POD STRZECHY

KOCI grzbiet babci Irci

Jeszcze do niedawna kobieta po pięćdziesiątce uważana była za leciwą matronę, która najlepsze lata ma już za sobą. Dziś stopniowo zmienia się to wyobrażenie.

Przede wszystkim panie w dojrzałym wieku korzystają już z tego, że nie muszą martwić się o dzieci - czy mają odrobione zadanie i czy spały do tornistra podreżniki. Nie muszą też spieszyć się do domu, aby ugotować obiad, a wieczory spędzać na prasowaniu. Mają więcej czasu, aby pomyśleć o sobie.

Lansowana na Zachodzie moda na młody wygląd i sprawność fizyczną dotarła i do podopolskich wsi. Z roku na rok rośnie liczba miejscowości, gdzie odbywają się zajęcia ruchowe przy muzyce, których uczestniczkami są panie w kwiecie wieku.

- Kobiety po pięćdziesiątce, jeśli nie dbają o siebie, zaczynają się bardzo szybko starzeć - twierdzi Irena Szopa, mieszkanka Prószkowa, a także organizatorka aerobiku, który adresowany jest przede wszystkim do pań w dojrzałym wieku.

W Prószkowie zajęcia dla pań odbywają się od ponad roku. Spotykają się one dwa razy w tygodniu - po półtorę godzin. Sala kameralna w Gminnym Ośrodku Kultury, gdzie zwykle odbywają się sesje rady lub miejscowe władze przyjmują gości, zamienia się w klub fitness i przebiegają.

Na początek rozgrzewka. Trzeba rozruszać szyję, ramiona, później kilka podskoków w miejscu - i można zacząć. Najpierw bieg po kole w takt muzyki, później kilka ćwiczeń na mięśnie brzucha. Najwięcej kłopotów sprawia paniom wykonywanie układów tanecznych, bo i one znajdują się w programie zajęć. Tym samym panie ćwiczą nie tylko ciało, ale także umysł, gdyż trzeba zapamiętać, co po czym następuje, liczyć kroki i słuchać muzyki, aby nie zgubić rytmu.



W górę ręce i nogi.

Gertruda Siola w zajęciach uczestniczy od niedawna.

- Szwagierka namawiała mnie na przyjście - mówi. - Jestem po operacji i ćwiczenia są dla mnie formą rehabilitacji, a nie kryje, że i dobrze byłoby przy okazji stracić kilka kilogramów - mówi.

Elżbieta Wocka uważa, że w grupie ćwiczy się lepiej, samemu w domu nie ma na to ochoty.

- Tutaj można nie tylko poruszać się, ale również spotkać się, porozmawiać, a tym samym wnieść trochę odmiany w codzienność - uważa pani Elżbieta.

Kobietą gumą nazwać można Różę Rother. W przerwie ćwiczeń dziwne wygibasy - jej nogi zdają się nie mieć kości.

Dwa miesiące temu wojnę zbytnim kilogramom wypowiedziała Maria Wiercimok, jedna z najmłodszych uczestniczek zajęć.

- Znacznych efektów ćwiczeń na razie nie widać. Dla mnie ważne jest to, że zaczęłam coś robić, aby pozbyć się nadwagi i poprawić sprawność fizyczną.

Wanda Świsłowska trafiła na zajęcia pół roku temu. Podobnie jak pani Maria, wśród starszych koleżanek traktowana jest jak podłotek.

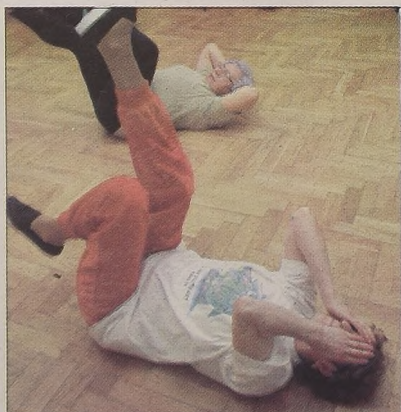
- Miałam dolegliwości ruchowe więc postanowiłam przyjść na zajęcia. Bardzo je lubię. Przyprawiałam koleżanki. Niestety nie przychodzą już. Przypuszczam, że zraziły się tańcem, bo wymaga dużo więcej wysiłku aniżeli ćwiczenia - stwierdza.



Pani Irena (na pierwszym planie) zaimponowałaby żywotnością niejednej nastolatce.

Niekiedy mieszkańcy Prószkowa z przyzwyczajeniem oka patrzą na zajęcia pań. Wiele kobiet w dojrzałym wieku uważa, że ćwiczenia przy mu-

zyce to nie dla nich. Nie chcą być postrzegane jak dziwaczające, starsze kobiety, które za wszelką cenę pragną uchodzić za młode. ►



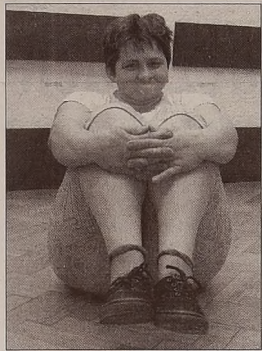
Żegnaj łuszczyku!



Szklanka wody dla ochłody.



Pięsy w wykonaniu Wandy Świsłowskiej.



Jeszcze pół roku i będzie brzusek jak tarka.

- Kobiety starsze ode mnie potrafią się świetnie ruszać i czerpać z tego satysfakcję. Na ćwiczenia nigdy nie jest się za starym. Jeżeli ktoś to lubi, to przyjdzie - mówi Wanda Świśłowska. - Przynam, że przychodząc pierwszy raz, sądziłam, że będę się tutaj nudziła, bo ćwiczeni będą zbyt proste. Okazało się, że mam kłopoty z czymś, co moim starszym koleżankom nie sprawia żadnych trudności - dodaje.

Ma się tyle lat, na ile się czuje, czego przykładem może być Irena Szopa. Nie kryje, że przekroczyła już sześćdziesiątkę, ale sprawnością fizyczną i wewnętrzną werwą przetrasta niejedną dwudziestolatkę. Mówi, że ma w sobie sprężynę i nie wyobraża sobie beczynnego siedzenia.

- Kiedyś usłyszałam, że wielu próśkowian się mnie boi, bo chodzę dumna po ulicy. Odpowiedziałam, że nie chodzę dumna, tylko wyprostowana. Pomyślałam, że nie tylko ja mogę wyglądać na taką „dumną”, dlatego zorganizowałam te zajęcia - mówi z uśmiechem Irena Szopa.

Sześciolatek Mateusz przyszedł razem z babcią. Przyniósł z sobą książkę z obrazkami przedstawiającymi pokemony i zabrał się do ich kolorowania. Zajęcie to nie było jednak tak interesujące jak przylganie się wyczynom babci, która wyginała się robiąc „koci grzbiet” albo biegła w miejscu, starając się jak najwyżej podnieść kolana. Pokemony idą w kąt, a Mateusz stara się naśladować ćwiczenia wykonywane przez panie. Przemierzanie sali na czworakach sprawia mu jednak największą frajdę.

Klaudia uczestniczy w zajęciach razem z mamą. Ma dwanaście lat i uważa, że musi ćwiczyć, aby mieć szczupłą sylwetkę.

- Jeszcze do niedawna przychodził z nami mój dziesięcioletni brat, ale jemu ćwiczenia nie są potrzebne, bo i tak jest za chudy - uważa Klaudia.

Po półtorę godzinę intensywnego ruchu czas na chwilę wytchnienia. Teraz można popokłować, pośmiać się z wyczynów kobiety gumy, czyli Róży Rother, która udawadnia, że nawet po maratonicznym ćwiczeniu drzemia w niej niespożyte pokłady energii. Jeszcze tylko należy zamienić leginsy na spodnie, a trampki na buty na obcasach i już można wracać do domu. Tam przed telewizorami czekają mężowie, którzy zapewne nie przepuszczają, że ich żony są sprawniejsze od wielu telewizyjnych dwudziestolatek, które one omiatają tęsknym wzrokiem po ekranie.

Sabina KUBICIEL

Zdjęcia: Tadeusz Kwaśniewski

Z TENERYFĄ NIE WYGRA, ALE BRYŻĘ MA NAJLEPSZĄ

Skok PO JOD, czyli leczenie morzem

Pięcioletnia Łeba późną jesienią przypomina wymarłe miasto. Trudno sobie wyobrazić, że latem przewija się przez nią 60 tysięcy ludzi.

Kiedy autobus przejeżdża wczesnym wieczorem główną ulicą miasta, pustą i wyludnioną, kierowca smutnie zauważa: - A latem nie można wtedy przejechać.

Łebianom trudno się pogodzić z tym bezruchem. Chcą, by miasto tętniło życiem nie tylko w lecie. W 1995 roku w Łebie powstało Stowarzyszenie Forum Turystyczno-Gospodarcze, skupiające kilkadziesiąt przedsiębiorców turystycznych. Wpadli na pomysł, by wykorzystać klimatyczne walory miejscowości, a przede wszystkim przedłużyć sezon turystyczny.

Miasta wymyślają różne atrakcje, by przyciągnąć turystów. My mamy coś, czego nam nikt nie ukradnie: morze - mówi burmistrz Andrzej Cyranowicz.

Klimatolog dr Kazimierz Rabski twierdzi, że z Łeby na pewno nie da się zrobić Wypoczynku Kanaryjskich i z taką na przykład Teneryfą konkurować się nie da.

- Ale nie lepiej nie działa na samopoczucie człowieka niż kojący wpływ morza. A to, -

co wyróżnia Łebę od innych miejscowości, to bodźcowość klimatu, czyli - inaczej mówiąc - sposób odbierania zjawisk klimatycznych przez organizm. Związany jest on z jakością powietrza i promieniowaniem słonecznego - wyjaśnia.

W Łebie klimatolodzy odnotowują podwyższoną obecność soli i jodu w powietrzu.

Bierze się to stąd - tłumaczy dr Rabski - że morze na wysokości uzdrowiska ma trzy mielizny, które powodują większe załamywanie się fal. Rozpryskująca się w postaci drobnych kropelek woda przenika do powietrza, „wypasając” je w spore ilości soli i jodu. A lokalna cyrkulacja powietrza sprzyja powstawaniu bryz morskich i lądowych, które świetnie wpływają na samopoczucie człowieka. Takich bryz jak Łeba nie ma nigdzie w kraju.

Szef Słowińskiego Parku Narodowego, Feliks Kaczanowski, do tego arsenału walorów przyrodnich dorzuca jeszcze jeden: miasto położone jest w sąsiedztwie parku krajobrazowego, który stanowi naturalny filtr samoczyszczający powietrze.

W Łebie łagodne są zimy i jesienie, za to nieco zimniejsze lata. Natomiast wiatr towarzyszy mieszkańcom nieustannie. Obliczono, że bezwietrznych dni jest w ciągu roku (średnio) zaledwie sześć.

Doktor Rudolf Greczko, jeden z członków stowarzyszenia gospodarczego i zarazem lekarz rodzinny, przypomina, że od 1947 roku miasto podejmowało starania o nadanie mu statusu uzdrowiska.

Pamiętam przygotowywane wówczas dokumenty, bo część z nich opracowywał mój ojciec, który prowadził w mieście praktykę lekarską - mówi.

Starania, by stać się ośrodkiem sanatoryjnym, skończyły się niepowodzeniem, więc w 1974 roku miejscowe władze po raz kolejny próbowały szczęścia. Opracowano gigantyczne - jak wszystko wówczas - plany. W mieście miała powstać baza sanatoryjna na trzy tysiące łóżek, duży szpital, uzdrowisko z pijalnią wody, zespół krytych basenów z podgrzewaną morską wodą. Niewiele się z tych planów ziściło. Dziś Łeba brakuje chyba najbardziej właśnie tych krytych basenów.

Członkowie Forum Turystyczno-Gospodarczego marzą o jednym: żeby udało się sezon turystyczny przedłużyć choć o kilka miesięcy.

- Najlepiej dwa miesiące po wa-



Hotel Neptun w całej okazałości.

kacjach i dwa przed ich rozpoczęciem - wzdycha doktor Greczko. I dodaje: - Do Łeby powinni przyjeżdżać wszyscy ci, którzy mają kłopoty z odpornością organizmu i często zapadają na choroby górnych dróg oddechowych. Niedoceniamy często tego, co jest aktywną i mądrą pracą nad własną odpornością. Bardziej wierzymy w szczepionki i ziola niż w bodźcowe działanie klimatu.

Jego zdaniem coraz częściej taki wypoczynek będą sobie fundować ludzie zagonieni, szefowie firm.

Najdroższą i najcenniejszą maszyną w zakładzie jest jego szef. Ta „maszyna” zasługuje na przegłady, na inwestowanie w zdrowie - uważa. - Oplaca się też inwestować w zdrowie pracowników.

Dr Rabski jest przekonany, że niebawem w modzie staną się krótkie, ale intensywne wypadki po zdrowie - ot, na tydzień, góra dziesięć dni.

Łebscy hotelarze starają się do takiej filozofii wypoczynku przygotować jak najlepiej: proponują swoim gościom turystykę konną, wędkarstwo morskie, zabiegi rehabilitacyjne. Hasło „leczenie morzem” stało się coraz bardziej rzeczywiste, gdy jeden z ośrodków wprowadził do swej oferty fizykoterapię i zabiegi wodno-lecznicze. Łebianie kilka lat temu zaczęli

organizować też „zielone kolonie” dla dzieci z różnych stron kraju.

Miasto może przyjąć tysiące dzieci z infekcjami, astmami oskrzelowymi, problemami zaburzeń statyki. Dziwicie się, że matka z dzieckiem pięcioletnim przyjeżdża do Łeby w środku lipca. To mija się z celem, bo nie ma żadnej wartości zdrowotnej - mówi dr Rudolf Greczko.

Do wydłużonego sezonu przygotowują też sa pensjonaty i ośrodki wypoczynkowe. Wymienia się okna, ogrzewanie, modernizuje pokoje. Hotelarze prześcigają się w ofertach, proponują wyposażone w sprzęt audio sale konferencyjne, rozrywkę, zabiegi kosmetyczne, wycieczki po okolicy bajkową kolejką i różne specjalizacje regionalnej kuchni.

Kilka lat temu miasto zasłynęło inicjatywą powołania Księstwa Łebskiego, gościom wydawano wówczas paszporty. Burmistrz Andrzej Cyranowicz twierdzi, że pomysł promocyjny był niezły, ale już się trochę zużył, więc trudno go będzie w przyszłości odgrzewać.

Łeba wabi wodniaków nowo wybudowanym portem jachtowym (na 120 jednostek) oraz nowoczesną stacją, w której może jednocześnie przenocować trzydzieści osób. Przewodniczący rady miasta, Maciej Multaniak, mówi, że port nie miał szczęścia do swych szefów. Obecny jest trzecim z kolei. - Pierwszy - tłumaczy - zażądał od rady miasta dofinansowania w kwocie miliarda starych złotych. Nie dostał, więc odszedł. Drugi chciał dwa miliardy. Też nie dostał i zrezygnował. Trzeci chce trzech miliardów... i chyba je dostanie. Bo przekonał większość radnych do swoich pomysłów, a poza tym ludzie boją się, że i on odejdzie.

Jerzy Gieldon, przynajmniej, że port przynosił straty.

Musimy utrzymać go w gotowości przez cały rok, a przecież zarabiamy tylko w sezonie - mówi. I zdradza, że ma furę pomysłów, jak wyjść z finansowego dolka - wydzierżawia powierzchnie firmom reklamowym, prowadzi sprzedaż niektórych artykułów na wyłączność, rozwija usługi szklarskie.

Krystyna Puszczyk, członkini forum gospodarczo-turystycznego, wierzy, że inicjatywa przedłużenia sezonu się powiedzie: - Nie na darmo mówią o nas „Łebscy ludzie”. Wierzę, że hasło „leczenie morzem” jest tym, które będzie do naszego miasta ściągając turystów. Przecież morze jest lekarstwem, a poza tym nie wywołuje skutków ubocznych.

Maria SZYLSKA



Władze Turystyczne Księstwa Łeby zwracają się z uprzejmą prośbą do wszystkich, których może to dotyczyć, a w szczególności rodowitych Obywateli Księstwa o okazanie posiadaczowi tego paszportu nieograniczonej gościnności, zapewnienie mu wszelkich rozrywek i przyjemności w taki sposób, aby jego pobyt na terenie Księstwa Łeby był niezapomnianym pasmem rozkosznych doznań. Udzielona nieograniczona pomoc ma spowodować już w chwili wyjazdu posiadacza tego paszportu nieodpartą chęć powrotu do najpiękniejszego Księstwa na świecie.

Magazyn • Sobota - niedziela 17 - 18 listopada 2001

DZIKI ZACHÓD

Bić w łeb, ale nie za często

Krajowi rezydenci gangu Czerwonasa zjechali do luksusowego hotelu w Karpaczu, gdzie debatowali nad udoskonalaniem metod obierania ludzi z pieniędzy. Ścierały się różne opinie:

- Powinniśmy frajerom, nad którymi roztaczamy opiekę, wyrwać paznokcie. Wtedy są bardziej skłonni do płacenia haraczu - rzucił propozycję Baleron, miłośnik rozwiązań siłowych i mało subtelnych.

- A cóż to za barbarzyńskie pomysły?! - oburzył się Gerber, znany miłośnik wody kwiatowej, ale tylko tej podrabianej na wielką skalę w garażach pod Łodzią - Wyrwać można, ale tylko z jednej ręki. Na przykład lewej. Prawą niech frajerstwo na nas zarabia.

- A dlaczego nie miałyby ono zarabiać na nas obiema rękami?! - błysnął racjonalizmem Głowizna, zwany tak nie z powodu roztopności, lecz tego, iż w zwarcu nieźle bije „z główki”. - Wprowadzamy podatek pogłówny, tak jak chcą tego liberalowie. Każdy raz na tydzień dostanie pięścią po głowie i będzie płacił...

- Mądrze gada, nasypcie mu ścieżkę - mruknął z uznaniem sam Czerwon-



Zasadniczej kwestii: „Czy to w ogóle moralne - dobierać się do oszczędności swych obywateli?” nie postawił też dziennikarz, ale tego się nawet nie spodziewałem, bo w naszym zawodzie własnoręczne ucięcia sobie jaja nazywa się teraz OBIEKTYWIZMEM.

nas, a jeden z jego przybocznych miśków usypał na stole pasemko białego proszku, który Głowizna wciągnął do nosa za pośrednictwem zrulowanej studolarówki. - Ale walić w łeb raz w tygodniu to za mało. Trzeba bić przynajmniej dwa razy.

- Tak, dwa razy w łeb na tydzień to niezbędne minimum. Tak się dzieje we wszystkich europejskich gangach, które się szanują - podsumował Buzer, który odsiedział był swoje po różnych pierdlach Europy, a więc i swoje wiedział. Po czym towarzystwo oddało się pijaństwu, rozpuście i kokainowemu brewerium... A ja zbudziłem się z odretwienia.

- A jak się już zbudziłem, to uświadomiłem sobie, że wcale nie siedzę pomiędzy gangstery w Karpaczu, lecz we własnym mieszkaniu - nad poranną kawą i przy włączonym radiu, w którym na „Trójce” leciała akurat dyskusja świeżo upieczonych parlamentarzystów na temat pomysłu opodatkowania zysków z lokat bankowych. Dlaczego zatem miałem wrażenie, że uczestniczę w sabacie bandytów? Ano dlatego chyba, że żaden z dyskutantów nie przeciwstawił się gangsterskiemu ze swej natury opodatkowywaniu naszych

oszczędności, skupiając swój intelekt wyłącznie na uzasadnianiu tej operacji lub szukaniu sposobów złagodzenia bólu, jaki wywoła. Zasadniczej kwestii: „Czy to w ogóle moralne - dobierać się do oszczędności swych obywateli?” nie postawił też dziennikarz, ale tego się nawet nie spodziewałem, bo w naszym zawodzie własnoręczne ucięcia sobie jaja nazywa się teraz OBIEKTYWIZMEM.

- Gdzieś niedawno przeczytałem mądre słowa mądrego człowieka w jakiejś mądrej gazecie, ale szczegółów nie podam, bo ich nie pamiętam (tak oto mści się teraz brak zwyczajnego sporządzania notatek!!!). Onże mądry człowiek napisał, że każda niegodziwość, która zagości w świadomości społecznej i która na początku wydaje się odrażająca, z czasem ulega oswojeniu, poddana bywa dyskusji, a potem w wersji złagodzonej wprowadzana bywa w życie jako konieczność. Tak było na przykład na Zachodzie z eutanazją, z małżeństwami homo i adopcją przez nie dzieci. Tak jest i w Polsce z pomysłem obrabowania nas z części naszych oszczędności.

Zbigniew GÓRNIAK

UCZUCIA MIESZANE

Prezent on-line

Handel czeka na przedświątecznego klienta w pełnej gotowości. Tego „normalnego”, który przyjdzie do sklepu, i tego wirtualnego, który wejdzie tylko do witryny i zamówi kosztowny upominek.

W USA podobno więcej prezentów sprzedaje się poprzez sklepy na szklanym ekranie komputera niż inne. Zapewne ma to swoje wytłumaczenie. Otóż ci zapracowani mają jednocześnie więcej pieniędzy, ale mogą przeznaczyć mniej czasu na penetrację sklepów.

Wygłąda na to, że przed świętami należy życzyć bliskim właśnie prezentu z komputera. Po pierwsze - jego właściciel ma internet i nie ma czasu, bo jest zajęty pracą. A jeśli ma pracę, to ma i pieniądze...

Specie od marketingu poczynają internetowych handlowców, by zadbać o opakowanie, które jest bardzo ważne w przypadku gwiazdkowych podarków. Osobiście przypuszczam, że gdyby jakaś pani miała zostać obdarowana małym „drobniactwem” w postaci toyoty yaris, toby jej w zupełności wystarczył dołączony do kluczyków breloczek. Nawet mało gustowny. Ale firma samochodowa zapewne zapakowałaby te kluczyki w bardzo ozdobny kufer i dołączyła prezent w postaci flakonika eleganckich perfum.

W tak zwanych wysoko rozwiniętych krajach handlowcy dają klientom prezenty za to, że zechcieli w tym, a nie innym marcecie wydać swoje pieniądze. Nad jakości ich także pracują specje i pouczają, że prezent nawet dla anonimowego klienta od firmy handlowej powinien mu sprawić przyjemność i miło się z firmą handlową kojarzyć. Dlatego marketingowcy przestrzegają np. przed dołączaniem do droższych towarów po pudełku czekoladek „jak leci”.

Jeśli te czekoladki trafią na przykład do kobiety, która właśnie rozpoczęła kurację odchudzającą, a ładne pudełko smakołyków, sprawiło, że puszysta pani zgrzeszy i zje ich połowę, to firma znacznie jej się źle kojarzy i nie zechce już w niej robić zakupów. W takiej sytuacji upominek nie spełni roli magnes, lecz odręty klienta. Bardziej uniwersalna wydaje się płyta kompaktowa. To jednak traci zbytnią unifikacją. Wiece specje od marketingu głowią się, jak zwabić do siebie klientów i zadowolić każdego, kto ma konkretne imię i nazwisko.

Na razie w naszej rzeczywistości czyta się o tym wszystkim trochę jak bajki. Na razie jesteśmy jeszcze w sferze romantyki. Sami kupujemy prezenty, sami ich poszukujemy i pakujemy. Im bardziej przystają do naszych marzeń, tym cieplejszymi uczuciami obdarowujemy ofiaryodawców, a nie pracowników marketingów sieci handlowych.

Jesteśmy jednak coraz bliżej czasów, kiedy to, wychodząc spod choinki prezent, nie będziemy podziwiać naszych bliskich za wielkie serce, czas poświęcony na wyszukanie upominku i po kryjomu włożoną pracę w oklejanie ozdobnym papierem pudełeczka. Te zachwyty będziemy kierować pod adresem sklepów i wymieniać je między bliskimi.

Lina SZEJNER



Na razie jesteśmy jeszcze w sferze romantyki. Sami kupujemy prezenty, sami ich poszukujemy i pakujemy. Im bardziej przystają do naszych marzeń, tym cieplejszymi uczuciami obdarowujemy ofiaryodawców, a nie pracowników marketingów sieci handlowych.

RING WOLNY

Kto drwi z państwa i prawa?

Rząd polski przegrał kilka spraw przed Trybunałem w Strasburgu. Trybunałowi Iwańskiemu zapłacić będzie musiał za aresztowanie go i dziesięć latnie zastanawianie się, za co właściwie. Jemu także zapłaci za to, że kilku głupków w areszcie - z nadmiaru kurtuazji nazywanych funkcjonariuszami - poniżało go, kazać mu się rozbiarać, co wedle niego było warunkiem koniecznym do oddania głosu w wyborach.

Rząd będzie musiał zapłacić Iwańskiemu 30 tysięcy złotych odszkodowania plus ponad czterdzieście tysięcy jako zwrot kosztów postępowania. Oczywiście rząd nie wypłaci tych pieniędzy z własnej kieszeni, bo jej nie ma. Zapłaci ją i zapłacisz ty - szanowny czytelniku - za to, że aparat, za którego między innymi sprawne działanie ekipa rządowa pobiera sute apanaże, działa jak widać.

Czy sprawa Iwańskiego była przypadkową wpadką systemu władzy w Polsce? Czy eksploatację jej jest tyleż nadmiernym, co nieuprawnionym uogólnieniem? Otóż nie. Trybunał w Strasburgu rozpatrzył dotąd 41 spraw przeciw rządowi pol-



Na 41 spraw wniesionych przez Polaków do Trybunału w Strasburgu, w 30 przypadkach trybunał przyznał rację obywatelom. Statystyka również drugocząca, co wyuczyny pana Leppera.

skiemu, z czego w trzydziestu uznał, że władza naruszyła konstytucję.

Można zatem przyjąć bez nadmiaru ryzyka za prawdziwą tezę, że władza w Polsce kpi sobie z ludzi. A wymiar sprawiedliwości osobliwie, tyle ma wspólnego ze zdrowym rozsądkiem, co ja z panem Osamą.

Skandal wielki wywołał niedawno Andrzej Lepper, wicemarszałek Sejmu RP, gdy uniemożliwił komornikowi wyegzekwowanie sądowego nakazu likwidacji targowiska we Włocławku. Wicemarszałek zjawił się na spornym placu, nachylił do ucha komornika i coś mu wyszeptał w konfidencji, ale być to musiało coś, co sprawiło, że komornik uznał za stosowne podać tyły. Następnie Lepper w całym swym majestacie zapowiedział urzędnikom miejskim, że jeśli dalej będą upierać się przy swej chęci likwidacji targowiska, możliwe, że weźmie udział w happeningu polegającym na przewiezieniu ekip ratuszowych na taczach. Okrutnie za to swoje brewerie wicemarszałek oberwał. Ganił go i marszałek Borowski, a kilku posłów SLD stwierdziło, że oto przejrżeli na oczy i gdyby jeszcze raz

przyszło im wspierać kandydaturę Leppera na wicemarszałka, to pierw- wej by im ręka ušla, niż...

Lepper bronił się twierdzeniem, że skoro władza nie przestrzega konstytucji, to czemuż upierać się przy egzekwowaniu spraw duperelnych, jak ta z Włocławka? I w imię jakich racji, gdy sprawcy klęsk na wielką skalę chodzą bezkarni, upierać się przy skrupulatnym łapaniu i sadzaniu złodziei jablek?

Przyznam, że mam kłopot z oceną tego, co robi Lepper. Czy w stosunkach z państwem tylko obywatele są zobowiązani do przestrzegania prawa? I co w sytuacji, gdy - co wiadać po strasburskiej statystyce - państwo niespecjalnie stara się grać fair z obywatelem?

Najprościej byłoby nazwać wicemarszałka Leppera warcholem, typem watażki, zarzucić mu chwieianie autorytetem państwa etc. Problem jednak polega na tym, że to, co Lepper wyprawia, często tym tylko różni się od dokonania rządu, polityków i sądów, że wicemarszałek drwi z państwa i prawa w mniej wyszukany sposób niż ci pierwsi.

Mirosław OLSZEWSKI



**NIECH ZGADNE...
ANTYGLOBALISTA?**

RANKING ZAMOŻNOŚCI (bez „Samoobrony”)

ILE MAJĄ OPOLSCY

Leszek Korzeniowski zgromadził majątek 50 razy większy niż jego sejmowy kolega Jerzy Czerwiński. Oto stan posiadania opolskich posłów. Prezentujemy ich w kolejności od najbardziej po najmniej zamożnego.

Leszek KORZENIOWSKI

Platforma Obywatelska

3 miliony

**Oszczędności:**

700 tysięcy, 42 tysiące marek niemieckich

Papiery wartościowe, akcje:

500 tysięcy złotych (akcje kilku spółek notowanych na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych).

Nieruchomości:

dom 180 metrów - 300 tysięcy zł.

Samochód:

daewoo nubira (prywatny), volkswagen passat (służbowy)

Korzeniowski dorobił się jako udziałowiec (50 procent) firmy Flora-Praszka s.c. W ubiegłym roku firma miała obrót 110 milionów złotych, dochód posła wyniósł 1,7 miliona złotych.

- Nie powiem, że bym był szczęśliwy z upublicznienia mojego majątku - mówi Korzeniowski. - Czuje się teraz mniej bezpiecznie. Moim zdaniem, deklaracje majątkowe są potrzebne, ale powinny one być zamknięte u marszałka Sejmu. Korzystałoby się z tego tylko wtedy, kiedy pojawiłby się zastrzeżenie co do legalności zdobytych pieniędzy. Ja do pieniędzy doszedłem uczciwie.

Ranking mógł powstać dzięki ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora, która zobowiązuje parlamentarzystów (począwszy od tej kadencji) do udostępnienia swoich oświadczeń majątkowych w internecie. Ponieważ tylko nieliczni Polacy mają dostęp do internetu, uznaliśmy za stosowne przedstawić państwu - w skrótej

formie - zawartość poselskich oświadczeń.

Do wczoraj tylko kilka oświadczeń opolskich posłów było dostępnych w sieci (www.sejm.gov.pl). Resztę danych uzyskaliśmy dzięki uprzejmości posłów, którzy zreferowali nam zawartość swoich nie publikowanych jeszcze oświadczeń telefonicznie. Na tej podstawie pokusiliśmy się o podliczenie

poselskich majątków i podanie - przybliżonej! - wartości każdego z nich.

W rankingu brakuje dwóch opolskich posłów Samoobrony: Józefa Tomali i Zenona Tymy. Obaj panowie, mimo kilkakrotnych prób, stanowczo odmówili nam zreferowania zawartości swoich oświadczeń przed publikacją w Internecie.

Do wczoraj żaden z opolskich senatorów nie miał na swojej stronie internetowej oświadczenia majątkowego. Służby Senatu zapowiadają, że dokumenty te pojawiają się łada dzień (www.senat.gov.pl).

Za tydzień zapraszamy do lektury rankingu zamożności opolskich senatorów.

Krzysztof ZYLIK

Tadeusz JARMUZIEWICZ

Platforma Obywatelska

1,5 miliona

**Oszczędności:**

220 tysięcy złotych, 45 tysięcy dolarów amerykańskich, 30 tysięcy marek niemieckich

Papiery wartościowe, akcje:

nie ma

Nieruchomości:1) mieszkanie: 80 metrów - 120 tysięcy złotych
2) dom w budowie, działka 25 arów - 100 tys. złotych**Samochód:**

nie ma

Posel Jarmuziewicz żył w ubiegłym roku z diety poselskiej. Jego firma PPUH Fart sp. z o.o. przyniosła w ubiegłym roku stratę. Wartość firmy poseł ocenia jednak na „nieco poniżej miliona”.

- Ujawniając swój majątek, ulegam straszliwej presji społecznej - mówi Jarmuziewicz. - Wcale nie jestem z tego zadowolony. Uważam, że posłom należy się odrobina prywatności. Ale skoro jest zapotrzebowanie społeczne na to, aby zaglądać na nas przez dziurkę od klucza, to proszę bardzo, może tak powinno być...

Helmut PAŹDZIÓR

Mniejszość Niemiecka

1,2 miliona

**Oszczędności:**

65 tysięcy złotych, 2,2 tys. marek niemieckich

Papiery wartościowe, akcje:

100 tysięcy (obligacje)

Nieruchomości:1) dom 170 metrów, budynek gospodarczy, rola - 500 tys. zł.
2) dom 138 metrów z działką - 300 tysięcy
3) dom 123 metry, budynek gospodarczy, rola - 200 tys.**Samochód:**

skoda octavia

Największy majątek poseł zgromadził w nieruchomościach. Jednak tylko jeden dom poseł zbudował sam, dwa pozostałe gospodarstwa odziedziczył wraz z żoną po rodzicach. W ubiegłym roku Paździor zarabiał jako zawodowy poseł, lecz również jako wiceprezes Fundacji Rozwoju Śląska (1 tys. zł miesięcznie).

- Ta ustawa jest dla mnie wielkim zagrożeniem - mówi poseł. - Ja należę do ludzi oszczędnych, tylko raz w życiu byłem na czasach. Stąd mój majątek. Teraz bardzo boimy się z żoną złodziei, już dostaliśmy jedną anonimową pogróżkę...

Andrzej DIAKONOW

Prawo i Sprawiedliwość

1 milion

**Oszczędności:**

180 tysięcy złotych, 700 dolarów amerykańskich, 1,3 tys. marek niemieckich

Papiery wartościowe, akcje:

nie ma

Nieruchomości:1) dom 300 metrów - 400 tysięcy
2) mieszkanie 77,5 metra - 300 tysięcy**Samochody:**

Lancia '98: - 30 tysięcy, fiat Bravo: - 15 tysięcy

Andrzej Diakonow najwięcej zarobił w ubiegłym roku jako członek zarządu Ciech S.A. - 486 tysięcy złotych. Zarobił też w Radzie Nadzorczej Petrochemii Blachownia w Kędzierzynie-Koźlu - 8.681 tys. zł.

Nie udało nam się wczoraj porozmawiać z posłem Diakonowem.

Henryk KROLL

Mniejszość Niemiecka

950 tysięcy

**Oszczędności:**

35 tys. złotych, 34 tys. marek niemieckich

Papiery wartościowe, akcje:

130 tys. EURO (około 480 tys. złotych)

Dom:

150 metrów - 300 tys. złotych

Inne nieruchomości:

29 hektarów ziemi w Obrowcu

Samochód:

audi A6 2.5 TDI '96 - 40 tys.

Henryk Kroll zarabiał w ubiegłym roku jako poseł i wiceszef komisji ds. mniejszości narodowych i etnicznych (na rękę ok. 10 tys. złotych).

- Podaje prawdę i tylko prawdę - mówi Kroll. - Nie o każdym polityku można powiedzieć. Jeśli ktoś podaje w oświadczeniu, że mieszka kątem u teściowej, to ja przeproszę bardzo... Ja zgromadziłem taki majątek, bo jestem oszczędny. Jak ktoś niczego się w życiu nie dorobił, to niech sobie sam odpowie, kim jest.

Sobota - niedziela 17 - 18 listopada 2001 • **Magazyn**

ZIEMNIANKI WICEMARZAŁKA, CZYLI... Szczęście Andrzeja L.

Składniki dla 4 osób:
1 kg ziemniaków, 1 duża cebula, 6 dag smalcu, 3 dag margaryny lub masła roslinowego, kminek, sól, 2 liście laurowe, 1 słoik marynowanej cebuli, 4 jaja, 2 łyżki posiekanego szczypiorku.

Wykonanie: Surowe ziemniaki obrać i pokroić w bardzo cienkie plasterki. Cebulę obrać i pokroić w krążki, smalec z masłem lub margaryną podgrzać na żeliwnej (najlepiej) patelni, ziemniaki osuszyć w ściereczce i wyłożyć na patelni, dodać liście laurowe, kminek, sól. Często obracając podsmażać ziemniaki około 20 minut.

Usmażone ziemniaki wymieszać z cebulą perlówką i drobno pokrojonymi korniszonami. Wbić jaja i wszystko zasmażać przez 5 minut. Przed podaniem na stół posypać szczypiorkiem.



PLACKI ZIEMNIACZANE I Z boczkiem i pomidorami

Składniki dla 4 osób:

1 kg ziemniaków, 2 cebule, 2-4 łyżki mąki ziemniaczanej, 2 jaja, sól, pieprz, gałka muszkatołowa, 30 dag pomidorów, 1 opakowanie plasterów bekonu, posiekana zielenina, 20 dag sera gouda, 20 dag oleju do smażenia.

Wykonanie: Ziemniaki i cebule obrać, utrzeć na tarce o drobnych oczkach, odsączyć sok. Dodać mąkę i jajka, aby powstała w miarę gęsta masa. Doprawić do smaku solą, pieprzem i gałką.

Olej rozgrzać na patelni, kłaść na nim łyżką masę ziemniaczaną i rozprzecznić ją tak, aby powstały placki wielkości dłoni.

Placki ułożyć na dnie żaroodpornego naczynia. Pomidory sparzyć wrzącą wodą i zdjąć z nich skórki. Pokroić w krążki. Krążki poukładać na placzkach i posypać solą, pieprzem, gałką i zieleniną.

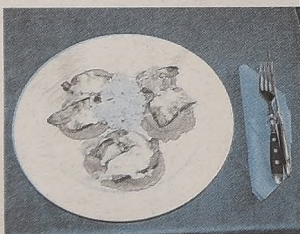
Podsmażyć plasterki bekonu, pokroić ser w plasterki. Ułożyć bekon i ser na pomidorach. Zapiec w nagrzanym piekarniku.

PLACKI ZIEMNIACZANE II Z kurkami i jajecznicą

Składniki (dla 4 osób):
mała puszką kurek, 4 jaja, 1/2 łyżeczki soli, szczypta gałki muszkatołowej, 2 łyżki sosu grzybowego, puszką z kurkami, łyżka drobno posiekanego szczypiorku, olej do smażenia, masło lub margaryna do duszenia grzybów.

Wykonanie: Na patelni poddusić kurki na rozgrzanym maśle lub na margarynie. Cztery jaja wymieszać z solą, gałką, sosem, posiekanym szczypiorkiem. Zalać tym grzyby i lekko podgrzać, żeby masa zgęstniała.

Wykonać placki, wedle poprzedniego przepisu. Masę nałożyć na placki, można przykryć ją drugim plackiem.



GOSPODA ZIEMNIAKIEM STOI

LEPPERIADA na talerzu

Andrzej Lepper, wicemarszałek Sejmu oraz lider Samoobrony, jest ostatnio natchnieniem speców od polskiej gastronomii.

W gospodzie „Staropolskie Jadlo” podaje się staropolskie jadlo w staropolskiej scenerii.



FOT. P. STAUFER

• W menu restauracji można przeczytać słowa Ignacego Piotra Legałowicza - „Wcale nie na to żyjemy, abysmy jedli i pili; lecz na to pijemy i jemy, abysmy żyli”.

Także opolskich restauratorów, co widać w menu restauracji „Gospoda”. Urządzono tu Festiwal Kartofla „Lepperiada 2001”. Zaczął się on 14 listopada, zakończy 23 grudnia. To propozycja kulinarnej zabawy dla gości gospody. Do konkursu stanęło 9 potraw. Wszystkie przygotowane są na bazie ziemniaków - oczywiście polskich. Prym wiodą placki ziemniaczane, podawane na kilka sposobów, także opiekane. Listę potraw uzupełnia maślanka oraz... kartofel w płynie (znawcom polskich trunków wysokowych nie trzeba tłumaczyć, czym jest ta potrawa).

LAUREATEM FESTIWALU ZOSTANIE potrawa najczęściej zamawiana przez gości „Gospody”. Zostanie ona wyróżniona w menu restauracji znacznikiem biało-czerwonego krawata.

Wielkim atutem tej kulinarnej zabawy jest, że ceny potraw z konkursu

czasem kosztuje 4,50 zł zaś placki ziemniaczane z sosem z rydłów i borowików - 7,50 zł. Najdroższe jest „Szczęście Andrzeja Leppera”, czyli ziemniaki zasmażane z cebulką dymką i marynowanym czosnkiem, podane z sadzonymi jajami. Kosztują 8 zł.

„GOSPODA” SĘYNIE ze staropolskich dań o nazwach kojarzących się historią Polski. Mięso ze szpizami zastępuje wielkiego mistrza, pieczone jest po nadzianiu go na replikę miecza krzyżackiego...

W daniach z gospody rozbawiały się znane osobistości. Muzycy z grupy „Bratanki” zjadali się na przykład „wieczera Jacka Soplicy”. W skład tego dania wchodzi kwaśnica, polędwica wołowa, indyk, schab z dzika, ziemniaki podsmażane, warzywa gotowane oraz... butelka czegoś, co zawsze krzepiło narodowego ducha.

B.T.

WINO, KTÓRE WYPROMOWANO

Kwaśne, młode, modne

Tegoroczne beaujolais nouveau jest raczej winem przeciętnym. Nie zmienia to faktu, że w ubiegły czwartek, po prostu wypadło wypić choćby jedną lampkę wina.

Beaujolais to wino pochodzące z regionu o tej samej nazwie, leżącego we Francji. Trunki z tego regionu mają specyficzny smak, a zawdzięczają to wyjątkowej metodzie winifikacji. Zwykle fermentuje się zgniecione grona. Tym razem fermentacja zostają poddane grona w całości. Większość garbników znajdujących się w skórze nie przechodzi do wina. Dzięki temu nie jest ono gorzkie. Wino to też nie powinno leżakować, pije się je jesienią i zimą. Wraz z zakończeniem karnawału gaśnie smak i aromat beaujolais.

Święto beaujolais nouveau jest typowym przykładem kampanii marketingowej, która sprawiła, że młode wino, jakich wiele, wypromowano na wyjątkowy trunek. Od 1956 zdecydowano, że pierwsze butelki danego rocznika będą odkorkowywane w tym samym dniu - w trzeci czwartek listopada. W pierwszym roku święta beaujolais sprzedano 1,7 mln

ILE KOSZTUJE BEAUJOLAIS!

• W promocji, w supermarketach beaujolais nouveau można kupić za 20 złotych. Inne odmiany tego wina są już droższe. AOC beaujolais to wydatek rzędu 30 zł, a beaujolais villages - ok. 40 zł. Crus beaujolais może kosztować około 80 zł.

butelek wina. W połowie lat 90. - 65 mln. Ambicja restauratorów oraz właścicieli winiarni na całym świecie jest uczestnictwo w święcie. Miłośnicy wina w trzeci piątek listopada szczytują się tym, że mają lekki ból głowy. Zresztą wino to jest zdradliwe - dosyć łagodne w smaku, ma sporą moc i łatwo nim zawrócić w głowie.

Rok temu po raz pierwszy święto beaujolais zorganizowano w Opolu, w klubie „Maska”, pod patronatem konsula honorowej Francji Anny Koski. W ten sposób nasze miasto dołączyło do miast cieszących się z odkorkowania pierwszej butelki legendarnego wina. I tym razem w „Masce” połało się beaujolais.

Dla amatorów tego trunku święto ma duże znaczenie - po smaku i aromacie wina można sądzić, jakie będą inne wina z tego regionu.

Niestety, tegoroczne beaujolais nouveau jest winem lekko kwaśnym, trudno

się w nim doszukać smaku konkretnego owocu. A powinno się czuć smak maliny, idealnie byłaby odrobina banana - mówi Zbigniew Florczak, współorganizator imprezy, wielbiciel win.

Poseł Platformy, Tadeusz Jarmuziewicz, poszedł jeszcze dalej i ocenił wina:

- Może jakby trochę poleżało, walało, to byłoby smaczniejsze? - stwierdził.

B.T.



NOWE GRANICE EUROPY

Bezzębny STEREOTYP w gumiakach

Nowe granice Europy... To nie żart. Tak naprawdę brzmiało hasło przewodnie Forum Europejskiego, które w minionym tygodniu odbyło się w Warszawie.



Nowe granice Europy - brzmi to trochę jak hasło przewodnie konferencji pokojowej po jakimś zbrojnym konflikcie. Ponieważ zupełnie na poważnie, zachodni niemieckie stereotypy nadal postrzegają Polskę, Czechy, Słowację jako kraje z krańców świata, które z łaski zachodnich mocarstw czołgają się z jarzmem biedy i zacofania nach Westen.

Na owe nielotne hasło nie zareagował nikt ani w fazie organizacyjnej, ani w podczas kurtoazyjnych powitań. Prezydent Kwaśniewski skupiony był raczej na tym, by bezbłędnie, biegle, po niemiecku powitać gości forum „w swoim pałacu”. Pozostali podziwiali technikę i rozmach, z jakim niemieckie telewizja WDR i Komisja Europejska zorganizowały ów niewątpliwie show medialny po raz pierwszy „na Wschodzie”, w Warszawie, w Pałacu Prezydenckim.

Dopiero Mazowiecki i Havel zwrócili politykom z Brukseli uwagę, iż my to wchodzimy w strukturę Unii, a w Europie zawsze byliśmy. W przełyku między panelami dyskusyjnymi puszczany był film. A w nim,

rzecz jasna, polskie rolnictwo: bezzębni ludzie w kufajkach, gnój, jakieś stare traktory, plugi i wychudzone konie. Dyżurne obrazki z Polski królujące w zachodnich mediach. Niedawno robiłam reportaż o rolnictwie na Pomorzu, gdzie gospodarstwa są w znakomitej części „uniyjne”, olbrzymie, prywatne i bogate, ale koleżance z Monachium nie bardzo się podobał wybór gospodarstw do reportażu, bo powinny być „bardziej polskie”. Jakże inaczej potwierdzić tezę, że Polska to kraj zacofany, potrzebujący europejskich subwencji i niemieckich doradców... Ukazanie, że Polacy także potrafią sami sobie radzić, dobrze wykorzystywać kredyty, nie mieści się w „obrazku”.

Stereotyp o Polsce leżącej gdzieś na Wschodzie, gdzie się pije wódkę, kradnie auta i gdzie ludzie niczego nie potrafią, funkcjonuje w dużej mierze właśnie dzięki telewizji. Niewiedza, niechęć do poznania kraju wschodniego sąsiada, poczucie wyższości cywilizacyjnej, besserwisserstwo - ten grzech dotyczy nie tylko europejskich polityków i urzędników, ale też dziennikarzy.

Niewiele wiedzą mieszkańcy Unii o polskich regionach. Śląskie pogranicze - Opolszczyzna, niewyczerpana kopalnia tematów na dokument czy reportaż, to region prawie nieobecny w zachodnich mediach. I w polskich także. Tematyka opolska nie wypływa na żadnych festiwalach. Ani w Polsce, ani na Zachodzie. Reportaże i dokumenty z pogranicza, ukazujące wielokulturowość, przełamujące stereotypy nadsyłać można na konkurs o telewizyjną nagrodę europejską Civis Europe, której wręczenie jest co roku głównym punktem Forum Europejskiego - w ubiegłym roku w Brukseli, teraz - w Pałacu Prezydenckim w Warszawie, pod patronatem Nicole Fontaine, przewodniczącej Parlamentu Europejskiego.

Ani w zeszłym, ani w tym roku ze Śląska nie nadesłano żadnej pracy. Na sto produkcji 10 dostarczyła TVP Warszawa, z czego żaden dokument nie przekonał jurorów. Adam Krzemiński, uczestniczący w panelu na temat roli mediów w jednoczącej się Europie, potwierdził, iż w Polsce dokumentów czy reportaży o wielokulturowości się nie produkuje. Nie ma

na nie czasu antenowego, pieniędzy i dobrej woli TVP.

Otwarcie granic wyzwoliło spontaniczne inicjatywy. Wiele dobrego w procesie zbliżenia mediów z tej i tamtej strony Odry i Nysy Łużyckiej uczynił Polsko-Niemiecki Klub Dziennikarski „Pod Stereotypami”, założony przez Ruth Henning z Poczdamu i Andrzeja Kotulę ze Szczecina.

Od paru lat na forum klubu mówimy o tym, że potrzebny jest solidny, wspólny polsko-niemiecki magazyn telewizyjny z pogranicza, w którym pracowaliby najlepsi dokumentaliści z Polski i Niemiec, pokazujący oba kraje prawdziwie. Jednak nasze wizje współpracy niweczy brak pieniędzy, niemożność porozumienia się konkretnych mediów i biernie zachowania polityków. W miniony weekend właśnie politycy mieli olbrzymią szansę zaprezentowania widom całej Europie Polski innej niż ta siermiężna - otwartej i mądrej. Na Krakowskim Przedmieściu stanęły trzy wozy transmisyjne telewizji i radia WDR, przez dwa dni relacje z forum nadawane były na żywo. Polakom nie do końca się udało. Świetnie bronili

interesów Polski ambasador Andrzej Byrt, jednak Tadeusz Mazowiecki, Danuta Huebner, Jan Truszczyński wypadli dość blado w panelu z Günterem Verheugenem czy Joschką Fischerem. Poruszane tematy: wolny przepływ siły roboczej, szanse i ryzyko rozszerzenia Unii, media w procesie integracji, kultura jako czynnik generujący tożsamość dawały okazję do głośnych i zdecydowanych wystąpień. Było blado i cichutko.

Władze TVP czy Polskiego Radia też nie zabierały głosu, jakby wystarczyło, że odzywa się „dyżurny” Krzemiński. Polska Telewizja nadała zaledwie powierzchowne relacje z forum, w ogóle nie wspominając o Civis Europe, na którym nie potrafiła ani wygrać, ani zaistnieć. Tyle mówi się o słabej promocji Polski za granicą, o potrzebie lobbingu w Brukseli. Jak już ta Bruksela przyjeżdża na Krakowskie Przedmieście, to oprócz kilku dyżurnych proeuropejczyków, rzeczywiście doskonale prezentującą się prezydenckiej parę i Kayah śpiewającą po niemiecku nie ma komu jej stawić czoła.

Teresa KUDYBA

NOWOŚCI TYGODNIA

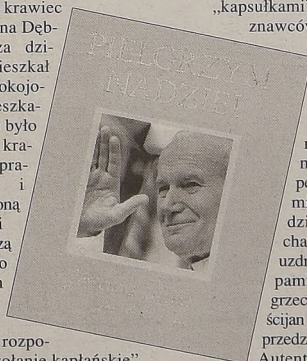
Pielgrzym nadziei

Nie brak dziś wydawnictw na temat Jana Pawła II, a jednak ta pozycja* wyróżnia się na tym bogatym tle: starannością opracowania, wielostronnością spojrzenia, bogatą dokumentacją fotograficzną - dzięki czemu łączy w sobie cechy albumu, monografii oraz zalety ujęcia popularnego. Sylwetka Papieża ukazana została przy tym na szerokim tle współczesnego Kościoła.

Wydawnictwo pozwala znaleźć odpowiedź na dziesiątki mniej i bardziej ważnych pytań, np.: W jaki sposób wybiera się papieża? Co się dzieje, gdy zamykają się drzwi Kaplicy Sykstyńskiej i zaczyna się konklawe? Jak wygląda zwykły dzień Jana Pawła II? Jak podróżuje, co zawiera jego walizki, kto je pakuje, jak wygląda wnętrze papieskiego samolotu? Co sprawia, że w tym trudnym XXI wieku Papież niezmiennie gromadzi wokół siebie tłumy młodzieży? Jakie okoliczności sprawiły, że Karol Wojtyła z Wadowie został pierwszym w historii Papieżem Polakiem?

Dla wielu czytelników szczególnie ciekawe mogą okazać się rozdziały ukazujące formowanie się duchowości młodego Wojtyły. Zwraca uwagę niezwykle rola, jaką odegrał

w tym procesie - „zwykły”, a przecie zgłosa wyjątkowy! - krawiec Jan Tyranowski: „drobny, niepozorny z wyglądu, na dodatek przygity ku ziemi garbem krawiec uchodził na Dębniakach za dziwaka. Mieszkał w jednopokojowym mieszkaniu, które było zarazem krawiecką pracownią i przepelnioną książkami celą mnisha (...). To właśnie on pomógł Karolowi Wojtyła rozpoznać powołanie kapłańskie”. Nie był to zresztą - by tak rzec - wpływ jedynie „pobożnościowy”. Miał on swoje wyraźne ukierunkowanie: dzięki niemu Karol Wojtyła zainteresował się mistykami hiszpańskimi, twórczość zaś świętego Jana od Krzyża stała się przedmiotem jego pracy doktorskiej. Historia ta uczy także tego, by nie szafować zbyt pochopnie lekceważącym mianem



„dziwaka”, niezbadane są bowiem drogi, jakimi chadza twórcza inspiracja.

Zasadniczy tekst przetykany jest „kapsułkami” autorstwa polskich znawców przedmiotu. Wśród nich - nasz ordynariusz, abp Alfons Nossol, pisze o ekumenizmie: „Bez ekumeniczności pojmowania wysiłku Kościoła na rzecz jedności europejskiej nigdy nie przyjmie ona kształtu prawdziwej «wspólnoty duch»”. Papież nawołuje do uzdrowienia i oczyszczenia pamięci poprzez uznanie grzechów wszystkich chrześcijan za przyczynę bolesnych przedziałów między nimi (...). Autentyczny dialog ekumeniczny to szukanie Chrystusa jako «największego wspólnego mianownika»”.

Nie brak tu też osobistych refleksji, osób zarówno świeckich jak i duchownych. Publicystka Halina Bortowska: „Młodzieży porwijają ludzi, którzy się nią głęboko interesują, okazują jej uwagę i szacunek... A on to właśnie umiał. Nigdy nie był takim



agresywnym, kumpłowym specjalistą od młodzieży, który chce się do niej upodobić. Był zawsze sobą, w dialog wnosił powagę swego podejścia do życia. Po prostu byliśmy dla niego bardzo ważni i on nam to umiał okazać”. Bp Tadeusz Pieronek pisze zaś: „Wojtyła nigdy nie zapiera się żadnej znajomości, nawet jeżeli ta znajomość jest dla niego kłopotliwa, jeżeli ktoś zbłądził w życiu, jeżeli się skompromitował. Dla niego ostatecznie ważny jest człowiek...”.

Wreszcie - last but not least - osobna uwaga należy się zdjęciom. Część czytelnicy zapewne znają już

z pism i telewizji, część będzie dla nich nowością. Ale bez względu na to - ogromne wrażenie czynią takie m.in. fotogramy, jak zdjęcie Jana Pawła II na Wzgórzu Krzyży na Litwie czy fotogram kościoła w Fatimie. To one m.in. przekonują, że fotografa jest sztuką osobną, przemawiającą własnym językiem i przekazującą treści, jakim nie sprosta słowo.

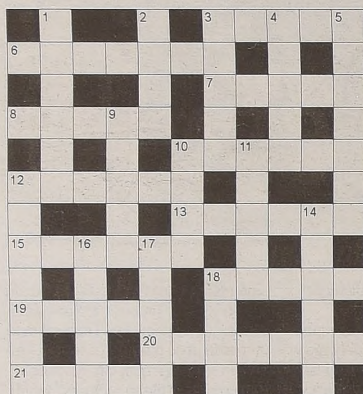
Marian SZCZUREK

* **Pielgrzym nadziei. Jestem z wami, Przegląd Reader's Digest, Warszawa, 2001, s. 479, ok. 600 zdjęć, cena 129,90.**

PO NITCE DO KLĘBK

BEZ JEDNEJ SAMOGŁOSKI

W diagramie występuje 8 z 9 samogłosek polskiego alfabetu. Brakująca samogłoska należy dopisać do podanych przy KONSONANTCE spółgłosek tak, aby powstały słowa wpisane do diagramu.



A A E E I O Ó U Y

Pozioomo:

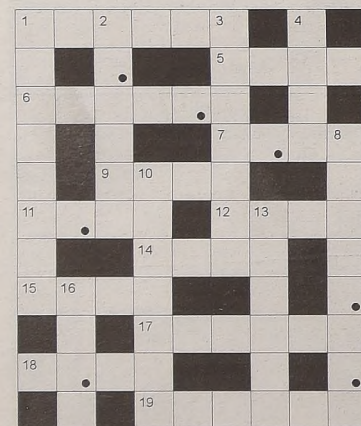
3. okresowa obfitość np. grzybów 6. święto plonów 7. sto kopiejek 8. sport na lodzie 10. ryba czystych potoków 12. cienkie, w układzie pokarmowym 13. w tenisie: odbicie piłki serwisowej 15. zespół złożony z siedmiu muzyków 18. hotel przy szosie 19. potrawa z jaj 20. osobliwa, niecodzienna rzecz 21. krasomówca

Pionowo:

1. na głowie łosia 2. ciężka, mozolna praca 3. mniejszy od bakterii 4. miejsce wywozu polskich więźniów politycznych 5. teren do ćwiczeń wojskowych 9. kraj z piramidami 10. miejsce zawiązywania statków 11. mierzone w przegubie dłoni 12. ryba wpływająca na tarło do rzeki 14. wąski, cienki pasek skórzany 16. w ręku telewizja 17. pochodna kwasu i alkoholu 18. znajduje się w jamie czaszki

KONSONANTKA

Podane we właściwej kolejności spółgłoski należy uzupełnić samogłoską tak, aby powstały wyrazy wpisane do diagramu. Litery z pól z kropkami, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie końcowe. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrodę w wys. 50 zł. Na odpowiedzi czekamy do 27 listopada 2001 r. Na kartkach pocztowych prosimy nakleić odpowiedni kupon konkursowy.



Pozioomo:

1. SZŁS 5. ZWŁ 6. DRMT 7. RK
9. SN 11. WT 12. GWR 14. TRP
15. GR 17. NTB 18. KRP 19. TRP

Pionowo:

1. SDZWK 2. PRT 3. SZTNG 4. FL
8. KRWN 10. STRP 13. WPRW 16. GLZ

Rozwiązanie z nr 44 „Po nitce do klębka”

Demokryt - „Prosta droga najlepsza.”

W tym tygodniu nagrodę w wysokości 50 złotych wylosował Jacek Kastelik z Nysy. Gratulujemy. Nagrodę ufundowaną przez „NTO” prześlemy pocztą.

Konkurs dla wytrwałych

ZADANIE NR 3

Oto trzecia część konkursu „Dla wytrwałych”. **Hasłem końcowym jest 6-literowy wyraz.** Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy trzy nagrody: I - 300 zł., II - 200 zł., III - 100 zł. Termin nadsyłania rozwiązań podamy przy zadaniu nr 4. **Uwaga!!! Prosimy zbierać kupony konkursowe.** W losowaniu nagród edycji listopadowej wezmą udział wyłącznie prace z naklejonymi 4 kolejnymi kuponami konkursowymi.

KRZYŻÓWK

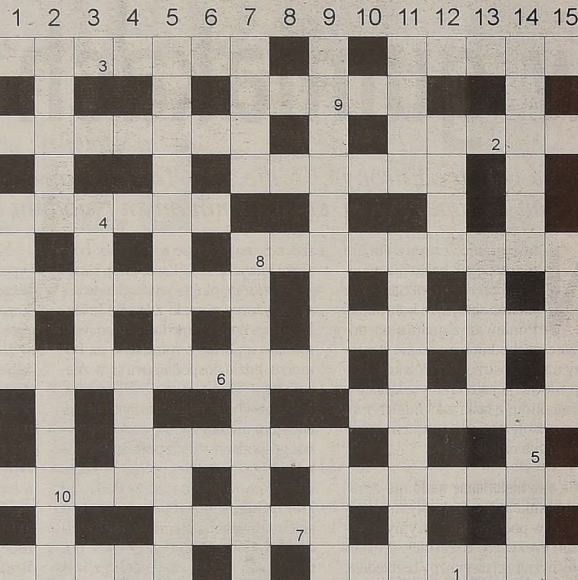
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 utworzą wyraz. Litera, która wystąpi w nim trzykrotnie jest trzecią literą rozwiązania końcowego.

Rzędami:

A. znawca sztuki walki * wdowia moneta
B. można ją komuś przypisać C. zakaz wywozu lub przywozu określonych towarów * imię Santora D. szkodnik ziemiaków E. zdoła indora F. nieenergiczny, ociężały człowiek G. tnąca część pluga H. odpowiedź na zarzuty I. bal przebiegający J. wielka flota wojenna K. pierwszomajowy, dziś nie w modzie L. mierzony w decybelach * niewielki defekt M. stary, cenny mebel N. fach * papier na pudełko

Kolumnami:

1. wzorzysty dywan na ścianę 2. zółwie, to bardzo powolne * budowa ogrodowa 3. mecz zakończony wynikiem 0:0 4. sześćdziesiąt sztuk 5. szyk bojowy piechoty * szlam 7. zabierany w dyskusji * wąska deska w płocie 9. powłoka gazowa otaczająca Ziemię * prosta droga w lesie 11. mały las * chroni palec krawca 12. zawody na trasie Paryż - Dakar 13. Sezamkowa, w tytule programu TV 14. but na upały * robotnik portowy 15. zespół Marka Grechuty



Rozwiązanie „Konkursu dla wytrwałych” - październik 2001

Tylko szlachetne czyny są trwałe.

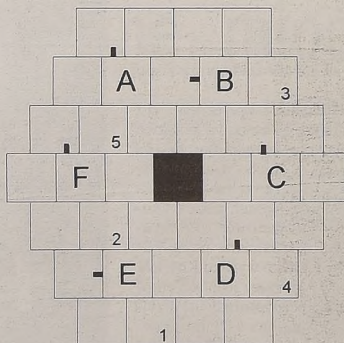
W październiku nagrodę 300 złotych wylosowała Anna Bęben z Opola, nagrodę 200 złotych wylosowała Barbara Grabińska z Opola, nagrodę 100 złotych wylosował Roman Wojdyło z Krupskiego Młyna. Gratulujemy. Nagrody ufundowane przez „NTO” prześlemy pocztą.

Dla wszystkich

Dziś nowe zadania i szansa wygrania stu złotych oraz dwóch nagród po pięćdziesiąt złotych. Wystarczy prawidłowo rozwiązać jedno zadanie i wysłać je na kartce pocztowej pod adresem naszej redakcji. Na odpowiedzi czekamy do 27 listopada 2001 r. Na kartce pocztowej prosimy nakleić odpowiedni kupon konkursowy.

WIRÓWKA OD A DO F

Pierwsze litery odgadywanych słów znajdują się na właściwych miejscach. Kolejność określeń jest przypadkowa. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 5 utworzą rozwiązanie.



- ... chmur, to bardzo wysoki budynek
- rachunek
- koń maści żółtawobrazowej
- wybuch wulkanu
- wyżej od starszego asystenta
- urzędowa kontrola publikacji

Rozwiązanie krzyżówek DLA WSZYSTKICH „44”

„Wirówka od G do L” - umiar.

„Szyfrogram” - Prawda jest gorzka.

„Zmień literę” - kawalarz.

W tym tygodniu sto złotych wylosował Zdzisław Lach z Dzierżysławia; a nagrody po 50 złotych otrzymują: Wiktoria Kielb z Opola i Janusz Kozielski z Grodkowa. Gratulujemy. Nagrody ufundowane przez „NTO” prześlemy pocztą.

KRZYŻÓWK

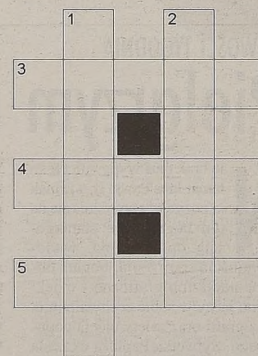
W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy pionowe.

Pozioomo:

- 3. piłeczka do badmintona
- 4. sucha trawa
- 5. filmowy bohater w masce

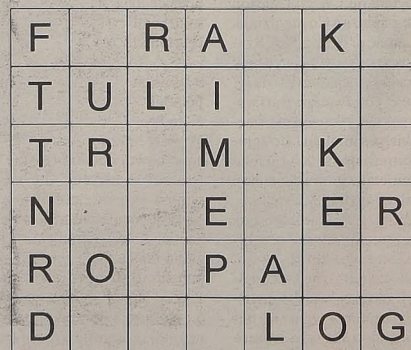
Pionowo:

- 1,2. podłączony do komputera



UZUPEŁNIANKA

Puste kratki należy uzupełnić literami tak, aby powstało sześć słów 7-literowych. Dopisane litery, czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie - przysłowie.





FOT. PAP/AP

Ivanisević stracił głowę!! Chorwat Goran Ivanisević przegrał z Hiszpanem Juanem Carlosem Ferrero podczas turnieju tenisistów Masters Cup w Sydney 6:7 (4-7), 6:7 (5-7). Ferrero jako ostatni awansował do półfinału kończącego sezon turnieju.



FOT. PAP/AP

Autobus „Furthur” wiozący urnę z prochami Kena Keseya odjeżdża spod teatru w Eugene po mszy żałobnej w środę, 14 bm. Ponad tysiąc osób żegnało autora powieści „Lot nad kukulczym gniazdem”, który zmarł w sobotę, 10 bm. Miał 66 lat.

USA Szkolna miłość

Znana amerykańska aktorka Andie MacDowell wzięła ślub ze swoim kolegą ze szkoły średniej - przekazała we wtorek rozgłośnia BBC. O romanse MacDowell i Rhetta DeCampa Hartzoga plotkowano od ponad roku, jednak dopiero w sobotę para zdecydowała się zalegalizować swój związek. Ślub, w którym - jak podaje BBC - uczestniczyła tylko najbliższa rodzina i przyjaciele (czyli ok. 200 osób) odbył się w Asheville w Północnej Karolinie. Młoda para poznała się w jednej z szkół średnich w Południowej Karolinie. MacDowell ukończyła ją w 1976 roku, a jej obecny mąż rok później.

USA Żęby po raz pierwszy...

Znany amerykański aktor Jack Nicholson postanowił wystawić na aukcji swoje żęby - podała we wtorek rozgłośnia BBC. Według brytyjskiej rozgłośni, zlicytowane ma być użębienie, które aktor „kolekcjonował” całe życie. Pod młotek pójdą więc zarówno mleczne żęby z dzieciństwa gwiazdora, jak również pełnoletnie trzonowe. Jak podają organizatorzy aukcji, firma Auction World, będzie to pierwsza tego typu licytacja w jej historii. „Tak, to trochę dziwne. Ale otrzymaliśmy już oferty przekraczające 5 tysięcy funtów” - powiedział Peter Newby z Auction World. Żęby cała sytuacja wydała się jeszcze bardziej dziwna, Nicholson zapowiedział, że planuje... odkupić własne żęby. „Z wielkim zaciekawieniem czekamy, co zaproponują agenci pana Nicholsona” - mówi pan Newby.

WIELKA Brytania Ma być czysto

Władze Londynu postanowiły zaprowadzić w końcu porządek w centralnych rejonach miasta, szczególnie popularnych wśród turystów. Za pomylenie ściany domu z toaletą będzie grozić nawet 500 funtów szterlingów grzywny. W lipcu na West Endzie (teatry i restauracje) ustawiono przenośne toalety; obliczono, że korzystano z nich już 27 tysięcy razy. Władze miejskie intensywnie naradzają się z policją, jak zapobiec brudowi na ulicach wokół gmachu parlamentu, Pałacu Buckingham i Trafalgar Square. Dla tych, którym ulica „pomylili się” z urną nie przygotowano szczególnie surowe kary, wychodząc z założenia, że w grę wchodzi stwarzanie zagrożenia dla zdrowia publicznego, a także uszkodzenie fasad budynków.



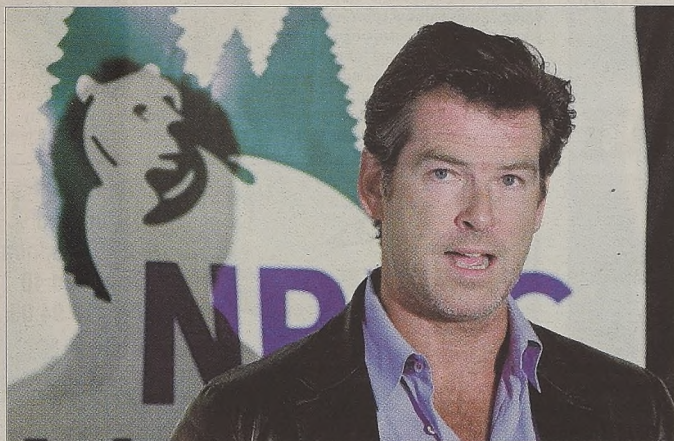
FOT. EPA/AP

Skazany na śmierć za nieustanne szczekanie 8-letni terrier Sam, który 13 bm. został ułaskawiony przez sąd apelacyjny w Edynburgu w Szkocji. Piesek trafił pod opiekę Szkockiego Towarzystwa Zapobiegania Okrucieństwu wobec Zwierząt, które spróbuje znaleźć mu nowy dom, w bardziej tolerancyjnej okolicy.

ROSJA Pęk obwarzanków

Największy na świecie - ważący 440 kg - pęk obwarzanków, zwanych w Rosji „bublikami”, upiekli piekarze z rosyjskiego miasta Wołogda - podała w czwartek agencja Interfax. Każdy z 55 bublików waży ok. 8 kg. Do ich upieczenia zużyto 346,5 kg mąki, po 5,2 kg maku, soli i drożdży, prawie 42 kg cukru, ponad 27 kg margaryny i 38,7 litra wody. O rekordzie piekarzy z Wołogdy poinformował dyrektor miejscowej korporacji zbożowej, do której należy kombinat piekarniczy „Słowiański Chleb”, gdzie przygotowano obwarzanki. Wyczyn piekarzy trafił już do „Księgi rekordów Rosji”.

FOT. PAP/AP



Aktor Pierce Brosnan na konferencji prasowej. Brosnan został uznany najseksowniejszym mężczyzną Świata przez magazyn „People”. Wcześniej tytuł ten otrzymali m.in. Brad Pitt, George Clooney i pierwszy James Bond - Sean Connery.

WIELKA Brytania Mieć sowę

Miłośnicy przygód Harry'ego Pottera, wzorem ich bohatera literackiego, marzą o tym, by mieć na własność sowę. Podczas gdy koty i psy wychodzą z mody, popyt na sowy wyraźnie rośnie. Wiąże się to z faktem, że na ekrany kin wchodzi właśnie film „Harry Potter i kamień filozoficzny”, który bije rekordy popularności. Opowiada o losach młodego czarodzieja, który w szkole Hogwarts odkrywa swoją przeszłość i ujawnia talenty. Rola zaufanego posłańca i doręczyciela przeszły pełnią w książce i filmie, nakręconym na jej podstawie, sowy - atrybut każdego młodego czarodzieja. Śnieżnobiała sowa Harry'ego Pottera ma na imię Hedwig. Szczytem marzeń dzieci, pozostających pod wrażeniem niezwykłych przygód ich bohatera, jest posiadanie własnej sowy. Taka perspektywa przeraża znawców zwyczajów tych ptaków i konserwatorów przyrody. Jeden z nich, Ray Lowden, z rezerwatu dla ptaków drapieżnych w Northumberland w północnej Anglii, poskarżył się ostatnio prasie, że trafia do niego coraz więcej niechcianych sów. Ich młodzi właściciele znudzili się nimi po kilku dniach, ponieważ drapieżniki wymagają dużo pracy, nie umilają życia tak jak kanarki.



FOT. EPA/AP

Selki motyle królewskich obsiadły pień drzewa w rezerwacie w Valle de Bravo w Meksyku, 15 bm. Motyle co roku przylatują do Meksyku z Kanady, uciekając przed zimą.

ROSJA Zamarzli

W nocy z czwartku na piątek zamrzły w Moskwie cztery osoby, zwiększając liczbę śmiertelnych ofiar chłódów do 115 osób od początku jesieni - poinformował Interfax, powołując się na dane z pogotowia ratunkowego. Do szpitali trafiło 41 osób cierpiących na wychłodzenie i dwie z odmrożeniami. W Moskwie temperatura spadła do kilku stopni poniżej zera, warstwa śniegu osiągnęła 5 - 7 cm.

USA Koszty zamachu

Zamachy terrorystyczne na World Trade Center naraziły Nowy Jork na straty w wysokości 83 mld dolarów. Opinię tę opublikowała w czwartek grupa firm specjalizujących się w zarządzaniu - „New York Partnership and Chamber of Commerce”. Największe straty są na południowym Manhattanie, gdzie bezpośrednim skutkiem zamachów na WTC jest zniknięcie 100 tys. miejsc pracy i 30 proc. powierzchni biurowych.

DWOREK

Ośrodek Rekreacyjno-Szkoleniowo-Hotelowy w Biskupicach

Zabawa Sylwestrowa

300 zł od pary

menu:

obiado-kolacja
zimne zakąski
napoje chłodzące
bufet z niską marżą na miejscu

Królewski Pałac Habsburgów

Rezerwacja:

Tel. 034/359-98-46
kom. 0 602 172 361

54036p1

PRODUKCJA-IMPORT-DYSTRYBUCJA

VITIS

Opole, ul. Chłodnicza 2

Tel. 455 15 75

www.vitis.pl

- CHOINKI i GIRLANDY
- DEKORACJE ŚWIĄTECZNE
- OŚWIECZENIE CHOINKOWE I ZEWNĘTRZNE

FAJERWERKI

150 RODZAJÓW

53469p1

Nowo otwarta restauracja



Salomon zaprasza codziennie od 9.00 do 22.00

Sylwester 2001/2002

zabawa przy orkiestrze
zaczynamy o 21:00

Cena: 480,- PLN od pary

ul. Kwoczka 4
45-711 Opole
tel. 457-20-86
od 9:00 do 15:00

Zapraszamy
na zabawę
Andrzejkową
01.XII.2001

Kuchnia:
- włoska
- śląska
- staropolska

54004p1

Hotel Pałac Niewodniki

46-086 Niewodniki
tel. 077/46 42 198
fax 077/46 42 199

Bal Sylwestrowy 2001/2002
550 zł od pary

Organizujemy:

- Konferencje
- Szkolenia
- Bankiety
- Przyjęcia okolicznościowe
- Wesela w klimatyzowanej sali

12 km od Opola



53940p1

NAJTAŃSZYCH OFERT JUŻ MOŻE BRAKOWAĆ

Szampan na wyjezdny

Nowy Rok można witać pod Operą w Sydney za 3 tysiące dolarów
lub na góralskiej zabawie w Zakopanem za 300 złotych.

O polskie biura podróży sprzedają oferty zabaw sylwestrowych połączonych z wypadem turystycznym. Najtańsze z ofert już teraz dobrze się sprzedają.

Praktycznie sprzedaliśmy wszystkie sylwestrowe turnusy w słowackich chatach. W jednej chatce może zamieszkać od 6 do kilkunastu osób. Do dyspozycji gości są: kuchnia, łazienka, pokój z kominkiem - informuje Janusz Wróbel z opolskiego „Almaturu”.

Także Justyna Wojciechowska z Juventuru Opole podkreśla: - Chaty w Czechach i na Słowacji idą jak ciepłe bułeczki. Kupują je grupy młodzieży - miłośników sportów zimowych. Cena sylwestrowego turnusu w chatce to koszt około 500 złotych, który dzieli się na wszystkich wynajmujących dom.

Chaty to odpowiednik kwater prywatnych. Niektóre z nich to samo-



FOT. ARCHIWUM

dzielne domki stojące w górach, inne - to pokoje w willach. Ceny - od 35 do 80 zł złotych za nocleg jednej

osoby. Wynajęcie chaty to propozycja dla grup zaprzyjaźnionych osób, świetnie bawiących się z sobą i skorych do zorganizowania składkowego sylwestra. W biurach podróży jest ograniczona ilość miejsc w chatkach, na internetowych portalach turystycznych - wciąż do wyboru, do koloru.

- Dopiero na początku grudnia spodziewamy się prawdziwego zainteresowania ofertą sylwestrową. Wtedy jednak z naprawdę atrakcyjnych, a przy tym tanich ofert zostanie niewiele - mówią pracownicy biur podróży.

Coraz mniej jest już wolnych miejsc na turnusach w polskich górach. Są to wypadki stosunkowo tanie, a atrakcje nie sprowadzają się do tradycyjnego objadania korka w butelce sylwestrowego szampana. Pięć dni w Domu Wypoczynkowym „Świtez” w Szklarskiej Porębie kosztuje około 600 złotych (w zależności od liczby osób w pokoju). Cena obejmuje bal sylwestrowy. Poza balem można też wziąć udział w kuligu z pochodniami, paintballowej wojnie lub na jeden dzień wyskoczyć do Pragi (za dodatkowe opłaty).

- Jak dotąd zainteresowani ofertami sylwestrowych wyjazdów są ludzie młodzi, często studenci. Ich jeszcze stać na wydawanie pieniędzy na zabawę. Ale widać, że społeczeństwo ubożeje - mówi Krzysztof Retmańczyk, z biura Retman.

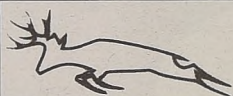
Janusz Wróbel zauważa, że w tym

Sylwester dla bogatych

Objazd RPA - Namibia: 10.450 zł - 5 noclegów w hotelu i 2 noclegi w pociągu DESERT EXPRESS - Klimatyzowane 2-osobowe przedziały sypialne, wyżywienie, przeloty, kolacja sylwestrowa, Przyładek Dobrej Nadziei, rezerwat pingwinów afrykańskich, przejazd przez pustynię Namib, safari w Etosha Park.

Zwiedzanie Australii - 27.12 - 11.01: 2.995 USD - 14-dniowy pobyt, przeloty, sylwester pod Operą w Sydney, zwiedzanie między innymi: Canberry, Sydney, Ayers Rock (święta góra Aborygenów), Kings Canyon, Wielkiej Rąfy Koralowej.

54043p1



SZUMIRAD PENSJONAT

Pensjonat "Szumirad"

46-275 Chudoba

Szumirad 40

077/ 413 94 05

Sylwestrowa noc w pensjonacie Szumirad

Wszyscy, którzy w szampańskich humorach
chcą wkroczyć w Nowy Rok
zapraszamy do Pensjonatu Szumirad

Gwarantujemy dobrą zabawę z zespołem „Kamerton”
oraz urozmaicone menu i bufet

Cena biletu: jedyne 310 zł od pary

Rezerwacja noclegu - tylko 30 zł od pary

54034p1



motel
domino



49-100 Niemodlin, ul. Opolska 54, tel./fax 4608-305

Zaprasza na Sylwestra

Zaczynamy o godzinie 20.00

Miła obsługa, smaczna kuchnia i wyśmienita zabawa

Cena: 400 zł od pary. Zabawa przy orkiestrze

Rezerwacje: 46 08 305

Zapraszamy na zabawę Andrzejkową (30.11)

Zapewniamy tanie noclegi.

Organizujemy imprezy okolicznościowe dla 200 osób.

roku jest zdecydowanie mniejsze zainteresowanie sylwestrowymi wypadami do ciepłych krajów.

- Wszystkie oferty samolotowe cieszą się teraz umiarkowanym powodzeniem - mówi. - Poza tym sylwester przypada w poniedziałek i nie można zorganizować sobie tzw. długiego weekendu, dzięki czemu, biorąc zaledwie dwa dni urlopu, zyskiwało się tydzień wolnego. A imprezy samolotowe trwają przeważnie 7 dni.

Sposób na to wymyśliła firma „Fisher”, organizując trzydniowe sylwestrowe wypadki samolotowe do stolic Europy. Na przykład taki wypad do Neapolu kosztuje 1499 złotych. Za tę kwotę ma się zapewniony nocleg w hotelach trzygwiazdkowych, śniadania, przelot oraz zabawę sylwestrową

Autokarowe wycieczki sylwestrowe do stolic Europy kosztują zwykle o połowę mniej.

- Często w ofercie takich wycieczek nie ma balów sylwestrowych. Nowy Rok wita się na ulicy, wraz z mieszkańcami Paryża, Rzymu czy Pragi - mówi Krzysztof Retmańczyk. - Wprawdzie można za dopłatą wykupić miejsca na balach czy dyskotekach, ale ludzie rzadko się na to decydują, bo oznacza to poniesienie dodatkowych kosztów.

Tradycyjnie sporo osób wyjedzie zapewne do najbliższych stolic - Pragi i Budapesztu. Na przełomie roku 2001/2002 w Budapeszcie odbędzie się także spotkanie młodzieży katolickiej z Taizé.

Prowadzący biura podróży nie mają wątpliwości: ludzie coraz częściej rezygnują z wydawania pieniędzy na podróżowanie. Jednak w każdym z biur znajdują się propozycje dla bogatych, pragnących zabawić się w niebanalnych okolicznościach i najlepiej w ciepłym kraju. Można więc kupić sylwestrowy turnus w Brazylii za 10.850 zł. W tej cenie są: 9 noclegów, zwiedzanie Rio de Janeiro i wodospadów Iguaçu, przeloty.

- W Brazylii nie ma tradycji balów sylwestrowych, dlatego proponowana jest kolacja sylwestrowa przy plaży Copacabana. Powitanie Nowego Roku odbywa się na plaży, gdzie jest też organizowany pokaz sztucznych. - mówi Janusz Wróbel.

Można też na noc sylwestrową wyskoczyć do Tajlandii, zwiedzić Bangkok i kurort nad Zatoką Syjamską - Pattayę. Kosztuje to 6.850 zł (7 noclegów).

Ewa BILICKA

TAWERNA

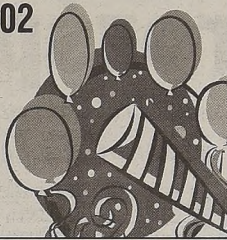
RESTAURACJA W OTMĘCIE

ul. Kilińskiego 1, tel. 466 15 25, kom. 0 601 082 395

SYLWESTER 2001/2002

W cenie 380 zł oferujemy min.:

- zabawę przy orkiestrze
- ciepłe posiłki
- kolację
- zimne przekąski
- alkohol
- ciasta
- napoje ciepłe i zimne



54037r1



Zajazd pod Niedźwiedziem

46-053 Dębska Kuźnia, ul. Ozimska 21
tel./fax (077) 421-96-17

Miła obsługa, smaczna polska i śląska kuchnia.

ANDRZEJKI PIĄTEK 30.XI.2001
WSTĘP WOLNY
OGRANICZONA ILOŚĆ MIEJSC

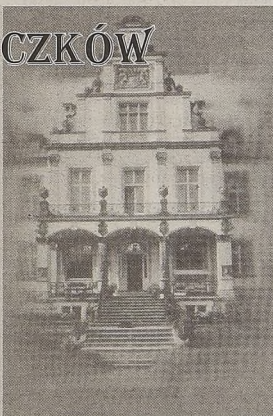
53933r1

PAŁAC FRĄCZKÓW

48-314 Pakosławice
tel./fax 077/435 76 11

ZAPRASZA
30.11.2001
NA ANDRZEJKI

Czeka na ciebie miła zabawa, lanie wosku, pieczony prosiak oraz pieczenie kasztanów



53744r1

Restauracja Wirtualna zaprasza

do Filharmonii Opolskiej na Bal Sylwestrowy 2001/2002.

W tę szampańską noc zapewnimy Państwu wytworne menu i doskonałą zabawę przy wtórce muzycznych hitów w wykonaniu zespołu muzycznego i Disc Jockeya.

Blizszych informacji udziela restauracja Wirtualna, tel. 45-36-008 i Filharmonia Opolska, tel. 453-97-03.

8087b07



Zaprasza na bal sylwestrowy 2001/ 2002

Sala bankietowa

Cena: 580 zł od pary
Akceptujemy płatność ratami

Pub Sir Henri

Cena: 499 zł od pary
Akceptujemy płatność ratami

W cenie: alkohole i bogate menu

tel. 454 97 10 fax 454 97 17

53944r1

SYLWESTER W SKIPPEN'S CLUB

Opole, ul. Armii Krajowej 9, tel. 4543790

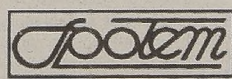
Zapraszamy na zabawę sylwestrową
cena 330 zł od pary

pokaz sztucznych ognii

Ilość miejsc siedzących ograniczona.
Zarezerwuj miejsce już teraz
0605 058 739; 454 37 90
W cenie biletu zapewniamy: posiłki, trunki, konkursy z nagrodami, profesjonalną obsługę, ochronę, super muzykę, gadzety karnawałowe w prezencie

Dowóz na Sylwestra - Radio Taxi Miami 458 04 44 z atrakcyjną zniżką

53415d1



zaprasza na bal sylwestrowy 2001/ 2002



Zaczynamy o godz. 20

Zajazd „Niedźwiednik”
Opole- Grudzie, ul. Strzelecka

Restauracja „Zajazd Kasztelański”
ul. Koszyka 27

Restauracja „Festiwalowa”
ul. Kościuszki 1

Restauracja „Hanka”
pl. J. Piłsudskiego 5

Rezerwacja

Tel. 453 91 08

Cena biletu od pary: 350 zł

Rezerwacja

Tel. 474 37 00

Cena biletu od pary: 500 zł

Rezerwacja

Tel. 44 17 855

Cena biletu od pary: 400 zł

Rezerwacja

Tel. 44 20 506

Cena biletu od pary: 300 zł

W cenie biletu proponujemy doskonałe menu oraz niezapomniany szampański urok zabawy.

★ zimna płyta ★ szampan ★ gorące posiłki

Sylwester 2001/2002

W HOTELOW „PALM” w Ozimku

ZAPRASZAMY

W ta wyjątkową noc

NA DISCO-DANCING Z DJ

TYLKO ZA - 180 zł od pary

oferujemy:

Świetną muzykę ★ dania na gorąco

★ butelka szampańa i butelka wódki dla pary

★ zimne przekąski

53831r1

54009r1

NIECODZIENNA GALERIA W INTERECIE

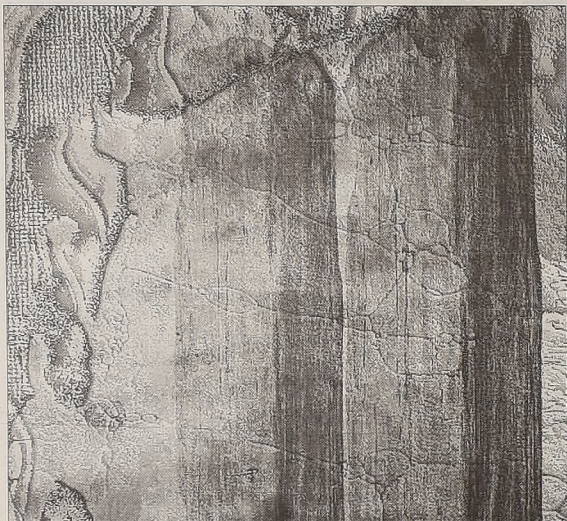
Artyści o ataku

W internecie powstała wirtualna galeria prac, nadesłanych przez artystów z całego świata w odpowiedzi na atak na World Trade Center i Pentagon.

Są wśród nich dwie grafiki komputerowe opolskiego fotografa Jana Berdaka.

Autorem przedsięwzięcia, zatytułowanego „Why? (Dlaczego?) Sztuka na temat ataku na WTC i Pentagon” jest amerykański malarz Bill Barte. Wezwał

250 prac, nadesłali Amerykanie. Polacy - 12. Jest wśród nich, oprócz „Ashes” i „Ashes 2” Berdaka, tekst byłego opolanina, zaś obecnie prezesa Związku Literatów Polskich w Kielcach, Stanisława Nyczaja. Z realizacjami Berdaka można się zapoznać, korzystając z adresu e-mailowego www.berdak.art.pl. Mieszkańcy Addison w Teksasie oglądają je na monitorach w Quorum Gallery, na wystawie, otwartej 2 listopada. Podobno szczególnie zainteresowaniem cieszy się obraz Berdaka, reprodukowany



Praca Jana Berdaka - 2 wieże WTC na tle liścia.

on artystów do połączenia się w akcie symbolicznego wyrażenia wolności, patriotyzmu, buntu wobec tragicznych wydarzeń. „Niektórzy artyści zszokowani atakami terrorystycznymi początkowo cierpieli z powodu zablokowania kreatywności. W przypadku innych pojawiła się nowa wrażliwość, zrodziły się nowe cele” - zauważa w odezwie.

Organizatorzy projektu zachęcają do udziału w nim plastyków, fotografików, filmowców, ludzi pióra. Termin nadsyłania realizacji - 11 września 2002 r. Dotąd na apel odpowiedzieli mieszkańcy 33 krajów. Najwięcej, bo około

obok ze śladami dwu wież i symbolizującymi odrodzenie zielonymi liśćmi.

Internetowa wystawa będzie przyjmowała prace przez cały rok od dnia katastrofy. Pieniądze, zebrane na ekspozycji i ze sprzedaży albumu będą wykorzystane na wsparcie ofiar ataków w Nowym Jorku i w Waszyngtonie.

Organizatorzy projektu zwracają uwagę, że jego realizacja stała się możliwa dzięki zaangażowaniu artystów i pisarzy, wymienionych na internetowej liście, a także artystów-wolontariuszy, działających anonimowo.

Danuta NOWICKA

KONCERTOWY SERIAL W 103,2

„Stocznia” rozśpiewana

Swoisty rekord padł w klubie muzycznym 103,2 w Opolu. Zorganizowano tu w ciągu tygodnia cztery recitale.

Wszystkie stały pod znakiem jazzu, ale i dobrego humoru. Na wszystkie wstępy był bezpłatny. Koncertowy serial zaczął się bardzo ambitnie - od recitalu Anny Panas, któremu towarzyszyli wyśmienici muzycy: Henryk Miśkiewicz (sax), Andrzej Jagodziński (piano), Czesław „Mały” Bartkowski (perkusja), Adam Cegielski (bas).

- Nie potrafią mi odmawiać... stwierdziła Anna Panas.

Na widowni zasiadł filmowy Neon z „Quo vadis”, czyli Michał Bajor. Recital zakończył się owacjami, a artystka otrzymała narecza kwiatów.

W niedzielę znów było jazzowo, ale też i... jazzgotiwe. „Jazzgot” to nazwa grupy sklejonej na okazję recitalu w klubie. Skład grupy to Katarzyna Piasecka z Opola oraz zaprzyjaźnieni z nią muzycy z Kutna: Paweł Tomaszewski (piano), Andrzej Zielak (bas) oraz Karol Domański (perkusja). Katarzyna przyjechała na recital do „stoczni” niemal wprost z Rudnika, gdzie odbyły się X Jubileuszowe Spotkania Muzyków Jazzowych.

- Wyjeliśmy parę nagród - stwierdziła skromnie.

Katarzyna została uhonorowana zarówno przez festiwalowe jury festiwalu, jak i przez... Ochotniczą Straż Pożarną. Serca i dusze strażaków zdobyła zapewne interpretacja standardów Ch. Corei. „Jazzgot” spodobał się także gościom 103,2. Najbardziej dumny z wokalistki był bodaj Krzysztof „Puma” Piasecki, jazzman oraz ojciec Kasi.

Jak by tego było mało, następnego dnia znów w klubie było muzycznie. Tym razem na miniscenie w lokalu zaproszono młodzieżowych śpiewających opolan: Basię Kurdej, Magdę Wójcik i Marcina Szymańskiego. Koncert poprowadził Jarosław Wasik.

Młodzi zaprezentowali widowni nie tylko stare dobre standardy jazzowe,



Recital Anny Panas.



Jarek Wasik i jego rozśpiewane stado: Magda Wójcik, Marcin Szymański i Basia Kurdej.

ale i utwory muzyki pop. Udało się im „kupić” publiczność, która bardzo chętnie „robiła chórki”.

A na zakończenie serialu muzycznego był czwartkowy wieczór jazzowo - kabaretowy. Jazzowały wokalistki ze studia „Debiut”, działające przy Młodzieżowym Domu

Kultury, kabarecił zaś Dariusz Kowcun wraz z kabaretem „Żaluzja”. Gościom klubu zabroniono klaskać z rękami w kieszeniach oraz śmiać się z zaciśniętymi zębami. Co też wszyscy ochoczo uczynili.

Następne koncerty już wkrótce. Po- noć tym razem przyjadą do 103,2 prawdziwi górale...

FOT. PAVEL STAUFER

FOT. PAVEL STAUFER

REKLAMA

RADIO OPOLE S.A.

45-084 OPOLE, ul. Strzelców Bytomskich 8

ogłasza przetarg nieograniczony na ochronę osób i mienia

1. W postępowaniu mogą wziąć udział Oferenci spełniający wymagania określone w ustawie o zamówieniach publicznych oraz specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
2. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w pok. Nr 116 w siedzibie Zamawiającego (12.00-14.00) lub pocztą na pisemny wniosek (fax 077/454-36-56).
3. Opłatę za Specyfikację w kwocie 10 zł brutto należy uiścić w kasie (12.00-14.00) lub przelewem na konto Bank Zachodni WKB S.A. I O/Opole Nr 11201359-1456-131-3000.
4. Oferent winien wnieść wadium w wysokości 5.000 zł do dnia 30.11.2001 r. do godz. 14.00 do kasy Zamawiającego (czynna 12.00-14.00) lub wpłacić w w/w terminie na konto Bank Zachodni WKB S.A. I O/Opole nr 25 10902138 0000 0005 5609 0838 z zaznaczeniem „przetarg na ochronę osób i mienia”.
5. Ofertę należy złożyć na adres Zamawiającego, tj. Radio Opole, 45-084 Opole, ul. Strzelców Bytomskich 8, pok. 116 (sekretariat), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 03.12.2001 r. do godz. 11.00, z dopiskiem „oferta na ochronę osób i mienia”.
6. Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu 03.12.2001 r. o godzinie 12.00 w siedzibie Zamawiającego.
7. Termin realizacji zamówienia: Umowa będzie zawarta na okres od 01.01.2002 r. do 01.01.2004 r.
8. Osoby upoważnione ze strony Zamawiającego do kontaktów z oferentami:
 - Magdalena Sakwińska, (tel. 077/4566-225 wew. 203) w sprawach procedury przetargowej,
 - Zenon Felski, (tel. 077/4566-225) w sprawach dotyczących zakresu zamówienia.
9. Postępowanie będzie przeprowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.
10. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

53588/B

WYSTAWA W KLUBIE AKADEMICKIM

Sztuka i wino

Otwarcie nowej wystawy w Klubie Akademickim odbywało się przy degustacji nowego beaujolais. A że wzięli w nim udział członkowie Towarzystwa Polsko-Francuskiego, że Bolek Polnar swoje wszystkie trzy prace wywiódł z kultury francuskiej, w „Nastroje” (tytuł wystawy) wyraźnie wmiszał się zachodni klimat.

Poza wymienionymi okolicznościami wszystko inne było swoje, by nie powiedzieć - oswobodzone. Krystyna Wiejak przypominała, pokazywane podczas poprzedniej ekspozycji ceramiczne figury i figurki Karolinki, dam w romantycznych kapeluszach, ptaków z krainy nieistniejącej. Stado powiększyło się o złote-

go osobnika - ale i takie przecież bywają - stwierdziła autorka, być może myśląc o ptaku w słoicu, być może - rodem ze snu lub wyobraźni. Metafizycznym krajobrazom Lecha Biernackiego odpowiadała, jak zawsze, kompozycjami z wyimkiem z rzeczywistości (na dwu obrazach wyraźnie zaistniał kościółek) Teresa Salomonik-Biernacka. Zresztą mniejsza o analogie do świata widzialnego. Najważniejsze są przecież formy i barwy, a te, również w przypadku Jolanty Tacakiewicz, której obrazki bardzo dobrze komponowały się z pracami Biernackich, tworzą specyficzny, przenikający klimat. Mistrzynie miniatury pejzaży Opola okazała się także nie po raz pierwszy - Teresa Dróżdż-Muszyńska. Na koniec - nie-

spodzianka: do tej szóstki, która przed miesiącami utworzyła zespół, by dać świadectwo nastrojom pod dwunaczynym tytułem „Dwa razy nas-troje”, dołączył numer siedem. Ten numer to Iwona Polnar. Dwoma pejzażami w barwach jesieni przypominała, że też potrafi malować.

Podczas francuskiego wieczoru w polskiej scenarii rozmowy koncentrowały się na sztuce stołu. Na tym, z czym komponuje się młode, czerwone wino z Beaujolais, w jaki sposób się je użytkuje, jak zawrotną karierę zrobiło w świecie, zaś szczególnie w Niemczech i Japonii.

Nastroj, wspomagany szlachetnym trunkiem, uleciał, „Nastroje” w Klubie Akademickim pozostana przez miesiąc.

Danuta NOWICKA

**Dyrekcja Technikum Leśnego
w Tutowicach**

informuje o ogłoszeniu przetargu na dostawę sprzętu sportowego na wyposażenie hali sportowej oraz na wykonanie zabezpieczeń okien i grzejników tejże hali. Informacji udzielamy pod tel. 077/4600153 w godz. od 8.00 do 15.00.

537622c1

ZDROWIE

MASAŻYSTKA 0606-300-634.

528682c1

HERBALIFE - produkty, 034/357-53-28.

80JL8

LEKARSKIE

STOMATOLOGIA 7 dni w tygodniu - całodobowo - pełen zakres usług. Praxi Dent, Piastowska 2, 453-10-96.

25480851

STOMATOLOGIA - pełen zakres usług; poniedziałek - sobota, Praxi Dent2, Konopnickiej 2, 454-39-36.

25936851

CHIRURGIA PLASTYCZNA Paweł Niemkiewicz 454-57-37; 0-602-64-66-30; www.przychodnia.pl/p.niemki

29493851

MASAZJ leczniczy, relaksacyjny, fizykoterapia, odciążanie, laseroterapia, leczenie porażkowe. Konopnickiej 2, 454-39-36.

336430K1

POTENCJA, 0602-878-544.

41342R1

LEKARZ internista - prywatne wizyty w domu pacjenta, 0-503-170-915, 455-15-81.

442815R1

BAĐANIA kierowców, wysokościowców, pracowniczek. 474-20-72

442815R1

032/2428-724; 0-601-428-158 GINEKOLOG ZABIEGI - PROZNIOWE.

481602C1

KOSGNEGO 8, 454-54-12.

7605907

STOMATOLOGIA - Multident - czynny 7 dni, 9.00-21.00. Opole, Reymonta 45, (Kszołki) 454-65-75.

507922C1

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. 454-77-73.

509472C1

BIELACTWO, łuszczyca 454-77-73.

509482C1

BAĐANIA włosów 454-77-73.

509502C1

DOMOWE wizyty pediatrów i internistów - przewoży chorych „MEDREM” tel. 4546-719.

509490K1

LABORATORIUM analityczne USG, gastroskopie - rektoskopia - zabiegi chirurgiczne - esperal - odtrucie poalkoholowe - „MEDREM” Opole, Katowicka 55, tel. 4546-719.

509510K1

KOMPLEKSOWE badania pracowników - centrum badań kierowców - „MEDREM” tel. 4548-160.

509530K1

CAŁODOBOWA pomoc lekarska - „MEDREM” tel. 4548-160.

509540K1

GRYPA - szczepienia - „MEDREM” tel. 454-67-19.

509550K1

LASEREM: brodawki, tatuaże, odciski. ESPERAL. 4-212-813.

509620K1

PEDIATRA, LARYNGOLOG - WIZYTY DOMOWE, 45-70-666.

7808087

LECZENIE ZATRUCIA ALKOHOLEMOWEGO DYSKRYNIE, WIZYTY DOMOWE LEKARZA 071/361-61-64, 0606-209-433.

51919R1

POLSKO-Francuska Klinika „Gamera”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie-IN VITRO, mikroniektoria plemnika do jaja-ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. (042)-645-76-00, 645-77-77.

52295R1

GINEKOLOG, USG - Wrocławsk 28/2. 0602-662-087; 0605-106-981.

533832C1

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi w narkozie. 0604-132-924.

533870K1

LOKALE

„DOMEX” - NIERUCHOMOŚCI 454-77-82; 474-39-12; 0602-348-410.

511102C1

ZAWADA - działki, 0503-907-280, 453-94-63.

517530N1

OBIEKT wynajme, sprzedaż, współpraca, przedstawicielstwo, Opole, tel. 0-600-813-330.

52079R1

LOCUM NIERUCHOMOŚCI 45-44-235. KOŁATAJA 9.

521632C1

NIERUCHOMOŚCI „Grudzień”, Kołtataja 2, 4567-382, 0501-540-093.

523982C1

SPRZEDAŻ mieszkanie 50 m2 Krapkowice - Otmę; 466-27-07, 0605-066-383.

52409R1

SPRZEDAŻ dom; 446-07-70.

52682R1

„A.Z. GWARANCJA” NIERUCHOMOŚCI, TEL/FAX 457-97-04; 0602531334.

526882C1

SPRZEDAŻ garaż Krapkowice; 446-07-70.

52710R1

SPRZEDAŻ 2 pokojowe mieszkanie 44 m2 - Zawadzkie; 077/461-61-46.

52716R1

SPRZEDAŻ działki budowlane: Domecko 23a, Zawada 15a. Tel. 0602-290-441.

529672C1

DO wynajęcia mieszkania 8 km od Opola, tel. 455-30-14; 0605299993.

7983807

WYNAJME mieszkanie 4600-675.

53146R1

SPRZEDAŻ - WYDZIERZAWIE SKLEPIK - OZIMEK - 0604479228.

8005807

SPRZEDAŻ garaż (z kanałem, l - 8,4 m) przy ul. Luboszyckiej (zaplecze Beskidu). Tel. 0602129627.

533250K1

ESPERO - NIERUCHOMOŚCI; KĘDZIERZYN 483-83-25, 0603-936-939

53336R1

KUPIE kawalerkę lub mieszkanie do 40m2 w Brzegu. Tel. 415-55-82, 435-33-55, 0600-777-307.

53454R1

SPRZEDAŻ dom z zabudowaniami. 485-32-60.

53720K1

ZAMIENIE 2-pokojowe własnościowe na duże - może być komunalne. 0607-62-30-50.

533912C1

LOKALE HANDLOWE DO WYNAJĘCIA W CENTRUM STRZELEC OP. ATRAKCYJNE CENY. TEL. 461-30-87; 0-601-518-617.

534310K1

POKOJE I KAWALERKI DO WYNAJĘCIA OPOLE, TEL. 0601-461-788.

534504D1

SPRZEDAŻ dwa mieszkania M-4, Prudnik tel. 436-29-22 po 18.00.

13934J

DO wynajęcia sklep w Koźlu o pow. 60 m2, 482-15-67.

1140608

DO wynajęcia mieszkanie trzypokojowe - ZWM, tel. 4569706.

8053807

DZIAŁKI, woda, prąd, 0-604-198-832.

535200K1

SPRZEDAŻ działkę budowlaną uzbrojoną 15 ar - Opole - Szczepanowice. 0604-637-668.

535330K1

WOLCZYN - działkę 1,3 ha sprzedam; 453-94-63.

53539R1

ULGA BUDOWLANA - OSTATNIA OKAZJA Zaoszczędzisz nawet 16 tys. zł kupując nowe mieszkanie w firmie „ADP”.

- Lokalizacja: Głubczyce, ul. Powstańców nr 11A. - Powierzchnia użytkowa lokali 35-55 m². - Bezczyntowe.

- Własne C.O. Telefon 485-2960, 0502 651046.

53592R1

„REMOPOL” Spółdzielnia Pracy Remontowo Montażowa w Opolu, ul. Chłodnicza 4

wynajmie - pomieszczenia biurowe - pomieszczenia magazynowe z rampą - pomieszczenia produkcyjne. Dobra lokalizacja, ceny atrakcyjne. Informacja: tel. 455-92-31, 455-93-33.

538022c1

WYNAJME mieszkanie - 3 pokoje, parter. Os. Malinka, Opole. Tel. 456-86-37.

537410K1

KLUCZBORK. Sprzedam nowy dom, pow. użytkowa 107 mkw., tel. 0604 420 271 po 18-tej.

6699K4

3-pokojowe sprzedam, 454-95-95, 0601-481-810.

537690K1

POSIADAM lokal. Nawiąże współpracę. 442-51-60.

537870K1

DO wynajęcia mieszkanie - ZWM. 47-45-369.

537900K1

NOWY dom pod Opolem. Tel. 0502-023-851.

537982C1

SPRZEDAŻ dwupokojowe Opole, Oleska - niski czynsz. 453-90-17; 0501-372-739.

538112C1

POKÓJ do wynajęcia - ZWM. Tel. 4554-254.

538130K1

SPRZEDAŻ mieszkanie M-3, 43 m2 Zaodrę. Tel. 0502-649-986.

538142C1

DOM do wynajęcia. Tel. 457-37-50 po 15.00.

538212C1

MATRYMONIALNE

BIURO MATRYMONIALNE ADAM, 456-26-09.

7658807

BIURO Matrymonialne „Maestro” Pub „Greenay” - Motel: 436-26-65.

508684D1

SAMOTNII! ANDRZEJKI „EWA”, 455-30-08.

8065807

Mieszkaj tam, gdzie inni przyjeżdżają wypoczywać

W Krzywej Górze pod Pokojem rozpoczyna się budowa osiedla na 130 domków. Powstaną one na 19 ha gruntu. Kompleks będzie miał charakter osady mieszkalno-rekreacyjnej.

Trudno sobie wyobrazić piękniejsze otoczenie - teren czysty ekologicznie, bezpośrednie sąsiedztwo Borów Słobawskich, wygodny dojazd do Opola (25 km), Namysłowa, Kluczborka i Brzegu. Jednym słowem oaza spokoju i zieleni.



Nad koncepcją zagospodarowania terenu pracowali doświadczeni opolscy urbaniści i architekci. Będzie to więc pierwsze na Opolszczyźnie wzorcowe osiedle o harmonijnej zabudowie. Przyszły właściciel będzie mógł wybrać - spośród kilkunastu opracowanych gotowych projektów - ten, który mu najbardziej odpowiada lub zaproponować własny. Otrzyma jego lokalizację. Dom będzie miał uzgodnioną kolorystykę elewacji i dachówki, odpowiednie nachylenie dachu. Tak przecież buduje się nowoczesne osiedla na całym świecie!

Budynki jednorodzinne o powierzchni od 140 do 250 m kw. położone będą na osmiorowych działkach. Zrealizowane zostaną pod klucz w cyklu rocznym. W pierwszym etapie powstaną 40 domków. Przyszły właściciel będzie decydował o rodzaju wewnętrznej wykończenia. **Szacuje się, że koszt metra kwadratowego domu - wraz z działką, dokumentacją projektową oraz uzbrojeniem - wyniesie 2.190 złotych.**

Powstający kompleks mieszkaniowy wzbogacony zostanie o część rekreacyjną - z kortami tenisowymi, boiskami do gier małych, ogród botaniczny, stawy, stadninę koni. Żeby media komunalne nie pochłaniały zbyt dużych pieniędzy postawiona zostanie wiatrowa siłownia. Docelowo teren będzie miał całodobową ochronę.

W nowatorski sposób - i najbardziej bezpieczny dla przyszłych właścicieli - rozwiązany został problem finansowania budowy. Potencjalny inwestor po wyborze działki spisie umowę trójstronną, potwierdzoną notarialnie pomiędzy nim, generalnym wykonawcą i bankiem, który jest współuczestnikiem przedsięwzięcia. Zadaniem generalnego wykonawcy będzie zrealizować budowę w terminie. Bank, jako depozytariusz, przechowa wpłacone przez inwestora środki na budowę na jego własnym koncie i w miarę realizacji inwestycji wypłaci je generalnemu wykonawcy. Nim to zrobi musi stwierdzić faktyczne zaawansowanie robót na budowie (potwierdzone ono zostanie podpisem inspektora nadzoru budowlanego i pracownika banku). Bank gwarantuje, że wpłacone przez inwestora pieniądze będą przekazywane transzami za wykonaną pracę, a nie w formie zaliczek. Taki sposób finansowania daje poczucie bezpieczeństwa zarówno potencjalnemu inwestorowi, jak i generalnemu wykonawcy, który mając płynność finansową, realizuje osiedle bez poślizgów terminowych.

Depozytariuszem jest Bank Zachodni WBK S.A., zaś generalnym wykonawcą zadania Wojciech Ryński, właściciel całokształtu terenu przewidzianego pod zabudowę, a zarazem doświadczony przedsiębiorca budowlany. Jego firma, POKBUD sp. z o.o., działająca na rynku od 1989 roku, realizowała obiekty mieszkalne w Niemczech (okolice Frankfurtu i Bielefeld) oraz w Polsce (w rejonie Opola, Wrocławia, Sosnowca).

Bank dla przyszłych inwestorów osiedla w Krzywej Górze przygotował atrakcyjny kredyt hipoteczny. Pierwsi jego klienci uzyskują ofertę kredytową na wyjątkowo korzystnych warunkach. Szczęśliwy w II Oddziale Banku Zachodniego WBK S.A. w Opolu, tel: 0-77 453-66-71 do 4.

Wszelkie informacje dotyczące budowy osiedla można uzyskać w jego opolskim biurze, przy ulicy Budowlanych 50, tel: 442-85-96.

Zarząd Województwa Opolskiego informuje,

że w budynku Urzędu Marszałkowskiego w Opolu przy ul. Piastowskiej 14 (I piętro - obok pokoju 112) ogłoszony jest wykaz lokali mieszkalnych położonych w Nysie przy ul. Fałata 6 przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.

Mgr BERNARDYNIE WALCZAK
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
DYREKCJA I PRACOWNICY PUBLICZNEJ SZKOŁY
PODSTAWOWEJ NR 2 W OPOLU.

53812CZ1

Koleżance WANDZIE SCHMIDT
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY SPÓŁKI „NOVOMEX”.

54042RJ1

USŁUGI

VIDEOFOTO. 454-03-10. 13148BS1

USŁUGI POGRZEBOWE - „REGAT” - STRZELCE
OPOLSKIE, TEL. CAŁODOBOWY, 463-86-52.
41062A01

BIURO rachunkowe 474 54 90 46678DN1

USŁUGI pogrzebowe „Enigma” sprowa-
dzenie zwłok z zagranicy, 474-54-06,
0-502-760-229. 50257A01

NAPRAWA, sprzedaż pralek, lodówek.
442-00-42. 1092ECB

INSTALACJE - gazoservis, tel. 47-47-580;
0-606-246-105. 50702DK1

WIDEOFILMOWANIE * 474-45-41.50964DK1

WIDEO - Foto, 4547-392; . 7778B07

WANNY odnawiamy, 481-90-43. 1092ECB

ROLETY ZEWNĘTRZNE ALUMINIOWE, 170
ZŁ/M2 - MONTAŻ GRATIS, GWARANCJA,
463-13-15, OPOLE. 51630DK1

CYKLINOWANIE, regipsy, kafelkowanie, adapta-
cja strychów. 4-692-259. 51875DK1

DEKARSTWO 0608-494-557. 52075ZC1

ROLETY ZEWNĘTRZNE ALUMINIOWE, 170
ZŁ/M2, MONTAŻ GRATIS - GWARANCJA,
45-46-962, OPOLE STRZELECKA 33.

7897B07

USŁUGI POGRZEBOWE Regat

przewóz zwłok w kraju i za granicą

telefon
całodobowy 458 07 66

Opole, ul. Chelmska 4
Opole, ul. Cmentarna

47071ad1

OGŁOSZENIE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO O WARTOŚCI DO 30.000 /EURO/

- Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Skarbmierz Osiedle, ul. Akcyjowa 9, 49-318 Bzręg, tel. 4111-415, 416-50-30
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych wykończeniowych w adaptowa-
nym obiekcie na Urząd Gminy w Skarbmierz Osiedle.
- Termin realizacji - 1 miesiąc od daty podpisania umowy.
- Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
- Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
- Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście
w GZGKiM w Skarbmierz Osiedle, ul. Akcyjowa 9, pok. nr 11, cena formularza - 18 zł
+ podatek VAT 22%.
- Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w GZGKiM Skarbmierz Osiedle, ul. Akcyjowa 9
w pok. nr 9 w terminie do dnia 10.12.2001 do godz. 15.00.
- Wadium w wysokości 230,00 zł należy wpłacić / wpłacić do dnia 10.12.2001 r. w kasie GZGKiM
Skarbmierz Osiedle w godz. 7.00-10.00 i 12.00-13.30 lub na konto PKO BP S.A. oddział
w Bzręgu 06 10203697 105200966.
- Jeżeli wadium będzie złożone w innej niż pieniężnej formie, należy złożyć w Dziale ds. inwestycji
GZGKiM Skarbmierz Osiedle do dnia 10.12.2001 r. do godz. 15.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego pok. nr 10 w dniu 11.12.2001 r. godz. 10.00.
- Pracownikiem uprawnionym do kontaktowania się z oferentami jest G. Muszańska pok. nr 11.
- W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy:
 - spełniają warunki podane w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
 - złożą oświadczenie, że wykonawca nie podlega wykluczeniu z postępowania zgodnie z art. 19
i 20 ustawy o zamówieniach publicznych,
 - dotarczą zamawiającemu oświadczenia i potwierdzenia wymienione w art. 22 ust. 2 ustawy o za-
mówieniach publicznych,
 - wnioszą wadium.

53656J1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. kol. KRZYSZTOFOWI i JÓZEFOWI PISULI
z powodu śmierci

OJCA
składają
WSPÓŁPRACOWNICY ZAKŁADU ENERGETYKI CIEPŁNEJ
W OPOLU

53933CZ1

Księdzu FERDYNANDOWI WÓJCIKOWI
Proboszczowi Parafii Szymiszów oraz Jego rodzeństwu
wyraży najgłębszego współczucia i żalu z powodu śmierci
OJCA
składają
PARAFIALNA RADA DUSZPASTERSKA ORAZ PARAFIANIE
Z SZYMISZOWA.

54030RJ1

RÓŻNE

MIKOŁAJ na telefon. Tel.
077/474-40-12, 0608-1247-86,
17.00-21.00. 52977DK1

ZWROT NIEMIECKICH, HOLENDERSKICH
PODATKÓW * KRĄPKOWICE * PRUDNICKA
24 * DOM RZEMIOSŁA * TEL. 466-17-71.
53065RJ1

SYLWESTER - OW Wodnik Turawa, pełna kon-
sumpcja, cena 270 zł, zapewniamy dojazd i od-
wóz. Tel. 421-22-38. 53395ZC1

GORĄCO proszę o kontakt Pana, który
07.11.2001 (środa) godz. 15.00 w Strzelcach
Opolskich nadjechał Zukiem ONA-C- prawdopo-
dobnie 251, na ul. Sadowej (Nowa Wieś) udzielił
mi pomocy przed atakiem psa - wilczura.
Zwracam koszty. Tel. 0601-505-321. 53499DK1

DEKORACJE balonowe imprez - sprzedaż balo-
now, 0601-348-111. 0807B07

„ANDRZEJKI”, „Sylwester” w Turawie - Osrodek
„Peters” - zaprasza. Tel. 4212-089. 53693ZC1

ZGUBIONO dowód osobisty, prawo jazdy;
Kramarz Józef 48-118 Lisieście. 53794RJ1

BUDOWNICTWO

*** BLACHY DACHÓWKOWE - TRAPEZO-
WE - PŁASKIE - SIATKI *** PROMOCJA
*** PRODUCENT 457-37-79(80),
CHMIELOWICE, OGRÓDOWA 7 ***.

37595ZC1

OKNA pcv, drzwi, rolety - bezpośrednio od pro-
ducenta. Alrexem, tel. 455-09-60, 456-81-17.

49388A01

BRAMY, ogrodzenia. Tel. 077/
46-17-653. 51014DK1

GRANITOWA KOSTKA BRUKOWA. OPAK.
454-04-42, 0601-575-800. 51629DK1

BLOCKI betonowe, Chrzastowice, 4219-091;
4219-085 dom. 51854DK1

SIATKI ogrodzeniowe najtaniej, 435-79-06.
1377AL3

RYNNY (1-2-4 M) MIEDŹ, CYNK-TYTAN,
OCYNK, BLACHY; 482-02-63. 53010RJ1

OGRODZENIA balustrady schody konstrukcje
stalowe wykonanie montaż; (077)-4600-530,
(077)-4600-011. 53144RJ1

PLYTKI „Opoczno” - Opole, Żeromskiego róg
Grunwaldzkiej, 454-66-54. Dowóz gratis - do
200 km. 53406DK1

BRAMY DYGA

-przesuwne
-garażowe
-ogrodzenia
-automatyka

Przywory, ul. Wiejska 92
tel. 077/464 33 24

20910ad1

Zarząd Gminy Prószków

odwołuje ogłoszony na dzień 23 listopada 2001 roku II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nie-
ruchomości gruntowej zabudowanej składającej się z budynku byłej szkoły o pow. użytkowej 153,84
m kw. w Ligocie Prószkowskiej przy ul. Szkolnej 42a oraz gruntu, tj. dz. nr 422/3 o pow. 0,0841 ha
z km 5, obręb Ligoła Prószkowska, gm. Prószków.

Informacji dot. odwołanego przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Prószkowie
pod nr tel. 077/ 464 80 88 lub 077/ 464 80 66 lub na tablicy ogłoszeń.

53767J1

NAUKA

SZKOŁA KIEROWCÓW „URBAŚ”. WRO-
CŁAWSKA 16 *457-02-37;
*0-602287089 20243B01

STUDIA Podyplomowe „Szacowanie
Nieruchomości” 2001/2002 w Opolu * in-
auguracja 30.11.2001 * cena 3.200 zł;
SPP-OWP Opole, ul. Dąmrota 4 Ilip. * tel.
45-656-00 wew. 27. 48658ZC1

FRANCUSKI 464-53-03. 49182ZC1

PROMOCJA SZKOŁA KIEROWCÓW „ODRA” -
44-21-782. 52364RJ1

PRAWO JAZDY - WSZYSTKIE KATEGORIE -
PZMOT, OPOLE, POWSTANCOW ŚLĄSKICH
18, 453-93-50. 53310AD1

„TRANSBAD” OTWARCIE KURSÓW PRAWA
JAZDY. KAT. A,B,C,D,E, 20.XI.2001R.
GODZ.16.00, UL. KRAKOWSKA 37,
POK.-405, RATY! 453-66-66; 441-88-18
8031B07

NAUKA tańca dla młodzieży i dorosłych 23.XI
„Rodan” 457-49-19 53569ZC1

PRZEDWESEŁNY KURS TAŃCA - 26.XI
„RODAN” 457-49-19 53571ZC1

NIEMIECKI, 4567-989. 8080B07

FIZYKA, matematyka. 44-11-034. 53783DK1

PRACA

ZATRUDNIMY wyuczonych dekarzy - blacharzy,
cieśli wież dachowych i malarzy - tynkary.
Paszport niemiecki. 0049/6201872810,
0049/1729381790. 4806B0K1

PRZYJMĘ do pracy dwie doświadczone bystrydy
do regipsów. Tel. 0049-172-8033-80, 50824RJ1

ZATRUDNI niepełnosprawnego ruchowo „pod
telefonem”. Regipsów z podwójnym obywatel-
stwem - dobre warunki, podatki w Niemczech -
tel. 0601-812-429. 51613RJ1

NIEMIECKA Firma zatrudni pracowników z po-
wójnym obywatelstwem do prac regipsowych
(ściany - suffy). Tel. 0049-177-2747936. 51967DK1

MURARZY, cieśli. Staats.46-46-193. 52162ZC1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h.
Wymagany paszport niemiecki.
0031/64-705-28-24. 52314ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport
niemiecki. Do 20 guldów; 481-87-54. 52313RJ1

Praca w Niemczech dla hydraulików - instalatorów c.o. i wentylacji

Niezbędny niemiecki paszport.

Oferujemy dobre warunki, solidność,

wypłacalność.

Tel. 071-783 47 57; 0604-25 48 50;
0606-97 86 87; 0049-170 51 34 166

SOLIDNA niemiecka firma budowlana zatrud-
ni na niemieckich warunkach fachowców z do-
świadczaniem budowlanym. Praca na dłuższy
okres - warunek paszport niemiecki lub Staats.
Placa co tydzień. Mieszkanie gratis. Tel.
0049/2087578340. Mówimy po polsku.
52724RJ1

1370AL3

LHV SILESIA EV ZAPRASZA.
PROFESJONALNE ROZLICZANIE PODAT-
KÓW NIEMIECKICH I HOLENDERSKICH
OPOLE, TULIPANÓW 10; 457-89-87. 53075ZC1

BERLIN - zatrudnimy tynkary, paszport niemiec-
ki, 0504-780-311. 1129ECB

POSZUKUJĘ dziewczyn w wieku 20-30 lat po-
siadających paszport E.U., znające język niemiecki
lub angielski. Dobre zarobki. Tel. 0031 648 260
175, 0031 647 092 657. 664KKJ1

AMERYKAŃSKA firma zatrudni - poza akwizycją,
Dobre warunki placowe. 034/357-53-28. 81JL8

ZATRUDNIĘ młodą, wykwalifikowaną eksp-
sientkę. Tel. 0604-667-010. 53341DK1

NIEMCY, HOLANDIA - PODATKI, 8019B07
077/44-10-935; 0604183898.

ELEKTRYCY, kamieniarze, klinkierowcy,
cieśle. Niemiecki paszport. 077/
412-55-52; 077/ 431-44-73; 0605/
960-210. 53364DK1

KAMIENIARZE, regipsiarze, murarze, płyt-
karze, malarze, posadzkarze. Paszport
niemiecki. 077/ 454-53-45; 077/
466-18-35; 0601-218-955. 53365DK1

LEGALNA. Bez pochodzenia. Irlandia.
0503-627-361. 53436DK1

ZATRUDNIĘ agentów celnych i spedytorów do
pracy w Opolu. List motywacyjny, CV ze zdjęciem
kierowca na adres redakcji z dopiskiem „agencja
celna” - „NTO” - Opole, Powstańców Śl. 9 pod
numer 53457DK1

TROCKENBAUSYSTEME-GmbH poszukuje firm
podwykonawczych (werkvertrac).
Telefon 0049-21-37-78-69-01.
Telefax 0049-21-37-78-69-02.
Mobil 0049-172-212-74-19. 53467RJ1

CIEŚLI, murarzy, operatorów dźwigowych z pasz-
portem niemieckim; 483-19-97. 53581RJ1

SPRZEDAWCZYNIE do sklepu mięsnego w
Gogolinie. 0501-534-940; 4669-183. 53655ZC1

ZATRUDNIMY CIEŚLI, MURARZY.
PASZPORT NIEMIECKI. TEL. 466-70-22. 53700RJ1

FIRMA niemiecka zatrudni pracowników w
Monachium: elektryka, stolarza, tokarza, freze-
row. Wymagany paszport i język niemiecki.
0604-869-036. 53756ZC1

BAUENTERNEHMUNG Berlin zatrudni: mura-
rzy, cieśli, regipsiarzy, malarzy, DeutschePASS;
0049-179-3122-677. 53766RJ1

TURYSTYKA

MERKURY-2 Centrum Międzynarodowych
Przewozów Pasażerskich. Tel. 077/453-15-30.
45665ZC1

HANDEL I BIZNES

KREDYTY - 441-77-64. 7981B07

INWENSTYCJE w rolnictwie, przetwórstwie,
kompleksowa pomoc, tel. 433-96-53,
0604782544. 1402AL3

KREDYTY finansowe, hipoteki - od 25.000 Euro
poprzez Banki Wschodnioeuropejskie i prywat-
nych inwestorów od 7% rocznie. Tel.
071/793-55-79, 0602-530-486. 53725RJ1

KIERMASZ PŁASZCZY DAMSKICH

zaprasza na kolekcję

Zima 2001/2001

W ofercie płaszcze długie,

krótkie oraz kurtki.

RATY!!!

Nasz adres:

„EVE MODE”, ul. Koftątaja 13,

Opole (skrzyżowanie z Kościuszką)

8118B07

53808Z1

BAMALT

Autoryzowany przedstawiciel

CODZIENNIE
2 GODZINY
ZA DARMO

Tęgo jeszcze nie było!

Tylko w sieci
BAMALT
do każdego
telefonu futebal
za 1 zł

Opole, Dł. Opolański - Przemyślni, tel. 454 88 02
Głogówek, Rynek 22, tel. 437 40 16
Głucholazy, Rynek 7, tel. 439 59 89
Niemiłin, Rynek 7, tel. 460 74 30
Ożimek, ul. Czeszotkowska 10, tel. 465 29 63
Zdzieszowice, ul. Górny Św. Anny 3, tel. 484 68 73

Największa sieć, najlepsze ceny.

Ceny netto dla wszystkich tariff. Szczegółowe cenniki i regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Euro.



52152dn1

Energetyka Ciepła Opolszczyzny S.A. w Opolu, ul. Harcerska 15

oferuje do sprzedaży pełnowartościowe materiały, po atrakcyjnych cenach z Magazynu w Opolu.

Szczególnie w branżach:

- instalacyjnej
- elektrycznej
- elementów i akcesoriów do kotłowni
- A.K.P.
- części samochodowej

W sprawie udostępnienia wykazu materiałów prosimy kontaktować się z ECO S.A. pod nr telefonów 454-96-85 do 9 wew. 321 i 205 lub pocztą elektroniczną: A.Lukasik@ec.opole.pl

53685DK

Przedsiębiorstwo BZUW "BEWAG" w Brzegu,

ul. Grobli 13, tel. 416-42-11

zamierza sprzedać nieruchomości z przeznaczeniem na działalność gospodarczą; posiada wolne moce w zakresie malowania proszkowego i mokrego;

oferuje sprzedaż maszyn i urządzeń:

1. prasa hydrauliczna ramowa Lagan 350A: nacisk 350 ton wraz z rozwijarką, prostownicą, podajnikiem i blokiem smarującym - rok produkcji 1977,
2. szlifiierka OND-350,
3. szlifiierka SD-400,
4. piła BTC-50,
5. dystrybutor paliwa,
6. spawarka SPD-400 szt.2,
7. chłodziwa wentylatorów WCM-36/43 - szt. 2

Prosimy o składanie ofert cenowych. Kontakt - dział techniczny.

8085b07

Zarząd Miejski w Kluczborku

ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Kluczbork

I przetarg ustny nieograniczony

1. Miasto Kluczbork ark. m. 13 dz. nr 49/7 o pow. 0,0646 ha KW 65731. W planie zagospodarowania przestrzennego Miasta Kluczborka teren przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Przez działkę nr 49/10 służy prawo przejęcia i przejazdu do działki nr 49/7. **cena wywoławcza - 10.712,92 zł wadium - 2.143 zł**
2. Miasto Kluczbork ark. m. 13 dz. nr 49/8 o pow. 0,0671 ha KW 65735. W planie zagospodarowania przestrzennego Miasta Kluczborka teren przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Przez działkę nr 49/10 służy prawo przejęcia i przejazdu do działki nr 49/8. **cena wywoławcza - 11.085,92 zł wadium - 2.217 zł**

III przetarg ustny nieograniczony

1. Miasto Kluczbork ul. Bora Komorowskiego ark. m. 11 dz. nr 223/5 pow. 0,0714 ha KW 61839. W planie zagospodarowania przestrzennego Miasta Kluczborka teren przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Gmina nie będzie partycypowała w kosztach uzbrojenia. Wszystkie przyłącza i doprowadzenia na koszt kupującego. **cena wywoławcza - 22.000 zł wadium - 3.300 zł**
2. Miasto Kluczbork ul. Bora Komorowskiego ark. m. 11 dz. nr 223/7 o pow. 0,0663 ha KW 61838. W planie zagospodarowania przestrzennego Miasta Kluczborka teren przeznaczony jest pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Gmina nie będzie partycypowała w kosztach uzbrojenia. Wszystkie przyłącza i doprowadzenia na koszt kupującego. **cena wywoławcza - 25.000 zł wadium - 3.750 zł**

Przetarg odbędzie się w dniu 30 listopada 2001 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kluczborku, sala konferencyjna II piętro. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w wysokości podanej w niniejszym ogłoszeniu w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto nr 12401662-00924045-3600-40111-007 Bank PEKAO S.A. Kluczbork, ul. Grunwaldzka.

Termin wpłaty wadium upływa 26 listopada 2001 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg
- zwrócone po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu, jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

Cena nabycia prawa własności równa cenie osiągniętej w przetargu wpłaca się najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej, najpóźniej w ciągu jednego miesiąca od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się w ustalonym terminie do zawarcia umowy notarialnej organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo odwołania ogłoszonego przetargu z uzasadnionej przyczyny, informując o tym w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

53785r1

KOMPUTERY
COMAR

www.comar.pl salon@comar.pl

COMAR FIRMA

PROCESOR CELERON 800 MHz
PŁYTA P4 AGP ATX ATA 100
PAMIĘĆ 128 MB 133 MHz
MIDI TOWER ATX, FDD 1.44
GRAFIKA RIVA TNT2 32MB M4 AGP
MONITOR LG 15"
DYSK TWARDE 2.0 GB ATA-100
CD ROM x52 LG
KARTA MUZYCZNA, WYŚL. KLAWIATURA
CENA Z VAT: 2.259,-
DATA WYŚCIEŻCZA - 102 ZŁ

+ FAX-MODEM 56K V.90 2u

COMAR PROFI

PROCESOR PENTIUM 4 1400 MHz
PŁYTA P4 AGP ATX ATA 100
PAMIĘĆ 256 MB 133 MHz
MIDI TOWER ATX P4 FDD 1.44
GRAFIKA GEFORCE 2MX-200 32MB
MONITOR 17" z GŁOSNIKAMI
DYSK TWARDE 4.0 GB ATA-100
CD ROM x52 LG
KARTA MUZYCZNA, WYŚL. KLAWIATURA
CENA Z VAT: 3.299,-
DATA WYŚCIEŻCZA - 102 ZŁ

+ FAX-MODEM 56K V.90 2u

COMAR OPOLE
ul. Sosnkowskiego 40-42
TEL. 44-22-041, 44-22-042
FAX 44-22-030
PN - PT 10 - 17
SOBOTA 10 - 18

COMAR KRAPKOWICE

ul. Drzymala 4
TEL/FAX. 44-60-035
PN - PT 10 - 17
SOBOTA 10 - 13

COMAR KLUCZBORK

ul. A. Krajowej 9
TEL/FAX 44-71-908
PN - PT 10 - 17
SOBOTA 10 - 13

PŁYTY CD 700 MB

1,19 zł

przy zakupie 10 sztuk

PROMOCJA!

COMAR GAME

PROCESOR ATHLON XP 1600+
PŁYTA AGP 4 AGP ATX ATA 100
PAMIĘĆ 128 MB DDRAM
MIDI TOWER ATX, FDD 1.44
GRAFIKA GEFORCE 2MX-200 32MB
MONITOR 17" z GŁOSNIKAMI
DYSK TWARDE 4.0 GB ATA-100
CD ROM x52 LG
KARTA MUZYCZNA, WYŚL. KLAWIATURA
CENA Z VAT: 3.099,-
DATA WYŚCIEŻCZA - 102 ZŁ

+ FAX-MODEM 56K V.90 2u

PEŁNY ASORTYMENT TUSZY I TONERÓW

NAJNIŻSZE CENY!!!

TERAZ W ZESTAWACH
MONITORY MULTIMEDIALNE
Z GŁOSNIKAMI!!!COMAR
PROFI, FUN,
GAME

40465dn1

„ROLNIK” HPSP Strzelce Opolskie

sprzedaje samochód „STAR” 742 - 3 tony:

- 120 TERMA - silnik „Andoria” z turbo, rok prod. 6 grudnia 1996.

Informacja: tel. 461-20-12.

MOTORYZACJA

AUTA ROZBITE KUPIĘ

077/457 35 82

KUPIĘ AUTA POWYPADKOWE

0604 522 334

ROZBITE, SKORODOWANE KUPIĘ

0601 646 274

WYPOŻYCZALNIA samochodów „Hexon”
4579-555.
162790K1

AUTA powypadkowe kupię. Tel. 0602-483-765.
19182TK1

POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze kupię -
gotówka. Tel. 0601-624-184.
19183TK1

AUTA powypadkowe zdecydowanie kupię.
Tel. 0604-520-669.
19352BS1

AUTA uszkodzone, zniszczone kupię. Tel.
0602-189-334.
19389BS1

AUTA rozbite kupujemy. Tel.
0602-506-359.
19983BS1

WYPOŻYCZALNIA. Osobowe, mikrobusy, samo-
chody do ślubu, całonocowe. 463-85-12,
0601-468-026.
50914DK1

POWYPADKOWE kupię. 482-38-14,
0501-087-269.
50968DK1

WYPOŻYCZALNIA - OSOBOWE + DOSTAW-
CZE + LAWETY; 454-90-90,
0601-440-675.
51063ZC1

AUDI A6 (11.1999), 1900 TDI, avant, pełne wy-
posażenie. 0601-939-593.
434MS2

WYPOŻYCZALNIA - osobowe, dostawcze.
47-42-655, kom. 0-603-234-199.
52541ZC1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, PRZY-
CZEP. NAJTANIEJ. KĘDZIERZYN;
48-10-610, 0601-080-086.
52658R1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW „DAN-
MAR”, TEL. 077/44-13-440;
0601-502-917.
52708ZC1

KAŻDE AUTO KUPIĘ. 0601-551-152.
52767ZC1

HONDA CRX 466-61-16.
52870R1

VW POLO (94R.), 1.4D + FORD FIESTA
(97R.), 1.25 16V SPRZEDAM, TEL.
0603193515; 4692-008.
7976B07

SPRZEDAM VW Passat VR-6 - 1991r.
4-212-619.
53244R1

SPRZEDAM Audi 100, składak, 1994r, stan do-
bry, 0601-410-513.
1132C6

FORD Escort 1.1 (1983), cena do uzgodnienia.
411-80-03
446MS2

SEAT - Ibiza - Cupra 2,0 16V GTI - 150 KM, peł-
ne wyposażenie - ok. 30 tys km, 1998r, tel.
602-525-612. Cena ok. 29.000,- zł.
53349ZC1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, LAWET
TB-CAR 44-20-281, 0602-332-585.
53368ZC1

SPRZEDAM Yamaha YZ 125 - 1992r. Tel.
4644-631.
53373ZC1

KUPIĘ Cinquecento VAN - biały, do 1998.
44-28-229; 0600-23-20-76.
53405DK1

ASTRA combi 96r., salon 16.500zł 431-60-09.

13955AL3

ESCORT 98r., salon, 17.900zł 0606501962.

1396AL3

TIGRA 96r., 19.000zł, 0608028983.

1397AL3

TRANSIT 94r., 9-osobowy, 19.000zł,

431-60-09.

1398AL3

BMW 525 TD, 90r., 18.000zł, 0606501962.

1399AL3

AUDI 80, 2.0E, 1993r, 0609-679-205.

1399C06

POLO 1994, 13.700,- 0609223369.

8037B07

MERCEDES 1997, bogate wyposażenie, 3-drzwiowy Tel. 077/421-50-88.

53544R1

SPRZEDAM VW Golf IV 1.9TDI '98, bogate wy-
posażenie, 3-drzwiowy Tel. 077/421-50-88.

53545ZC1

FIAT Ducato 2.8 idt Maxi - sprzedam. Tel.
45-45-956, 45-65-065.

53559DK1

RENAULT 19, 1992 0608-429-025.

53582R1

SPRZEDAM Nissana Micre, 1988r, tel.
453-95-92.

53606ZC1

SPRZEDAM Polonez Caro Plus 1.6GLI, rejestra-
cja styczeń 1999r, Krapkowice, tel. 4661-669.

53614ZC1

PASSAT 1993, czerwony, 1,8, wyposażony.
0609-108-171.

53616ZC1

SPRZEDAM „Malucha” 1994. Tel. 466-10-91.

53663R1

FIAT Tipo 1.4 1993 - tanio! 4-37-23-96.

53667R1

SPRZEDAM Charade 1.0D, 1986r, cena do
uzgodnienia (3.000,-). Tel. 455-14-65.

53696ZC1

SPRZEDAM Renault Safrane, Mercedes 140,
Iveco. 0-607-325-903.

53698DK1

MERCEDES 300E 4-matic (4x4) 1989 rok, full
wyposażenie, żółta skóra, stan bardzo dobry,
26.000 zł. Tel. 4311-372, kom.
0606-458-839.

53713R1

TRANSIT 2.5D, 91/97. 0607-524-542.

53748ZC1

POSZUKUJE bardzo taniego garażu do wynajęcia
na Chabrac. Tel. 0601-069-144; 457-78-75
po 16.00.

53754ZC1

RENAULT 11, 1100, zadbane, 3.600,-zł. Tel.
0-502-463-134.

53765DK1

FAVORITKA (1992) 411-40-26.

53791R1

SPRZEDAM Poloneza Traka 1.6 1994 4.500;
0608-772-960.

53795R1

ESCORT 1997r, 19.000,- 46-54-309.

53806DK1

SPRZEDAŻ

KOJCE PORODOWE - TANIO! TEL.
0600-968-054, 463-27-43
44638R1

* CIĄGNIKI LANDINI * MTZ. PRONAR *
OPRYSKIWACZE * MIESZALNIKI * OGU-
MIENIE ROLNICZE * KRAPKOWICE,
KOZIELSKA * 466-47-36.
48511DK1

PIANINO. 0607-316-415.
48744DK1

SUPER kotły c.o. dla oszczędnych. 4-641-041-
wieczorem.
50263DK1

TKANIYNI obciowe, 457-55-18
50648DK1

OPAL SZYMANSKI - WEGIEL, KOKS, MIAT
456-44-33, 456-22-88.
51847R1

KOKS - WEGIEL „HAWI” - 453-66-43/44.
51988ZC1

HURTOWNIA
Secco

OPOLE

ul. Ozimska 184 (na przeciwko Mc Donalda)

tel. 455-95-47

ZABAWKI

ARTYKUŁY SZKOLNE

BATERIE KASETY

4196bD1

PIASEK - POSPOŁKA - ZIEMIA „HAWI”
453-66-43/44.

51988ZC1

KOTŁY C.O. - „IMEX-PIECHOTA”
453-17-88, 454-31-41.

5220SR1

OPAL Pechota: Opole 454-31-41, 452-17-88;
Brynica 421-55-37; Głogów 415-55-13.

5220GR1

* OPAL * KRAPKOWICE * OPOLSKA
69*466-17-50*

5225SR1

DOM w Opolu. 0692-16-33-22.

52668ZC1

YORKSHIRE TERRIERKI, 900 zł, tel.
454-87-04.

52730ZC1

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany KARLIG.
Wachowice koło Oleśna. 034/358-41-79.

771L8

FORMATÓWKA ALTENDORF, PRASA HY-
DRAULICZNA. 4219382.

52956ZC1

DZIAŁEK 13a - Jamotówek. 416-16-72,
0603-66-96-24

440MS2

WIELOFUNKCYJNY atlas do ćwiczeń, instruk-
cje, zestaw ćwiczeń; (077)-460-73-00.

53413R1

DZIAŁKA uzbrojona + dziennik. Tanio;
461-71-87 po 18.00.

53165R1

KOMBAJN John Deere 1188 - Hydro 4 1991;
466-36-26.

53199R1

SIŁOSY cementowe, zbożowe; 412-36-66.

53273R1

TARCIKA 0605-52-99-47.

53443AD1

OWCZARKI niemieckie rodowodowe - 4 lata.
4319-378.

53485ZC1

KLEIN 5002, opryskiwacz „Śleza” 1000l, koła
do HL-8011. Tel. 4376-046.

TVP 1



22.40 Obroża

Film sensacyjny

USA, 1991 90 min
wyk. Rutger Hauer, Mimi Rogers, Joan Chen, James Remar
Zdradzony przez współników Frank wpada w pułapkę i trafia do więzienia o zastraszającym rygorze. Nie ma tu krat ani murów, ale więźniowie noszą na szyi obroże elektroniczne...

TVP 2



12.00 Sprawa...

Dramat

USA, 1979 120 min
wyk. Dustin Hoffman, Meryl Streep, Justin Henry, Jean Alexander
Opowieść o kryzysie małżeńskim, rozpadzie rodziny i rozterkach kilkunastoletniego dziecka, o które walczą w sądzie rozwodzący się rodzice, zyskała aplauz krytyki.

Polsat



11.00 Szybszy niż...

Thriller

USA, 1990 110 min
wyk. John Wesley Shipp, Amanda Pays, Alex Desert, Paula Marshall, Michael Nader, Patric Allen
Policjant nadzorujący prace laboratoryjnych technik śledczych wskutek wypadku staje się najszybszym człowiekiem świata.

TV 4



0.05 Pechowiec...

Komedia

Włochy, 1983 105 min
wyk. Paolo Villaggio, Alessandro Haber, Camillo Milli, Mario Pedone
W 9. lat po wielkim kasowym sukcesie pierwszego filmu o Ugo Fantozzim, reżyser Neri Parenti powrócił do historii urodzonego pechowca, obdarzonego rodzinną parodą bliską Kiepskim...

RTL 7



21.45 Mroczna obsesja

Thriller

USA, 1992 105 min
wyk. Shannen Doherty, William Devane, Claire Carey, James Handy
Mimo że Ed zbliża się do pięćdziesiątki, wciąż jest przystojnym mężczyzną, a do tego bogatym. Uważa się za szczęściarza, kiedy zwraca na niego uwagę młoda, seksowna kobieta.

TVN



22.10 Wiecznie młody

Film fantastyczny

USA, 1992 120 min
wyk. Mel Gibson, Jamie Lee Curtis, Elijah Wood, Isabel Glasser
W 1939 r. amerykański pilot zgodził się wziąć udział w ścisłej tajnym eksperymencie - poddał się hibernacji. W czasie wojny zupełnie o nim zapomniano.

19.00 Wieczorynka

6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.00 Agrolinia
8.00 Wiadomości
8.15 Dom Czarnoksiężnika
8.45 Ziarno
9.10 5-10-15
9.40 Sabrina

10.05 Kochanie, zmniejszylem dzieciaki (61) - serial komediowy

11.00 Co Pani na to?
11.35 Bezpieczna Jedynka
12.00 Focus
12.30 Zabawy językiem polskim

13.00 Wiadomości
13.10 Błazen, król i zabójca - film dokumentalny

13.35 Kwadrans na kawę - magazyn
14.00 Lista przebojów

14.30 Europejskie nagrody muzyczne MTV
15.05 Dzieci Witkacego

15.35 Słoneczny patrol (12) - serial przygodowy

16.20 Dwadzieścia jeden
17.00 Telexpress
17.20 Gość Jedynki

17.30 Plebania (107) - serial obyczajowy

18.00 Kochamy polskie serie
18.30 Jaka to melodia?
19.30 Wiadomości

19.52 Sport
19.58 Pogoda
20.05 Łowcy diamentów - dramat, USA 2001

21.45 MOC
22.10 Tylko u nas

22.40 Obroża - film sensacyjny, USA 1991

7.00 Echa tygodnia

7.30 Spróbujmy razem
8.00 Program lokalny
9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny (85) - serial komediowy
9.25 Psi świat
9.50 Nie tylko dla komandosów

10.15 Znasz-li ten kraj
10.40 Zwierzaki-dziwaki
11.10 Arka Noego
11.35 Jetsonowie

12.00 Sprawa Kramerów - dramat, USA 1979

14.00 Familia - teleturniej
14.30 Złotopolscy (362) - telenowela, Polska 2001

15.00 Wielka gra - teleturniej
16.00 Śpiewające fontańki - teleturniej

17.00 30 ton! - lista, lista - lista przebojów

17.30 Jazda kulturalna
18.00 Program lokalny
18.22 Pogoda

18.30 Panorama
19.00 Herbatka u Tadeusza - program rozrywkowy

19.50 Dobry wieczór - Tu Łódź
20.50 Słowo na niedzielę
21.00 Panorama

21.20 Sport-telegram
21.28 Pogoda
21.35 Dobry wieczór - Tu Łódź

22.40 Tombstone - western, USA 1993

0.50 Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście (4) - serial erotyczny

1.20 Mój mężczyzna - film obyczajowy, Francja 1996

22.25 Miss Polski

6.00 Disco Relax
7.00 Twój lekarz
7.15 Wystarczy chcieć
7.30 W drodze
8.00 Normalny Norman
8.30 Kosmiczne wojny III
9.00 Tajemniczy rycerz (40)

9.30 Power Rangers
10.00 Disco Polo Live
11.00 Szybszy niż piorun - thriller, USA 1990

12.50 Flip i Flap: wszystko co najlepsze - komedia, Niemcy

14.05 Benny Hill
14.35 Różowa Pantera
15.00 4 x 4

15.30 Informacje
15.40 Prognoza pogody
15.45 Najzabawniejsze zwierzęta świata

16.15 Apetyt na miłość
16.45 Roswell: w kręgu tajemnic (34)

17.35 Asy z klasy II
18.30 Informacje
18.50 Sport

18.55 Prognoza pogody
19.05 Chciwość, czyli żądza pieniądza

20.00 Miodowe lata (78)
20.50 Graczykowie - czyli Buła i spółka (65)

21.20 Zostać Miss (12)
21.30 Losowanie Lotto (w przerwie serialu)

0.15 Opowieści z krypty (20)

0.50 Playboy: Strzeżone tajemnice

2.35 Flip i Flap: wszystko co najlepsze

3.40 Muzyka na BIS

6.00 Plac budowy (9)

- serial obyczajowy
6.30 Czarny Króliewicz
7.00 V max
7.30 Zaginione cywilizacje
8.30 Hoboczeki
9.00 Plac budowy (10) - serial obyczajowy

9.30 Dzieciaki z mgławicy
10.00 Biały Kieł (9) - serial przygodowy

10.30 K&A
11.15 Z afrykańskiego pamiętnika (5) - serial przygodowy, USA 1998

12.00 Dawni wojownicy - serial dokumentalny

12.30 Ach, śpij kochanie (11) - serial komediowy, USA 1998

12.55 TV4 kropka pl - program internetowy

13.25 V max - magazyn motoryzacyjny

13.55 Dziką rzeką - dramat, USA 1994

16.00 Lysi i Blondynki
16.50 Niewiarygodne ale prawdziwe

17.45 Dziennik
17.58 Informacje sportowe

18.05 Nieustraszone 2010 - film sensacyjny, USA 1994

20.00 Lysi i Blondynki
20.55 Rabusie - komedia sensacyjna, USA 1991

22.40 Anioł ciemności II (10) - serial sensacyjny

23.35 Drogówka

0.05 Pechowiec Fantozzi - komedia
1.50 Millennium (18) - serial grozy
2.45 Muzyczny VIP

7.00 Teledyski - rock + pop

8.50 Odjazdowe kreskówki - magazyn filmów animowanych
10.20 Teleshopping - program reklamowy

10.50 Zaginiony skarb - komedia, USA 1994

12.30 Hotel (4) - serial obyczajowy, USA 1983

13.20 Teleshopping - program reklamowy

13.55 Gra w przeboje - teleturniej

14.25 SOS Barracuda - thriller, Niemcy 1997

16.05 Niesamowite maszyny - serial dokumentalny

16.35 Niesamowite maszyny - serial dokumentalny

17.05 SeaQuest (58) - serial fantastyczny, USA 1993

18.00 Słoneczny patrol (23) - serial przygodowy, USA 1989

19.00 Duran Duran - koncert

20.00 Fałszywe oskarżenie - dramat, USA 1993, reż. Noel Nosseck

21.45 Mroczna obsesja - thriller, USA 1992

23.30 Inna kobieta - dramat, USA 1992

1.15 Duran Duran - koncert brytyjskiego zespołu rockowego

2.05 Fałszywe oskarżenie - dramat, USA 1993, reż. Noel Nosseck, wyk. Lisa Hartman, Christopher Meloni, Gwyneth Walsh, Peter Jurajic

3.35 Teleshopping - program reklamowy

6.15 Telesklep

7.45 Punky Brewster
8.10 Inspekter Gadget
8.35 Przypadki Kuby Guzika
9.00 Leński Harry
9.25 Dennis rozrabia

9.50 Uczniowskie manewry (11) - serial komediowy

10.15 Automaniak

10.45 VIVA Polska! - program muzyczny

12.45 Big Brother - program rozrywkowy

13.30 Przypadki Supermana (45) - serial przygodowy, USA 1995

14.25 Maraton uśmiechu - kabaret

14.55 Ananasy z mojej klasy - program muzyczny

16.00 Dom pełen pomysłów - magazyn

16.30 Wielka niespodzianka Klaudiusza - program rozrywkowy

17.00 Kochane kłopoty (8) - serial obyczajowy

17.55 13 posterunek II (11) - serial komediowy

18.30 Ale plama

19.00 TVN Fakty

19.20 Sport

19.25 Pogoda

19.35 Millionerzy

20.25 Big Brother

21.10 Droga do gwiazd

22.10 Wiecznie młody - film fantastyczny, USA 1992

0.10 Operacja "Wieczność" (5) - serial sf

1.10 Zabójstwo na żywo - film sensacyjny, USA 1996

2.50 Nic straconego - powtórki programów

TV Polonia

6.00 Ogłoszenie matrymonialne
7.00 Echa tygodnia 7.30 Tajemnice pałacu Branickich 8.00 Wiadomości 8.12 Pogoda 8.15 Lecznica pod św. Franciszkiem 8.45 Ziarno 9.10 Ale cyrk 9.35 Plebania 10.00 To jest moje niebo 10.30 Uczymy się polskiego 11.05 Klan 11.30 Klan 11.55 Klan 12.20 Ogród Barbarzyńcy 12.45 Polonia dziś 13.05 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza 13.30 Mapek 14.00 Gość 14.30 Piraci 15.00 Jest jak jest 15.30 Kulisy PRL 16.00 Ojczyzna-polszczyzna 16.15 Parnas Literacki 16.25 Kompozytorzy 16.35 Polonia rendez-vous 2001 17.00 Telexpress 17.20 Gość Jedynki 17.30 Dzwonione od lat 40. 17.55 Na dobre i na złe 18.55 Zaproszenie 19.15 Przypadki Misia Colargola 19.30 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.53 Sport 20.00 Dzieci wojny 21.20 Kapela Pieczarków 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Benefis Andrzeja Grabowskiego 23.45 Między muzyką a polityką 0.15 Na dobre i na złe 1.15 Przypadki Misia Colargola 1.30 Wiadomości 1.50 Sport-telegram 1.54 Pogoda 2.00 Dzieci wojny 3.20 Kapela Pieczarków 4.25 Gośćiniec

Katowice

7.00 Czerwony pies Clifford - serial animowany 7.30 Tommy i Oscar - serial animowany 8.00 Spotkania z tradycją 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 8.30 Z życia Kościoła 8.50 TV Katowice proponuje... 9.00 Święty - serial kryminalny 10.00 Teleturniej 3 na 6 10.25 Książki z górnej półki - prezentacje 10.30 Przez łzy do szczęścia - film fabularny 12.00 Cel podróży 13.00 Skarbiec 13.25 Genialne zwierzęta 13.40 Genialne zwierzęta 13.40 Skarbiec w słońcu - serial dokumentalny 14.25 Gośćiniec - magazyn kulturalny 15.00 Tajemnicze archiwum Shelby Woo - serial familijny 15.30 Muzyka - łączą pokolenia? - program muzyczny 16.15 Zaproszenie 16.35 Szczepiński podróży 17.00 Cieszyński festiwal VIVA El Cantor 17.50 Palce liczyć - kuchnia regionalna 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Nie tylko o muzyce z... 19.00 Pierwiastek z minus je... albo najpiękniejszy dzień w życiu 20.10 Jagiellonka w nowej szacie 20.40 Telekurier Bis 21.00 Europejskie nagrody muzyczne MTV 21.30 Aktualności 22.00 Morderstwo w Orient Expressie - film kryminalny 0.05 Muzyka w filmie

Wrocław

7.00 Czerwony pies Clifford - serial animowany 7.30 Tommy i Oscar - serial animowany 8.00 Weekend, weekend... 8.15 Agro - Fakty 8.30 Weekend, weekend... 9.00 Święty - serial kryminalny 10.00 Teleturniej 3 na 6 10.25 Książki z górnej półki - prezentacje 10.30 Przez łzy do szczęścia - film fabularny 12.00 Cel podróży 13.00 Skarbiec 13.25 Genialne zwierzęta 13.40 Genialne zwierzęta 13.40 Skarbiec w słońcu - serial dokumentalny 14.25 Gośćiniec - magazyn kulturalny 15.00 Tajemnicze archiwum Shelby Woo - serial familijny 15.30 Muzyka - łączą pokolenia? - program muzyczny 16.15 Zaproszenie 16.35 Szczepiński podróży - magazyn turystyczny 17.00 W kręgu wiary 17.30 Przypływkanka 18.00 Fakty 18.20 Prognoza pogody 18.22 Pół zartem 18.50 Czas na bajkę 19.00 Pierwiastek z minus je... albo najpiękniejszy dzień w życiu 20.10 Jagiellonka w nowej szacie 20.40 Telekurier Bis 21.00 Bluesowe klimaty 21.30 Fakty 21.45 Studio sport 22.00 Morderstwo w Orient Expressie - film kryminalny 0.05 Muzyka w filmie

TV Puls

20.00 Wydarzenia - wiadomości 20.20 Sport 20.25 Pogoda 7.00 Telesklep - program reklamowy 8.00 Rycerz Redwall - serial ryśkowy 8.30 Karolina i przyjaciele - serial animowany 9.00 Domek na preri - serial obyczajowy 10.00 Dotyk anioła - serial obyczajowy 11.00 Tajemniczy element - serial sensacyjny 12.00 Gra o Niemcy - film dokumentalny 13.30 Remington Steele - serial sensacyjny, USA, 1992, reż. Don Weis, wyk. Stephanie Zimbalist, Pierce Brosnan, Doris Roberts, Andre Maranne 14.25 Wyprawy w nieznaną - film dokumentalny 15.20 Cudowne lata - serial obyczajowy 15.50 Człowiek, który zabił L. Valancea - western 18.10 Nastroje serca - film obyczajowy, USA, 1993, reż. T.C. Christensen, wyk. Leigh Lombardi, Logan Hall, Claude Atkins, Jenna Lee Hagen 20.30 Zdarzyło się jutro - serial sensacyjny 21.25 Pan wzywał Milordzie! - serial komediowy 22.20 Kwiat kaktusa - komedia, USA, 1969, reż. Gene Saks, wyk. Walter Matthau, Ingrid Bergman, Goldie Hawn, Jack Weston 0.15 Pan wzywał Milordzie! - serial komediowy

Polsat 2

8.00 Neneh Cerry - koncert 17.15 Planeta Południe - serial dokumentalny 21.25 Na każdy temat 7.00 Celine Dion - koncert 9.00 Bill Evans - koncert 10.00 Panorama Australii - serial dokumentalny 10.30 Łowca duchów - serial dokumentalny 11.00 Praktyczny przewodnik po Europie - serial dokumentalny 11.30 Królewskie rodeo świata 12.00 Wojny XX wieku - serial dokumentalny 12.30 Aficionado - program dokumentalny 13.00 Ferrari funia 14.00 Macy Gray - koncert 15.00 Aficionado - program dokumentalny 15.30 Informacje 15.50 Biznes tydzień - magazyn informacyjny 16.15 Aficionado - program dokumentalny 16.45 Kalejdoskop - magazyn 17.45 Dziennik 18.00 Focus - poznaj świat - serial dokumentalny 18.30 Informacje 18.50 Kalejdoskop - magazyn 19.15 Wehikuł - magazyn motoryzacyjny 19.35 Aficionado - program dokumentalny 20.05 Siła karate - film dokumentalny 22.25 Słynne marki samochodów - serial dokumentalny 23.25 Europejski przegląd erotyczny - serial erotyczny 23.50 Aficionado - program dokumentalny

Hallmark

6.30 W służącej sprawie - dramat, USA 1992 8.30 Niech drogę do domu wskażą gwiazdy - film obyczajowy, USA 2001 10.30 Niepokonani - dramat, USA 1968, reż. Leslie H. Martinson 13.00 W drodze na szczyt - film przygodowy, USA 1990, reż. Richard A. Colla 15.00 Kats i pies (21) - serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 15.30 Kats i pies (22) - serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 16.00 Niech drogę do domu wskażą gwiazdy - film obyczajowy, USA 2001, reż. Dick Lowry 18.00 Shiralee (2) - serial obyczajowy, Australia 1988, reż. George Ogilvie 20.00 John John wraca do przeszłości - dramat, USA 1999, reż. Jefferson Davis 22.00 Malpamiara - film fantastyczny, reż. Stan Daniels, Brad Turner, Allan King 0.00 John John wraca do przeszłości - dramat, USA 1999, reż. Jefferson Davis 2.00 Kats i pies (21) - serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 2.30 Kats i pies (22) - serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 3.00 Malpamiara - film fantastyczny, reż. Stan Daniels, Brad Turner, Allan King 5.00 W rezerwacie - dramat, USA 1994

TVP 1



22.30 Więzy miłości

Dramat miłosny

Wielka Brytania, 1996 120 min
wyk. Christopher Eccleston, Kate Winslet, Liam Cunningham, Rachel Griffiths, June Whitfield, James Daley
Jude, ubogi kamieniarz, ambitny i inteligentny samouk, marzy o lepszym życiu. Pragnie rozpocząć studia na uniwersytecie w Christminster...

- 10.00 Tydzień
- 19.00 Wieczorynka
- 0.30 Noc internauty
- 6.30 Proszę o odpowiedź
- 6.45 Przyszanek Unia
- 7.35 Blazen, król i zabójca
- 8.05 Czarnodziejski peryskop
- 8.30 Teleranek
- 9.00 Zew krwi (10)
- 10.35 Więzy krwi (7)
- 11.25 Wybierz teledysk
- 12.00 Anioł Pański
- 12.10 Czas
- 12.25 Od A do Zdrowia
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Od przedszkola do Opola
- 13.40 Poszukiwacze skarbów
- 14.10 Póki się znów nie spotkamy (3) - serial obyczajowy
- 15.00 Póki się znów nie spotkamy (4) - serial obyczajowy
- 15.10 Księgi Energii
- 16.20 Dwa dziesięcia jeden
- 17.00 Telexpress
- 17.20 Dziennik telewizyjny
- 17.35 Lokatorzy (61) - sitcom
- 18.05 Śmiechu warte
- 18.30 Jaka to melodia?
- 19.20 Wiadomości
- 19.52 Sport
- 19.58 Pogoda
- 20.05 Ogniem i mieczem (1)
- 21.05 Kabaretowa noc pod gwiazdami - Lidzbark 2001
- 22.00 Rozwiązanie konkursu audiotele
- 22.05 Sportowa Jedynka
- 22.30 Uczta kinomana: **Więzy miłości** - dramat miłosny, Wielka Brytania 1996

TVP 2



12.00 Ucieczka na...

Film wojenny

Wielka Brytania, 1979 120 min
wyk. Roger Moore, Telly Savalas
Grupa jeńców próbuje uciec z niemieckiego obozu koncentracyjnego znajdującego się na jednej z greckich wysp. Ich celem jest nie tylko odzyskanie wolności, ale kradzież tajemniczego skarbów III Rzeszy.

- 22.30 Arsenál ben Ladena
- 23.10 Czy tak musi być - program publicystyczny
- 6.55 Pogranicze w ogniu (7) - serial sensacyjny, Polska 1990
- 7.55 Słowo na niedzielę
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Doogye Howser, lekarz medycyny (86) - serial komediowy
- 9.25 Jej styl
- 10.00 Na maksa
- 10.30 Wyprawa z National Geographic
- 11.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
- 12.00 Ucieczka na Atenę - film wojenny, Wielka Brytania 1979
- 14.00 Familiada
- 14.30 Złotopolscy (363) - telenowela
- 15.00 Na kresy ze Staśkiem Wielkaniem
- 16.00 Na dobre i na złe (78) - serial obyczajowy
- 17.00 Święta wojna (80) - serial komediowy
- 17.30 7 dni świat
- 18.00 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 19.00 Gol
- 19.55 Koncert zyczeń OT.TO
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport-telegram
- 21.27 Pogoda
- 21.35 Marszałek Piłsudski (5) - serial biograficzny
- 0.05 Fiodor Szalapin - program muzyczny
- 1.00 Cześć, Mamo! - czarna komedia, USA 1970

Polsat



22.00 Szczęśliwy dzień

Komedia romantyczna

USA, 1996 125 min
wyk. Michelle Pfeiffer, George Clooney
Rozwiedziony dziennikarz z nowojorskiego "Daily News", Jack Taylor musi się nieoczekiwanie zaopiekować swoją kilkulatnią córeczką, Maggie, bo jej mama właśnie wyszła ponownie za mąż...

- 6.00 Disco Polo Live
- 7.00 4 x 4
- 7.30 Jesteśmy
- 8.00 Normalny Norman
- 8.30 Kosmiczne wojny
- 9.00 Hugo
- 9.30 Power Rangers
- 9.55 Disco Relax
- 11.00 Dharma i Greg IV (90) - serial komediowy
- 11.30 Sabrina nastoletnia czarownica V (98) - serial komediowy
- 12.00 Tajemniczy ogród - film dla dzieci, USA 1993
- 14.00 Zawód: śpiew (12) - serial sensacyjny
- 14.50 Benny Hill - serial komediowy
- 15.20 Podaruj dzieciom słońce
- 15.30 Informacje
- 15.40 Prognoza pogody
- 15.45 Klub Posłatu
- 16.00 Rodzina zastępcza (76) - serial komediowy
- 16.45 Czas na kabaret
- 17.35 Chciwość, czyli żądza pieniądza
- 18.30 Informacje
- 18.50 Sport
- 18.55 Prognoza pogody
- 19.05 Rozbitkowie (12) - serial przygodowy
- 20.00 Życiowa szansa
- 20.55 Zerwane więzy
- 21.30 Losowanie Lotto (w przerwie programu)
- 22.00 Szczęśliwy dzień - komedia romantyczna, USA 1996
- 0.05 Magazyn Ligi Mistyków
- 1.05 Magazyn sportowy
- 2.40 Muzyka na BIS

TV 4



14.00 Gang Olsena IX

Komedia

Dania, 1977 120 min
wyk. Ove Sprogøe, Morten Grunwald, Poul Bundgaard, Kirsten Walther
Tym razem w kregu zainteresowania Egona Olsena i jego wiernych towarzyszy jest depozyt 10 mln \$ złożony w duńskim banku przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

- 6.10 Plac budowy (10) - serial obyczajowy
- 6.40 Dzieciaki z mgławicy
- 7.10 Dzika rzeka - dramat, USA 1994
- 9.15 Plac budowy (11) - serial obyczajowy
- 9.45 Czarny Królewicz
- 10.15 Nieustraszonej 2010 - film sensacyjny, USA 1994
- 12.00 KINOManiaK - odjazdowy magazyn filmowy
- 12.30 INFORmator prawny
- 12.45 INFORmator gospodarczy
- 13.00 Super VIP
- 13.30 Obieżyświat
- 14.00 Gang Olsena IX - komedia, Dania 1977
- 16.00 Lysi i Blondynki
- 16.50 Bill Cosby i straszne dzieciaki - serial komediowy
- 17.20 Szczypta smaku (1) - serial komediowy, USA 1998
- 17.45 Dziennik - wiadomości
- 17.58 Informacje sportowe
- 18.05 Jej cały świat (10) - serial komediowy
- 18.35 Niewiarygodne ale prawdziwe
- 19.30 Hoboczeki
- 20.00 Lysi i Blondynki
- 20.55 Drogówka
- 21.25 Wakanda
- 21.55 Supergol
- 22.30 Anioł ciemności II (10) - serial sensacyjny
- 23.25 Chłircieś duchy II - film akcji, Hongkong
- 1.25 Super VIP
- 1.55 Strefa P

RTL 7



16.10 Człowiek w...

Film przygodowy

USA, 1976 110 min
wyk. Richard Chamberlain
Za panowania Ludwika XIV w podziemiach Bastylii przetrzymywano tajemniczego więźnia - młodego mężczyznę w żelaznej masce na twarzy. Płotki głosiły, że jest to młodszy brat...

- 7.00 Teledyski - rock + pop
- 8.00 Odjazdowe kreskówki - magazyn filmów animowanych
- 10.40 Teleshopping - program reklamowy
- 11.10 SeaQuest (58) - serial sf, USA 1993
- 12.00 SOS Barracuda - thriller, Niemcy 1997
- 13.40 Teleshopping - program reklamowy
- 14.15 Słoneczny patrol (23) - serial przygodowy, USA 1989
- 15.10 Szczur - film przyrodniczy
- 16.10 Człowiek w żelaznej masce - film przygodowy, USA 1976, reż. Mike Newell, wyk. Richard Chamberlain, Patrick McGeehan, Jenny Agutter, Ralph Richardson, Louis Jourdan, Ian Holm
- 18.00 Puma - szkoła męstwa (4) - serial sensacyjny, Niemcy 1999
- 19.00 Gdy kaskader popełnia błąd - serial dokumentalny
- 20.00 Ja i Will - dramat, USA 1998
- 21.45 Rzeźbiarki - thriller, USA 2000
- 23.35 Inna kobieta - dramat, USA 1992
- 1.15 Puma - szkoła męstwa (4) - serial sensacyjny, Niemcy 1999
- 2.00 Ja i Will - dramat, USA 1998
- 3.30 Teleshopping - program reklamowy

TVN



1.10 Lakier do włosów

Komedia

USA, 1988 105 min
wyk. Ricki Lake, Divine
Jest rok 1962. Tracy Turnblad, pulchna nastolatka z Baltimore, staje się gwiazdą programu telewizyjnego The Corny Collins Dance Show, co pozwala jej otwarcie głosić antyrasistowskie poglądy.

- 6.20 Telesklep
- 7.50 Inspektor Gadget - serial animowany
- 8.15 Wędrowni w czasie - dramat, USA 1998
- 10.00 Buntownik bez powodu - dramat, USA 1955
- 12.00 Droga do gwiazd - program muzyczny
- 13.00 Przygody Supermana - serial przygodowy, USA 1995
- 13.50 Co za tydzień - magazyn
- 14.35 Przygoda z pandą - film fabularny, USA 1995
- 16.15 Big Brother - zobacz więcej - program rozrywkowy
- 17.15 Nauka jazdy - serial dokumentalny
- 17.45 Ananas z mojej klasy - program muzyczny
- 19.00 TVN Faky
- 19.20 Sport
- 19.25 Pogoda
- 19.35 Milionerzy - teleturniej
- 20.25 Big Brother - Ring - program rozrywkowy
- 21.40 Pod napięciem - talk show
- 22.10 Superwizjer tvn - magazyn
- 22.40 Nie do wiary - magazyn
- 23.10 Noktowizjer - magazyn
- 23.45 Ale plama - program muzyczny
- 0.15 Big Brother - zobacz więcej
- 1.10 Lakier do włosów - komedia, USA 1988
- 2.55 Nic straconego - powtórki programów

TV Polonia

- 17.00 Telexpress
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Pogoda
- 22.30 Panorama
- 1.30 Wiadomości
- 1.54 Pogoda
- 5.00 Panorama
- 6.15 Na dobre i na złe
- 7.15 Słowo na niedzielę
- 7.20 Polonia rendez-vous 2001
- 7.45 Spotkania z tradycją
- 8.10 Fraglesy
- 8.35 Festiwal Muzyczny Łańcut 2001
- 9.00 Niebo złote ci otworzy...
- 9.30 Złotopolscy
- 9.55 Złotopolscy
- 10.20 Słkamałom
- 11.40 U wód...
- 12.00 Anioł Pański
- 12.10 Czas
- 12.25 Piękno, pamięć, pletzmy
- 12.45 Muzyka w zabytkach Warszawy
- 13.00 Transmisja Mszy Świętej
- 14.05 Legenda o św. Krzysztofie
- 14.35 Spotkanie z Balladą
- 15.30 Człowiek zwany świnią
- 16.15 Festiwal Muzyczny Łańcut 2001
- 16.30 Kochamy polskie seriale
- 17.15 M jak miłość
- 17.55 Tadeusza nikt nie rusza, czyli 30 lat w służbie telewizji
- 18.55 Ludzie listy piszą
- 19.15 Maurycy i Hawranek
- 19.52 Sport
- 20.00 Przysłań
- 21.52 Dozwolone od lat 40
- 21.40 Gol
- 22.50 Sport-telegram
- 23.00 Byli żołnierzami
- Jody
- 23.55 Sportowa Jedynka
- 0.15 Spotkania z tradycją
- 0.45 Ogród Barbarzyńcy
- 1.15 Maurycy i Hawranek
- 1.50 Sport-telegram
- 2.00 Przysłań

Katowice

- 7.00 Witaj Franklin - serial animowany
- 7.30 Tęczywo domek - serial animowany
- 8.00 Tam, gdzie biją źródła
- 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne
- 8.30 Koncert Zyczeń
- 9.00 Święty - serial kryminalny
- 10.00 Małe ojczyzny
- 10.30 Niefortunna czarownica II - serial komediowy
- 10.55 Angela Anakonda - serial animowany
- 11.20 Książki z górnej półki - książka tygodnia
- 11.30 Wojny, bitwy, żołnierze II II
- 12.30 Studio Gol
- 13.00 Sport na luzie - magazyn sportowy
- 13.30 Z życia Kościoła - program religijny
- 13.50 TV Katowice proponuje... - zapowiedź programu
- 13.55 Klub globtrottera - magazyn turystyczny
- 14.30 Człowiek i przyroda - serial dokumentalny
- 15.25 Kłaski polskie - serial dokumentalny
- 16.00 Bob Morrison - serial komediowy
- 16.20 Bob Morrison - serial komediowy
- 16.40 Bob Morrison - serial komediowy
- 16.45 Gościnnie - magazyn kulturalny
- 17.15 Kabaret - kabaret
- 18.00 Fakty - wiadomości
- 18.20 To jest temat - cykl reportaży
- 18.35 Popioły - dramat
- 20.20 Sport
- 21.00 W kregu nordyckich mitów
- 21.30 Aktualności
- 21.40 Ale kino
- 22.00 Konfesjonal - dramat psychologiczny
- 23.40 Country nocą

Wrocław

- 7.00 Witaj Franklin
- 7.30 Tęczywo domek - serial animowany
- 8.00 Twoja telewizja Wrocław
- 8.10 Kompas - program wojoskowy
- 8.20 Wielka księga psów - film dokumentalny
- 8.30 Teraz wieś - magazyn
- 9.00 Święty - serial kryminalny
- 10.00 Małe ojczyzny - film dokumentalny
- 10.30 Niefortunna czarownica II - serial komediowy
- 10.55 Angela Anakonda - serial animowany
- 11.20 Książki z górnej półki - książka tygodnia
- 11.30 Wojny, bitwy, żołnierze II II
- 12.30 Weekend, weekend... - magazyn
- 14.00 Człowiek i przyroda - serial dokumentalny
- 15.25 Kłaski polskie - serial dokumentalny
- 16.00 Bob Morrison - serial komediowy
- 16.20 Bob Morrison - serial komediowy
- 16.45 Gościnnie - magazyn kulturalny
- 17.15 Kabaret - kabaret
- 18.00 Fakty - wiadomości
- 18.20 To jest temat - cykl reportaży
- 18.35 Popioły - dramat
- 20.20 Sport
- 21.00 W kregu nordyckich mitów
- 21.30 Aktualności
- 21.40 Ale kino
- 22.00 Konfesjonal - dramat psychologiczny
- 23.40 Country nocą

TV Puls

- 14.20 Polak, katolik, obywatel - magazyn
- 20.00 Wydarzenia - wiadomości
- 20.20 Sport
- 20.25 Pogoda
- 0.05 Studio otwarte - program publicystyczny
- 6.50 Gra o Niemcy - film dokumentalny
- 8.15 Karolina i przyjaciele - serial animowany
- 8.45 Biblia - serial animowany
- 9.15 Człowiek, który zabił L. Valancea - western
- 11.30 Cudowne lato - serial obyczajowy
- 12.00 Anioł Pański - program religijny
- 12.20 Samarcia, czyli Polska - film dokumentalny
- 13.20 John Wayne - film dokumentalny
- 14.50 Arsenál Lupin - serial sensacyjny
- 15.50 Covington Cross - serial przygodowy
- 16.50 Zdarzyło się jutro - serial sensacyjny
- 17.45 Wizyta w domu Jana, Mateusza i Marcina Pospieszalskich - film dokumentalny
- 18.10 Kwiat kaktusa - komedia
- 20.30 Detektyw w sutannie - serial kryminalny
- Młodszy brat siostry Steve, Mark zaczyna działać w gangu. Wkrótce chłopak zostaje oskarżony o morderstwo.
- 21.25 Piłka u Semki - program publicystyczny
- 22.00 Widziane i niewidziane - magazyn
- 22.30 John Wayne - film dokumentalny
- 23.20 Samarcia, czyli Polska - film dokumentalny

Polsat 2

- 16.45 Ludzie się liczą
- 21.00 Na każdy temat
- 7.00 Bill Evans
- 8.00 Celine Dion - koncert
- 9.00 Nene Cherry - koncert
- 10.00 Słynne samochody świata - film dokumentalny
- 11.00 Panorama Australii - serial dokumentalny
- 11.30 Łowca duchów - serial dokumentalny
- 12.00 Praktyczny przewodnik po Europie - program krajoznawczy
- 12.30 Królewskie rody świata - serial dokumentalny
- 13.00 Wojny XX wieku - serial dokumentalny
- 13.30 VIP - wydarzenia i plotki - magazyn
- 14.00 Macy Gray - koncert
- 15.00 Aficionado - program dokumentalny
- 15.30 Informacje
- 15.50 Przegląd wydarzeń tygodnia - magazyn informacyjny
- 16.25 Biznes tydzień - magazyn informacyjny
- 17.15 Kontakt - magazyn
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Aficionado - program dokumentalny
- 18.35 Informacje
- 19.00 Przegląd wydarzeń tygodnia - magazyn informacyjny
- 19.30 Aficionado - program muzyczny
- 20.00 Słynne marki samochodów - serial dokumentalny
- 22.00 Siła kate - film dokumentalny
- 23.00 Przegląd wydarzeń tygodnia
- 23.30 Europejski przegląd erotyczny

Hallmark

- 7.00 W drodze na szczyt - film przygodowy, USA 1990
- 9.00 Hotelowi zakładnicy - dramat, USA 1999
- 11.00 W rezerwie - dramat, USA 1994
- reż. Lou Diamond Phillips
- 13.00 Martwe pole - dramat, USA 1993
- reż. Michael Toshiyuki Uno
- 15.00 Katts i pies (23) - serial przygodowy, Kanada 1988
- reż. Roman Buchok
- 15.30 Katts i pies (24) - serial przygodowy, Kanada 1988
- reż. Roman Buchok
- 16.00 Hotelowi zakładnicy - dramat, USA 1999
- reż. Hal Needham
- 18.00 Uciec jak najwyżej - film akcji, Kanada USA 1994
- reż. Donald Shebib
- 20.00 Królowna Śnieżka - film fantastyczny, USA 2001
- reż. Caroline Thompson
- 22.00 Małpiarnia - film fantastyczny, Wielka Brytania 1992
- reż. Wayne Tourell, Brad Turner, Paul Shapiro
- 23.30 Królowna Śnieżka - film fantastyczny, USA 2001
- reż. Caroline Thompson
- 1.30 Katts i pies (23) - serial przygodowy, Kanada 1988
- reż. Roman Buchok
- 2.00 Katts i pies (24) - serial przygodowy, Kanada 1988
- reż. Roman Buchok
- 2.30 Małpiarnia - film fantastyczny, Wielka Brytania 1992
- 4.00 Śpiegowska rodzina (1) - thriller, USA 1990

HOROSKOP

**Baran**

21.03.-20.04.

Śluchaj głosu większości. Tym razem wyskakiwanie z własnym punktem widzenia nie przysporzy Ci zwolenników. Niech zwyczajnie instynkt stądn.

**Byk**

21.04.-21.05.

Ktoś Ci dopieczę do żywego. Zamiast od razu zdiełć go po głowie, postaraj się ochłoniąć i spokojnie zastanowić się, dlaczego tak się stało.

**Bliźnięta**

22.05.-21.06.

Na złodziezie czapka gore. Jeśli nie chcesz, żeby sprawa się wydała, postępuj bardziej dyskretnie, a najlepiej usuń się innym sprzed oczu.

**Rak**

22.06.-22.07.

Ktoś powie coś zbyt szybko i zbyt emocjonalnie. Nie wyciągaj z tego wniosków, bo będą one całkowicie chybione. Pozwól tej osobie zrehabilitować się.

**Lew**

23.07.-22.08.

Powiedziałeś „a” i wystarczy. „B” i cała reszta alfabetu należy już do kogoś innego. Nie staraj się go wyręczać ani uprzedzać faktów.

**Panna**

23.08.-22.09.

Jaki będzie dalszy przebieg wydarzeń, na razie trudno przewidzieć. Nawet o tym nie myśl, zwłaszcza że bujna wyobraźnia rujnuje Ci psychikę.

**Waga**

23.09.-23.10.

Powinny liczyć się dla Ciebie tylko fakty. Plotki, pogłoski, nie-domówienia - nie zwracaj na nie uwagi. W przeciwnym razie wpadniesz w depresję.

**Skorpion**

24.10.-22.11.

Pojawi się szansa na porozumienie w trudnej sprawie. Nie szarp sobie dłużer nerwów, tylko idź na ugodę. Nie rezygnuj tylko z tego, co najważniejsze.

**Strzelec**

23.11.-21.12.

Staraj się wczuwać w sytuację innych ludzi. Nie chodzi o to, żebyś działał wbrew własnym interesom, ale nie musisz mieć wszystkiego naraz.

**Koziorożec**

22.12.-20.01.

Tylko skupiając wszystkie siły na jednej dziedzinie, możesz osiągnąć pożądane efekty. Odlóż więc na razie na bok absorbujące drobiazgi.

**Wodnik**

21.01.-19.02.

Nie daj się zapędzić w kozi róg. Zapanuj nad emocjami. W ostateczności użyj tej samej broni, którą walczy przeciwnik. Utrzymaj mu nosa.

**Ryby**

20.02.-20.03.

Groźba utraty zaufania osoby, na której Ci zależy, powinna podzielać jak zimny prysznic. Jak najszybciej staraj się naprawić swój błąd.

POGODA



Praca w Holandii
T&S werving en selectie
406 10 80 484 49 07

METRYKA DNIA

17 listopada, sobota

Wschód słońca 7.00, zachód 15.41

Trzysta dwudziesty pierwszy dzień roku
Imieniny: Elżbiety, Grzegorza, Salomei

Rok temu w Paryżu ukazał się ostatni numer czasopisma „Kultura”, wydawanego od 1946 roku pod redakcją Jerzego Giedroycia.

Rok temu zmarł Louis Néel, francuski fizyk, laureat Nagrody Nobla w 1970 roku za badania nad ferromagnetyzmem.

18 listopada, niedziela

Wschód słońca 7.02, zachód 15.40

Trzysta dwudziesty drugi dzień roku
Imieniny: Anieli, Klaudyny, Romana

Dziś swe święto narodowe obchodzi Łotwa - 83. rocznicę proklamowania niepodległości.

110 lat temu urodził się Gio Ponti, włoski architekt; zmarł w 1979 roku.

DOBRY ŻART 50 ZŁOTYCH WART

- Stachu, jak to tak? Franek dał ci po pysku, a ty nic?
- Jak to nic? Przecież zadzwoniłem na pogotowie.

Nadesłała EJJ z Opola

W sklepie monopolowym stały klient kupuje flaszkę wódki.

- Pani Basiu, poproszę jeszcze zapalniczkę.

- A jakiego koloru: białą, żółtą, czerwoną?

- Nie, tę w kolorze denaturatu.

Przesłała Zofia GERC z Ciepielowic

Na seansie spirytystycznym:

- Duchu, czy jesteś moim mężem?

- Tak, to ja.

- Czy jesteś tam szczęśliwy.

- Bardzo, o wiele bardziej niż w życiu.

- A gdzie jesteś?

- W piekle.

Przesłała Justyna GIZA z Grodziska

Chtopak proponuje dziewczynie:

- Idziemy skrótem przez las?

- Nie, dzisiaj się bardzo spieszę.

Przesłał Ryszard GIERAK

z Chrzastowic

Nagrodę za najlepsze dowcipy tygodnia otrzymuje Ania Muehmel z Dobrzania Wielkiego. Pieniądze prześlemy pocztą.

RUD

NA WŁASNE OCZY



Porzuconym pluszakiem jest bardzo smutno. Zdjęcie zrobiła Ewa Demel z Opola, gdy spacerowała po Kilonii.

Jeśli udało się Wam sfotografować niecodzienne widoki, zdarzenia, przysyłajcie to zdjęcie do nas. Raz w miesiącu autorzy dwóch najlepszych fotografii otrzymają nagrody pieniężne. Czekaamy!

RUD

CZCZYŁO NA WEEKEND



LOKATY TERMINOWE



84 0460

APTEKI DYŻURUJĄCE

W Opolu

„U Ciecha” - ul. Szarych Szeregów 72, tel. 457-60-56 (dyżurn non stop). Ponadto czynne: do godz. 22 apteka „Na Rondzie” - ul. Książęca Opolskich 5-7, tel. 453-01-78) oraz do godz. 21 w sobotę i 20 w niedzielę apteka „Multi Lek” (Real) ul. Sosnkowskiego (tel. 458-10-97).

W województwie

Biała Prowadnica - ul. 1 Maja, **Brzeg** - ul. Brzechwy, **Głogówek** - ul. Zamkowa, **Głubczyce** - ul. Kościuszki, **Głucholazy** - ul. Warszawska, **Grodzów** - Rynek, **Kędzierzyn-Koźle** - ul. Powstańców Śl. i ul. Chrobrego, **Kietrz** - ul. Wojska Polskiego 5-7, **Kluczbork** - Rynek, **Krapkowice** - os. 30-lecia, **Namysłów** - ul. Piłsudskiego, **Niemodlin** - Rynek, **Nysa** - ul. Wrocławską, **Olesno** - ul. Piłkowska 3, **Ozimek** - ul. Opolska, **Paczków** - ul. Wrocławską, **Prudnik** - ul. Piastowska, **Strzelce Op.** - ul. Marka Prażmowskiego, **Wolczyn** - ul. Partyzantów, **Zdzieszowice** - ul. św. Anny.

DYŻUR LEKARSKI

Dyżur lekarski (w nagłych przypadkach) w **ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Mickiewicza w Opolu** dla pacjentów SP ZOZ w Opolu „ZWM-Malinika”, „ZWM-Gostawice”, „Centrum”, „Śródmieście”, „Zaodrze”, „Grotowice”, „Przychodni „Odnowa”, „OLKA”, Zespołu ZOZ MSWiA, NZOZ „Medicus”, ZOZ „Zdrowie” w sobotę w godz. 12-8 i w niedzielę w godz. 8-8; dla pacjentów Zakładu „Megawita” Brzezine, NZOZ „Panaceum” w Chrzastowicach, Indyw. Prakt. Lek. w Dąbrowie Niemodlińskiej, Praktyki Kontr. Lek. Rodz. w Osowcu, SP ZOZ w Lubnianach, SP ZOZ w Komprachcicach, NZOZ Prakt. Lek. Rodz. w Turawie, SN ZOZ „REMEDIA” w Prószkowie, NZOZ „Tar-Med” w Tar-nowie Op., NZOZ „Herkules” w Murowie, NZOZ „Esculap” w Starych Budkowicach, SN Wje. Ośr. Zdrowia w Chrościnie Op., Indyw. Prakt. Lek. Wje. Ośr. Zdr. w Żelaznej, SP ZOZ Prószków Ośrodek Zdrowia w Zimnicach Wielkich, NZOZ „Medyk” w Niemodlinie, NZOZ „Remedium” w Niemodlinie, Indyw. Praktyki Lekarskiej w Niemodlinie w sobotę i w niedzielę w godz. 8-8.

Dyżur stomatologiczny (bólówy) - Opole, ul. Domańskiego 38, w soboty w godz. 12-19 i w niedzielę w godz. 9-16, po wcześniejszym zgłoszeniu się pod nr tel. 0602 685 297.

SZPITAL

Opole

Wojewódzkie Centrum Medyczne, al. Witosa 26, tel. 452-07-11 (izba przyjęć, informacja medyczna).

Szpital Wojewódzki, ul. Końskiego 53, tel. 443-30-00 (w godz. 7-9), tel. 443-31-99 (w godz. 19-7).

Wojewódzki Ośrodek Onkologii, ul. Katowicka 66a, tel. 441-60-00 (centrala), 441-60-10 (izba przyjęć).

Szpital Ginekologiczno-Położniczy i Noworodków, ul. Ozimska 20, tel. 454-54-01 (do 08).

Wojewódzki Specjalistyczny Zespół Neuropsychiatryczny, ul. Wodociągowa 4, tel. 54-14-100 (centrala), 54-14-111

ZAPROSZENIA

BODZANOWICE (gmina Olesno). Niedziela, godz. 15 - msza święta z okazji 100-lecia szkoły podstawowej, a po niej biesiada w remizie OSP.

OLESNO. Sobota, godz. 9 - Miejski Dom Kultury: Giełda sprzętu sportowego.

NIEMODLIN. Sobota, godz. 12 - Dom Kultury: Nabór dziewcząt i chłopców do szkoły modeli.

GRODZÓW. Niedziela, godz. 18 - sala Domu Kultury: Inauguracja Dni Elsnerskich. W programie koncert zespołu Silesiano „Flet poważny i jaszowy”.
GRODZÓW ŚLĄSKI. Sobota, godz. 19 - sala Domu Kultury: Bal charytatywny na rzecz przedszkola w Nowej Wsi.

RENSKA WIEŚ. Sobota, godz. 19 - sala GOK: Bal charytatywny na rzecz miejscowego przedszkola.

(izba przyjęć), 54-14-222 (rejestracja).
Szpital MSWiA, ul. Korfańskiego 1, tel. 422-36-00 (izba przyjęć).

Szpital Wojskowy, ul. Wróblewskiego 46, tel. 455-55-07 (izba przyjęć), 452-58-25 (rejestracja).

Branie

Samodzielni Wojewódzki Szpital dla Nerwów i Psychicznie Chorych, ul. Szpitalna 18, tel. 486-81-40.

Kup

Wojewódzki Szpital Chorób Płuc i Gruźlicy, ul. Karola Miarki 6, tel. 469-54-55.

Pokój

Samodzielni Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny, ul. Namysłowska 22, tel. 469-30-21.

Mozna

Centrum Terapii Nerwicy, tel. 466-84-18.

POGOTOWIA

Ratunkowe - 999, 44-13-600, 44-13-601. **Policji** - 997. **Strazy Pożarnej** - 998. **Ciepłownice ECO SA** - 453-92-60. **Wodociągowe** - 994, 443-55-49. **Energetyczne** - 991. **Gazowe** - 992. **Opiekunice** - 474-54-45. **Weterynaryjne dla dużych zwierząt** - 4-575-010, 0-602317448. **Pomoc drogowa PZM** - 981, 9637. **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska** - 453-99-06.

POLICJA. Komisariaty dzielnicowe: I Komisariat, ul. Powolnego 4-539-502. II Komisariat, ul. Cmentarna - 4-746-997. III Komisariat, ul. Chabrów 4-556-997. Posterunek przy ul. J. Bytnara „Rudego” 8 - 442-19-07, 442-19-08. **Zgłaszanie wypadków z ofiarami** - Wydział Ruchu Drogowego KMP ul. Cmentarna 1 - 4-222-586, 4-222-582. **Policyjna Izba Dziecka** w Opolu, ul. Niemodlińska 7a - 457-58-65 (kontakt przez całą dobę).

Opolska Delegatura Urzędu Ochrony Państwa, oficer dyżurny: tel. 401-52-65 (cała dobę).

STRĄŻ MIEJSKA. Komenda Strazy Miejskiej, Mały Rynek 14 - 454-44-936. **Posterunki:** „Śródmieście” Mały Rynek 14 - 454-49-36; „ZWM” ul. Bytnara „Rudego” 8 - 442-19-07, 442-19-08; „Zaodrze” ul. Niemodlińska (SDH „Za Odrą”) - 47-42-136.

RELAKS

Ogród Zoologiczny w Opolu (tel. 456-42-67) czynne w sobotę i w niedzielę

Czekamy do czwartku

Zaproszenia na kameralne i masowe imprezy przyjmujemy do godz. 12 w czwartek
■ fax nr 454-37-37,
■ poczta elektroniczna - nto@nto.com.pl

BIAŁA. Sobota, godz. 19 - sala M-6 Ośrodka Kultury: Zabawa andrzejkowa.

LEWIN BRZEŚKI. Sobota, godz. 18 - Dom Kultury: Biesiada kresowa z potrawami wschodnimi oraz występy zespołów Lewinicy, Ta Jój i Sami Swoi.

DOBRODZIEŃ. Sobota, godz. 12 - sala widowiskowa

Domu Kultury: Zjazd absolwentów liceum ogólnokształcącego. W programie występy artystyczne zespołów uczniowskich.

DOBZEŃ WIELKI. Niedziela, godz. 17 - Gminny Ośrodek Kultury: Koncert z cyklu „Jesień i folklorem”.

OPOLE. Sobota, godz. 13 - sala przy ul. Ozimskiej 18 (II piętro): Warsztaty melodycznej języka angielskiego organizowane przez International House.

KIETZ. Poniedziałek, godz. 16 - Publiczna Szkoła Podstawowa: Konkurs recytatorski uczniów klas O. **UJAZD**. Środa, godz. 14 - sala Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury: Mimilista przebojów z udziałem gimnazjalistów.

w godz. 9-15. Bilety: 4 zł norm., 2 zł ulg.

Kryta Pływalnia „Akwarium” w Opolu (tel. 454-38-22) czynna w sobotę w godz. 6-9 i 14-22 (ostatnie wejście o godz. 21), w niedzielę 6-9 i 13-22. Bilety: 6 zł norm., 4 zł ulg. (do godz. 15) i 8 zł norm., 6 zł ulg. (od godz. 16).

Sztuczne Lodowisko w Opolu (ul. Barlickiego, tel. 454-48-00) - ślizgawki w sobotę i w niedzielę w godzinach: 14.30-15.30, 16.30-17.30, 18.30-19.30 i 20.15-21.15. Bilety 7 zł.

WYSTAWY

Galeria Sztuki Współczesnej (Opole, pl. Teatralny 12, czynna w sobotę i w niedzielę w godz. 10-20) - wystawa „World Press Photo 2001”.

Galeria Sztuki „Autor” (Opole, Rynek 10, czynna w sobotę w godz. 10-14) - wystawa grafik Dariusza Słoty oraz ekspozycja zbiorowa malarstwa, grafiki, rysunku, rzeźby, tkaniny, ceramiki i szkła artystycznego.

Klub Akademicki UO (Opole, ul. Oleśka 45) - wystawa „Nastroje” polskich artystów: Krystyny Wiejak, Terezy Drózdzi-Muszyńskiej, Teresy Salamoniak-Biemackiej, Jolanty Tacakiewicz, Iwony Polnar, Lecha Biemackiego, Bolesława Polnara.

Galeria MCK „9” (Opole, ul. J. Bytnara „Rudego” 2, czynna w sobotę w godz. 10-14) - „Małgośia i przyjaciele” - wystawa prac plastycznych Małgośi Buzzyńskiej i jej koleżanek i kolegów z kl. V PSP nr 15 w Opolu oraz z filii MCK na Maliniec.

Galeria Fotografika (Opole, ul. Sosnkowskiego 6/40 - Pasaż Skaut) - podyplomowa wystawa fotografii Ewy Szufnarowskiej „Joanna”.

Galeria Sztuki Współczesnej BCK (Brzeg, Rynek-ratusz, czynna w sobotę i w niedzielę w godz. 10-18) - wystawa fotografii Stanisława Wiergonia i malarstwa Doroty Krzemienieckiej „Romantyzm i romantyzm”.

Miejska Biblioteka Publiczna (Kędzierzyn-Koźle, Rynek 3) - wystawa fotografii Sławomira Mielnika.

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna im. W. Broniewskiego (Nysa, wystawa do obejrzenia od poniedziałku do piątku w godz. 8-19, w soboty w godz. 8-16) - wystawa malarstwa grafiki i rzeźby Franciszka Pikuly.

Muzeum Śląska Opolskiego (Opole, Mały Rynek 7, tel. 453-66-77, 454-

46-11) czynne w sobotę w godz. 10-15, w niedzielę 12-17. Wystawy: „Pradzieje Opolszczyzny”, „Opole - gród, miasto, stolica regionu”, „Malarstwo polskie XIX/XX wieku”, „Święta, śmierć, miłość, zmysłowa. Kobieta w sztuce polskiej”.

Galeria MŚO (Opole, ul. Ozimska 10, tel. 454-26-22) czynna w sobotę w godz. 10-15, w niedzielę 12-17. Ekspozycja stała: „Jan Cybis (1897-1972) - malarstwo i rysunek”.

Muzeum Piastów Śląskich (Brzeg, plac Zamkowy 1, tel. 416-32-57) czynne w sobotę i w niedzielę w godz. 10-16. Wystawy: „Sztuka Śląska XV-XVIII w.”, „Z przeszłości i tradycji Piastów Śląskich”, „Brzeg. 750 lat”, „Panorama karykatury polskiej 1945-2000”, „Artysta i mąż stanu Ignacy Jan Paderewski (1860-1941)”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarosława 11, tel. 433-20-83) czynne w sobotę i w niedzielę w godz. 10-15. Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa Terezy XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajobrazy kresowe”.

Muzeum im. J. Dzierżona (Kluczbork, ul. Zamkowa 10, tel. 418-27-07) czynne w niedzielę w godz. 10-13.30. Wystawy: „Pszczelarstwo dawne i nowe”, „Kościółki drewniane z okolic Kluczborka w malarstwie Elżbiety Szotomiak”, „Kluczbork w malarstwie opolskich artystów”, „Prowincjonalny portret polski XVIII-XX w.”.

Centralne Muzeum Jęńców Wojennych (Łambinowice, ul. Muzealna 4, tel. 431-14-71) czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-16 oraz w niedzielę w godz. 10-17. Wystawy: „W niewoli niemieckiej”, „Dzieje obozów jęńców w Łambinowicach”, „Radzieckie jęńcy wojenni w Stalagu 318/VIIF Lamsdorf”, „Żołnierze polscy w niewoli radzieckiej”, „Z pomocą walczącej Warszawy”.

Muzeum Ziemi Prudnickiej (Prudnik, ul. B. Chrobrego 11, tel. 436-38-08) czynne od wtorku do piątku w godz. 8-16 oraz w drugą i czwartą niedzielę miesiąca w godz. 10-16. Wystawa „Drzwi wiejskie” oraz ekspozycja archeologiczna i historyczno-artystyczna.

IMPREZY

„XII Najazd Poetów na Zamek -

Herbertiana 2001” - sobota, Zamek Piastów Śląskich w Brzegu: godz. 12 - wręczenie Nagrody Literackiej im. Marka Jodłowskiego, koncert opolskich talentów muzycznych, godz. 13 - „Misterium chleba”, godz. 18 - „Zamkowy wieczór z Muzami”. Niedziela: godz. 10 - Msza święta za dusze poetów związanych z Najazdami (kaplica zamkowa św. Jadwigi w Brzegu), godz. 13 - „Przeciwko przemocy” - spotkanie poetyckie i promocja almanachu (Zamek w Kamieniu Śląskim), godz. 17 - „Przeciwko przemocy” (Muzeum Jęńców Wojennych w Łambinowicach).

KONCERTY

Opole - niedziela, godz. 17, Filharmonia Opolska - V Festiwal Kompozytorów Śląskich: recital organowy Waldemara Krawca. W programie utwory Moritza Brosiga. Słowo o muzyce - Piotr Baron. Bilety 18 zł i 12 zł ulg.

TEATRY

Teatr im. J. Kochanowskiego (Opole, pl. Teatralny 12) - sobota godz. 18 - „Sytuacje rodzinne” (Mała Scena, bilety 16 zł i 10 zł ulg.), sobota godz. 19.30 i niedziela godz. 18 - „Tajemniczy Mr. Love” (Scena na Parterze, bilety 17 zł i 11 zł ulg.).

Opolski Teatr Lalki i Aktora im. A. Smolki (Opole, ul. Końskiego 1a) - niedziela, godz. 11.30 - „O diabełku Wiedku” (bilety 8 zł).

KINA

W Opolu

„Centrum Odra” (tel. 454-44-35) - godz. 15.30 - „Psy i koty” (USA, komedia familijna w polskiej wersji językowej, reż. J. Guterman, wyst.: J. Goldblum, E. Perkins, A. Pollock, bilety 10 zł), godz. 17.15 - „Straszy film 2” (USA, komedia-horror, reż. K. I. Wayans, wyst.: A. Faris, S. Wayans, M. Wayans), godz. 19 i dodatkowo w sobotę o godz. 23 - „Oczy anioła” (USA, romantyczny thriller, reż. L. Mandoki, wyst.: J. Lopez, J. Caviezel, J. Sisto), godz. 21 - „Ułubienicy Ameryki” (USA, komedia romantyczna, reż. J. Roth, wyst.: J. Roberts, B. Crystal, J. Cusack). Bilety 14 zł.

„Kraków” (tel. 454-45-45) - godz. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 i dodatkowo w sobotę o godz. 23 - „Wiedźmin” (Polska, fantasy, reż. M. Brodzki, wyst.: M. Zebrowski, Z. Zacharowski, A. Dymna, G. Wołoszczak, M. Kozłowski). Bilety: 16 zł (do godz. 16), 18 zł (po godz. 16) oraz 14 zł (seans nocny w sobotę).

W województwie

Kędzierzyn-Koźle, „Chemicz”, godz. 17 Psy i koty, godz. 19 i 21 Straszny film 2, „Hel”, godz. 16.30, 18.45 i 21 Wiedźmin, **Kluczbork**, godz. 16 i 19 Quo vadis, **Krapkowice**, godz. 17 Tryumf Pana Kleksa, godz. 18.30 A.I. Sztuczna inteligencja, **Nysa**, godz. 17 i 20.15 Quo vadis, **Paczków**, niedziela, godz. 17 Bratstwo wilków, **Prudnik**, godz. 16.30 i 20 Quo vadis, **Strzelce Op.** godz. 18 i 20 Powiedz tak, **Zawadzkie**, godz. 18 Final fantasy, godz. 20 Taxi 2, **Zdzieszowice**, sobota, godz. 17 i 20.15 Quo vadis, niedziela, godz. 16 i 19 Quo vadis.

NTO
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Redakcja: 45-086 Opole, ul. Powstańców Śl. 9.

Centrala: tel. 456 70 41 (tęcza wszystkie działy), fax 454 37 37.

Redaktor naczelny: Wojciech Potocki (sekretariat: tel. 454 56 30).

Zastępca redaktora naczelnego: Zbigniew Górniak, sekretarz redakcji: Ryszard Rudnik, z-ca sek. red.: Bogusław Mrukot, dział terenowy - Małgorzata Kroczyńska, dział miejski - Andrzej Jagiełła, dział sportowy (tel. 454 56 93, 456 70 46) - Andrzej Szatan, dział rynek - Joanna Jakubowska, dział społeczny, dział łączności z czytelnikami - Jan Gwoździwicz (tel. 454 56 67, po 16.00 - 456 70 45), dział korekty - Krzysztof Samczyński (tel. 456 70 41 w. 351), Redakcja nocna (od 16.00 do 21.30, tel. 456 70 43), Oddział w Nysie - 453-66-77, Oddział w Kłodzku - 453-66-77, Oddział w Olesnie - ul. Wolności 8, tel. 359 78 85.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadających tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Dyżurni prawnika - wtorki i piątki w godz. 15:00-17:00. E-mail: nto@nto.com.pl. NTO w internecie: www.nto.com.pl

WYDAWCA: PRO MEDIA SP. z o.o.

45-086 Opole, ul. Powstańców Śl. 9, tel. 456 70 41.

Prezes: Marian Szurek, tel. 454 65 27.

Pracownicy komputerowa: Jan Gachowski, tel. 456 50 71.

Marketing: Karol Wiarło, tel. 454 18 67, 456 70 41 w. 365.

Pracownicy ogłoszeni: Opole, ul. Powstańców Śl. 9, tel. 454-18-68, fax 456 60 17, e-mail: ogloszenia@nto.com.pl, czynne

pr. - czw. 7.30-18.00, po 7.30-16, w soboty 9.00-14.00.

Kolportaż: tel. 453 18 06. Prenumerata INFOLINIA 8 000 163 132

Skład: Pro Media, DRUK: Pro Media - Drukarnia, Opole,

ul. Skłodowska 4, tel. 453 18 07 i 453 74 96

PROJEKT GRAFICZNY: Mediapolis/Formules Editio (Paryż)



BIURA OGŁOSZEŃ i reklam: „NOWEJ TRYBUNY OPOLSKIEJ”: OPOLE, ul. Powstańców Śląskich 9, tel. 456-70-41, tel./fax 456-60-17 Brzeg Biuro Reklamy „NTO” ul. Piastowska 2, tel. 416-12-20; Agencja Ubezpieczeniowo-Reklamowa Anna Janowska, ul. Jana Pawła II 2, tel. 416-50-63, Głogówek PZMOT, ul. Dworcowa 6, tel. 437-33-12, Głubczyce „Bolorama”, ul. Kościuszką 24, tel. 485-69-70, Grodzów PHU Jack Miniewicz, ul. Skieniewicza 28, tel. 415-47-30, Gołogun JA-VA TOUR, ul. Strzelecka 16, tel. 469-09-09, Kędzierzyn-Koźle „ZIELNIKI REKLAMA”, ul. Konopnickiej 16, tel. 482-59-48; 0601 523 950, PZMOT, ul. Wojska Polskiego 17, tel. 446-26-31, Biuro Reklamy „NTO”, ul. Piastowska 1, 2p, tel. 452-83-81, Kuczbork Biuro Reklamy „NTO”, ul. Piłsudskiego 1, tel./fax 418-69-65, Agencja Medianna, ul. Ligonia 14a (pokój nr 1), tel. 418-74-74, Krapkowice PZMOT, ul. Opolska 69, tel. 466-11-02, Namysłów Biuro Ogłoszeń i Reklam, ul. Harcerska 41, tel. 4102090, Niemodlin „Jarko”, ul. Bohaterów Powstań Śląskich 32 (PZU), tel. 460-63-14, Nysa Biuro Reklamy „NTO”, ul. Wałowa 7, tel. 433-92-90, „WIGRA”, ul. Piastowska 10, tel. 435-33-55, Olesno Biuro Reklamy „NTO”, ul. Wolności 8, tel. 359-78-85, Opoła „Loyal”, ul. Piastowska 19a, tel. 456-47-44, „Andy”, ul. 1 Maja 61, tel. 442-70-26, „Agencja Reklam”, ul. Krakowska (Filharmonia), tel. 453-11-44, „Rex”, ul. Witosa, tel. 457-69-68, „M.W. Reklama”, ul. Starmiejska 2-4/4, tel. 453-79-44, „Arcon Pol”, ul. Barlickiego 24, tel. 4416220, „Sindbad”, ul. Sosnkowskiego 16 (Real), tel. 458-11-76, Biuro Reklamy „Ole”, tel. 455-27-19, Ozimek Akwizycja-Handel-Usługi Zdzisław Hulacki, ul. Wyzwolenia 24 (box nr 10), PRUDNIK „Ars”, Rynek 2, tel. 436-21-52, STRZELCE OPOLSKIE, ul. Powstańców Śl. 26, tel. 461-25-81.

10 RZECZY, KTÓRE...

... powinniście wiedzieć o opolskiej polityce
(ale wstydzić się o nie zapytać)

1. Dlaczego opolską AWS wyborcy wysłali na drzewo?

Bo większość z tworzących ją partii nie można było znaleźć w książce telefonicznej, więc ludzie grymasili: co oni nam załatwią, skoro sami sobie nie umieją załatwić tak prostej rzeczy? Nadto AWS przegrała, bo jej lider Franciszek Szelwiczki zazwyczaj nie umiał zrozumieć, co liderzy tych partii do niego mówią. Kłopot lidera podzielała większość dziennikarzy.

2. Dlaczego Unia Wolności poszła na emeryturę?

Bo jest WARTOŚCIĄ (naprawdę nie ma już większych liter) - pytanie do komputerowców ze składu gazety) (od komputerowców - **sa**), a wartości przechowuje się w najbardziej pieczołowicie chronionych domach rewirach, nie zaś w Sejmie, który jest wielką publiczną pyskownicą. Ludzie więc uznali, że tak kruche i wrażliwe istoty, jak politycy UW, powinni spoczywać w domowych albumach fotograficznych. Dla posła Szczygielskiego na pociechę mamy info, że na giełdzie jego zdjęcie jest warte dwóch fotek Madonny, jednego, ale jeszcze czarnego, Jacksona, i też jednego Lennona (plus dwa pokemony).

3. Czy prawdą jest, że młode wilczki z SLD rwą się do gardel starym wyjadaczom?

Otóż obława jest, ale, jak zwykle, na wilki młode. Rej w nagonce wodzi poseł Szelwiczki, który wystarczy, że obnaży polemiczne kły, a już młódz siada i jak za panią matką mruży partyjne mantry pod dyktando lidera. Śmiesz nas ta młódz, bo przy piwie męczy, żeby Szelwiczkę wreszcie odstrzelić, a nazajutrz, na trzeźwo, marudzi, że „Juras jest okej i w ogóle padre”. Na temat rozterek młodych wilczków z SLD moglibyśmy napisać esej, ale nich się tym bawieniem emocjonuje dodatek do naszej strony, czyli „Nowa Trybuna Opolska”. Naprawdę smaczne rzeczy znajduje tylko u nas.



Bogusław Nierenberg, szef opolskiej TVP, zawsze słynął z ekstrawagancji. Oto ubrany w gustowną pelerynkę gratuluje Dorocię Simonides ważnego niemieckiego orderu. Ponoć o uroczystości dowiedział się był u fryzjera i jak siedział, tak wstał i pobieżył z gratulacjami. Do Pani Senator przytulał się ogoloną częścią twarzy.

FOT. PAVEL STAUFER

4. Czy wojewodą powinien być Leszek Pogan?

To stanowisko nie wymaga wielkiego rozumu. Wystarczy umiejętność mówienia do mikrofonu na każdy temat przez dziesięć minut. Więc czemu nie Pogan? He?

5. Czy rzeczywiście istnieje u nas mniejszość niemicka? I po co ona komu?

W Warszawie ustalono, że istnieje, a za dowód starczy to, że w województwie ma nawet swoich liderów. A jak już są liderzy, to muszą mieć zaplecze. Skoro mają zaplecze, to chyba są potrzebni komukolwiek poza dziennikarzami, chyba. A poza wszystkim: czyż nie fajnie być posłem z klucza?

6. Dlaczego postanka Aleksandra Jakubowska jest tak popularna na Opolszczyźnie?

Ponieważ występowała w telewizji, a lud prosty mniema, że ktoś, kto występował w telewizji ma i dojsia, i w ogóle jest cool. Mielśmy kiedyś przyjemność tańczyć z panią poseł w klubie nocnym Art Club Rimini i też byliśmy na nią głosowali, ale deptała nam po nogach. Nasz rozbrat z SLD ma więc podłoże mniej wyrafinowane niż intelektualne.

7. Czy „Samoobrona” powinna...

(ucinamy pytanie, gdyż najpierw jej politycy powinni stanąć przed sądem, a potem ewentualnie dostąpią zaszczytu bywania na salonie naszej rubryki).

8. Czy cieszyć się z faktu, że Jerzy Czerwiński z Prudnika został posłem z listy Ligi Rodzin Polskich?

Tak. Bowiem stara prawda głosi, że z rodziną najlepiej wychodzi się na zdjęciu. A zdjęcie posła będzie teraz przez cztery lata gościło na naszych łamach z różnych powodów. Nie tylko na stronach traktujących o zdrowiu, gdzie redaktor Gosia Fedorowicz aplikuje naszym czytelnikom terapię śmiechową, lecz także na drugiej stronie, gdzie drukujemy śmiertelnie poważne opinie na druzgocąco ważne tematy. Dlatego należy się cieszyć z awansu posła i nie marudzić, Malczu, a ruki mieć pa szwam!

Ponieważ chce wam się pisać do nas, co jest denerwujące, bo wymaga opanowania trudnej sztuki czytania, czujemy się zobowiązani do odpowiadania, bo cackanie się z Czytelnikami powoduje, że nasz Wydawca młazsze z ukontentowania. Zatem z zaciśniętymi zębami:

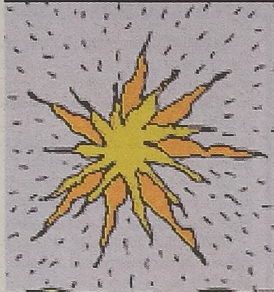
9. Czy to prawda, że jak wejdziemy do Unii Europejskiej, to wykupią mnie Niemcy? - pyta czytelniczka Katarzyna z Kluczborka.

Chciałabyś, ale niedoczekanie twoje, boś szkaradna - odpowiadamy.

10. Ile w końcu jest w Polsce lewicy? - pyta „pogubiony w meandrach” przedsiębiorca z Olesna. - Bo co nowi dojdą do władzy, to zaczynają od dojenia mnie z podatków!

Prawica polska to ci, którzy mamlą w kółko, byś dbał o życie poczete, spowiadał się regulamie, był przeciwny eutanazji, krytykował Owiśki za „róbta co chęta” i festiwalne rockowe. Lewica zaś to ci, którzy drenują twoje kieszenie podatkami mimo ideowego chachmęctwa. Czyli wszyscy, nieprzerwanie od 89 roku licząc.

Co ludzie przysyłają do gazety

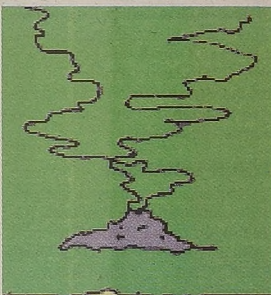


Gruchotka Ali Bali



Bum-Bumahdala

Piotr Kowalczyk przysłał nam listy gońcące najbardziej poszukiwanych terrorystów-samobójców świata. Niestety, dysponujemy tylko adresem elektronicznym Piotra Kowalczyka, więc nie wiemy - skąd on. Byłby to, sądząc po „wybuchowych” zainteresowaniach, jakiś młodszy krewny braci Kowalczyków (tych od auli)?



No No Nohamuj

fotofelieton



- Cześć Boguś.
- No, cześć Heniu...
- Pogadamy ponad podziałami?
- Raczej za ich plecami...
- Gdzie ty, Boguś, teraz?
- Nadal przy Franku, a ty?
- A ja nadal w Sejmie.

Od lewej: Bogdan Tomaszek, były senator AWS, Franciszek Szelwiczki, były poseł AWS, i Henryk Kroll, były, aktualny i przyszły poseł Mniejszości Niemieckiej.

Kolumnę redagują Zbigniew GÓRNIĄK i Mirosław OLSZEWSKI



Mercedes na Gwiazdkę

Jak gramy

Codziennie w „Nowej Trybunie Opolskiej”, od 19.10.2001r. do 7.12.2001r. włącznie, drukowane są ponomerowane kupony, zawierające różne zestawy liczb, które należy odnaleźć na karcie. Kupon należy wyciąć i zachować jako dowód udziału w grze. Z odnalezionych pól z numerami należy zdrapać srebrną farbę (powłokę lateksową) i odczytać znajdujący się pod nią znak.

Pamiętaj, że traci ważność karta, na której zdrapano srebrną farbę z pól innych niż z numerami opublikowanymi w „Nowej Trybunie Opolskiej”.

Kiedy wygrasz

Wygrasz nagrodę, jeśli odnajdziesz: pięć jednakowych symboli samochodu w diagramie „SAMOCHÓD” cztery jednakowe symbole kółka w diagramie „SUPER NAGRODA” cztery jednakowe symbole kwadraty w diagramie „NAGRODA” trzy jednakowe symbole trójkąty w jednym z diagramów „PREZENT”.

UWAGA!

Otrzymasz swoją nagrodę, jeśli:

• W ciągu trzech dni roboczych od opublikowania ostatniej liczby pozwalającej na wygranie nagrody skontaktujesz się telefonicznie lub osobiście z Biurem Loterii, znajdującym się w siedzibie redakcji „Nowej Trybuny Opolskiej”, tel. (077) 454-18-67, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.30 do 15.00, w celu zgłoszenia wygranej oraz ustalenia terminu i miejsca odbioru nagrody.

• Przedstawisz najpóźniej w dniu odbioru nagrody wycięte z gazety kupony od dnia rozpoczęcia gry do dnia, w którym wygrales nagrodę (może brakować dwóch kuponów), oraz kartę do gry, na którą pda wygrana.

Drogi Czytelniku

Twój udział w zabawie oznacza, że znasz i akceptujesz regulamin loterii oraz, jeśli zostaniesz jej laureatem, wyrażasz zgodę na publikację w gazecie swojej fotografii, imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania, a także na przetwarzanie swoich danych osobowych dla potrzeb loterii. Pełny regulamin loterii jest do wglądu w siedzibie redakcji „Nowej Trybuny Opolskiej” w Opolu.

Prenumerata
2001/2002

Wszelkie informacje - 0 800 163 132

17 listopada 2001

kupon nr

Dzisiejszy numer do zdrapania

58

Wytnij i zachowaj kupon

25



Zakłady Piwowskie
Głubczyce S.A.

Kolastyna
LABORATORIUM

O jedenastą wygraną
Siatkarscy mistrzowie Polski, Mostostal, zagrają ze Stalarką Wołomin. Ich sukces będzie II. zwycięstwem w sezonie.



strona II

Pokonać Beniaminka
- Punkty muszą zostać w Opolu - mówi Mirosław Nawrocki, trener szczypiornistów Gwardii Opolu, przed sobotnim spotkaniem z Włokniarzem Konstantynów.



strona II

Broni nie złożymy
W sobotę Włokniarz Kietrz podejmie Lecha Poznań, lidera piłkarskiej II ligi. Trener Jan Furlepa wierzy w korzystny wynik potyczki.



strona III

Numer 4, 17 - 18 listopada 2001 r., redaktor odpowiedzialny Roman Steporowski

■ Piłka nożna

Stam na dopingu

Holenderski piłkarz Lazio Rzym Jaap Stam stosował niedozwolone środki dopingujące - poinformował Włoski Komitet Olimpijski. Przeprowadzony test wykazał w jego organizmie obecność nandrolonu, sterydu anabolicznego. W myśl włoskich przepisów Stam został zawieszony do czasu przebadania próbki B. W sierpniu Stam przeszedł do Lazio z Manchesteru United za 25,2 mln dolarów.

■ Tenis

Hewitt liderem Champions Race

Australijczyk Lleyton Hewitt, pokonując swojego rodaka Patricka Raftera w turnieju Masters Cup w Sydney (z pulą nagród 3,7 mln dol.), zapewnił sobie pierwsze miejsce w rankingu tenisistów ATP "Champions Race" na koniec sezonu. Rozstawiony z numerem drugim Hewitt pokonał Raftera (nr 6) 7:5, 6:2 w ostatnim pojedynku w "Grupie Johna Newcombe'a". Przed ostatnimi meczami Hewitt tracił do lidera rankingu Gustavo Kuertena 8 pkt. W piątek Brazylijczyk poniósł trzecią porażkę w turnieju, przegrywając w dwóch setach z Rosjaninem Jewgieniem Kafelnikowem. To pozwoliło Australijczykowi wyprzedzić go w klasyfikacji ATP.

■ Żużel

Cegielski w teamie Nilsena

Żużlowiec gdańskiego Wybrzeża - Krzysztof Cegielski będzie w przyszłym sezonie zawodnikiem zespołu Jimmiego Nilsena. W lidze angielskiej przeniósł się z Poole do Eastbourne. Obok Cegielskiego w zespole kierowanym przez Szweda, który postanowił zakończyć karierę, występować będzie także Jason Crump. Zadaniem zespołu będzie jak najlepsze zaprezentowanie się w rozgrywkach Grand Prix. Chcemy osiągnąć bardzo dobry wynik. Team Nilsena ma nam w tym pomóc. Mam tu na myśli troskę o sprawy sprzętowe, organizacyjne, marketingowe. Od zapewnienia tak małych rzeczy jak rękawice i okulary, po ułatwienie drogi na podium Grand Prix - powiedział Krzysztof Cegielski.

MARK

PIŁKA NOŻNA • EKSTRAKLASA

To już wiosna



Wczoraj meczami Legia Warszawa - GKS Katowice i Ruch Chorzów - Polonia Warszawa, zainaugurowana została runda... wiosenna w piłkarskiej ekstraklasie. Ze względu na przygotowania i udział reprezentacji Polski w finałach przyszłorocznych mistrzostw świata, w tym roku rozegrane zostaną dwie kolejki ekstraklasy, zaplanowane wcześniej na 2002 rok. Rozgrywki pierwszoligowe zakończą się 4 maja. Program 1. kolejki: grupa mistrzowska: Legia Warszawa - GKS Katowice (1-0), Ruch Chorzów - Polonia Warszawa (3-1), Pogoń Szczecin - Amica Wronki, Odra Wodzisław - Wisła Kraków; grupa spadkowa: Groclin Dyskobolia - Zagłębie Lubin, Śląsk Wrocław - KSZO Ostrowiec, Stomil Olsztyn - Górnik Zabrze, Widzew Łódź - RKS Farnego Radomsko. Na zdjęciu Tomasz Jarzębowski (z prawej) z Legii walczy o piłkę z Tomaszem Gajtkowskim podczas wczorajszego meczu stołecznej drużyny z GKS-em Katowice.

MARK

CIEŻARY • DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKI

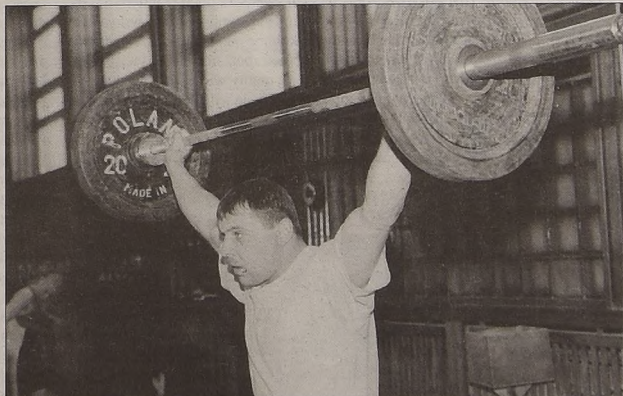
Opolanie jadą po złoto

W sobotę w Ciechanowie rozegrany zostanie czwarty, decydujący turniej o drużynowe mistrzostwo Polski w podnoszeniu ciężarów.

Po rozegranych dotąd trzech turniejach podopieczni trenerów Ryszarda Szewczyka i Bolesława Kardela zajmują pierwsze miejsce i z dorobkiem 6378 pkt wyprzedzają Mazowiec Ciechanów - 6240, WLKS Siedlce - 5974 i Śląsk Wrocław - 5840 pkt.

- Jeżeli nic złego się nie wydarzy, to powinniśmy przywieźć z Ciechanowa kolejne złoto - mówi trener Ryszard Szewczyk. - Tym bardziej, że według decyzji Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów, Andrzejowi Kozłowskiemu i Szymonowi Koleckiemu, zaliczone zostaną wyniki z ostatnich mistrzostw świata w tureckiej Antalyi.

W zmaganiach drużynowych obowiązują klasyfikacja na podstawie tabeli punktowej Sincleara, a jej zaletą jest to, że zawodnicy nie muszą utrzymywać wagi obowiązującej w poszczególnych kategoriach. Łączny rezultat uzyskany przez sztagistę w rwaniu i podrzucie przelicza się na punkt



Krzysztof Siemion w Ciechanowie ma szansę powiększyć swój bogaty dorobek medalowy o kolejne złoto.

ty w zależności od wagi ciała zawodnika. W każdym zespole występuje pięciu sztagistów. Przewaga 138 punktów nad Mazowiecią sprawiła, że tylko Budowlani i gospodarze stoczą między sobą walkę o mistrzostwo.

Na pomoc w Ciechanowie barw Budowlanych będą bronić Krzysztof Szramiak, Bogusław Sanocki i Krzysztof Siemion, a opolanie prowadzić będzie Bolesław Kardela.

Bogusław KASPRZYSIĄK

FOT. PAPICAF

FOT. JERZY STEPIEWSKI

■ Piłka nożna

Historyczne porozumienie

Turcja i Grecja będą się ubiegały o wspólną organizację piłkarskich mistrzostw Europy w 2008 roku. Porozumienie w tej sprawie zawarli wczoraj w Stambule działacze obu krajów. - Jesteśmy świadkami historycznego wydarzenia - powiedział wiceprezes Tureckiego Związku Piłki Nożnej, Ata Aksu. - Czas zgłaszania kandydatur do UEFA upływa 20 listopada. My formalnie zrobimy to dzień wcześniej. Plan wspólnej organizacji mistrzostw powstał w 1999 roku, gdy oba kraje zostały dotknięte trzęsieniem ziemi. Stosunki między Turcją i Grecją - państw, które w 1996 roku były bliskie wojny o kilka bezludnych wysp - uległy w wyniku tej tragedii ociepleniu. Podpisano szereg dwustronnych porozumień, ale nadal zapalną kwestią pozostaje przyszłość Cypru. - Widzimy w tym porozumieniu pozytywny krok w kierunku nawiązania przyjacielskich kontaktów i współpracy pomiędzy dwoma narodami - powiedział rzecznik greckiego rządu, Christos Protopappas.

MARK

■ Drużynowe MP w gimnastyce

Najlepsi w Nysie

W sobotę i niedzielę odbędzie się w Nysie drużynowe mistrzostwo Polski w gimnastyce kobiet (klasa młodzieżowa i III).

Do Nysy przyjadą najlepsi w kraju. Gościć będziemy zaplecze polskich gimnastyczek, a w tym doborowym towarzystwie w walce o medalowe lokaty nie bez szans są nasze zawodniczki - mówi Adam Łabutin, trener Nyskiego Towarzystwa Gimnastycznego. Zdaniem szkoleniowca, w gronie 105 uczestniczek z 22 zespołów w klasie III zawodniczek NTG mogą powalczyć nawet o złoto, na które największe apetyty będzie miała zapewne także Iskra Zabrze oraz Wisła Kraków.

Rywalizacja odbywać się będzie na równoważni, poręczach, skoku i ćwiczeniach wolnych. Z każdego zespołu wystartuje 5 zawodniczek, a do punktacji liczyć się będą rezultaty 4 najlepszych. NTG reprezentować będą - klasa młodzieżowa: Agata Lewandowska, Sylwia Horoniecka, Paulina Puzia, Natalia Borek, Marta Zielińska; klasa III: Karina Cwirzeń, Anna Tarasek, Sabina Szczepan, Katarzyna Jarco, Karolina Fekner, rezerwa Magdalena Capija.

W tym samym czasie w Gdańsku odbędzie się drużynowe mistrzostwo Polski mężczyzn, w których NTG wystawi zespoły w klasach I, II i III. W ubiegłym roku gimnastyści NTG tylko o 0,05 punktu (!) przegrali mistrzostwo z AZS-em Gdańsk, więc może tym razem zrewanżują się gospodarzom. Warto przypomnieć, że wszystkie zawodniczki i większość zawodników NTG uczęszcza do Zespołu Szkół Sportowych w Nysie.

KASP

SIATKÓWKA ● MOSTOSTAL PODEJMUJE STOLARKE

0 jedenastą wygraną

Mistrzowie Polski są jedynym zespołem, który w tym roku nie przegrał w lidze ani w rozgrywkach Pucharu Polski. W sobotę zagrają o jedenaste zwycięstwo z rzędu.

Teoretycznie kędzierzynianie powinni łatwo odprawić kolejnego rywala. Stolarzka Wołomina nie należy bowiem do potentatów rozgrywek (choć na razie lokuje się wysoko), ale zespół z Wołomina jako jedyny wygrał w poprzednim sezonie na parkiecie w Kędzierzynie. Czy historia się powtórzy?

- Z każdym można przegrać, ale jeśli zagramy na swoim poziomie, to uważam, że nie powinniśmy mieć problemów z odniesieniem kolejnego zwycięstwa - mówi Waldemar Wspaniały, trener Mostostalu. - Na swoim poziomie, czyli z pełnym zaangażowaniem. Musimy zacząć z taką mobilizacją, jak przed bardzo ważnym meczem, a nie tak, jak podczas zeszłorocznych play offów, co kosztowało nas porażkę.

Mostostal prawdopodobnie zagra bez lecącego kontuzję kregosłupa Duszana Kubicy. Natomiast w meczu ligowym kędzierzynian powinien zadebiutować Jarosław



Zespół Mostostalu w tym sezonie wygrał pięć meczów za maksymalną liczbę trzech punktów. W sobotę powinien wzbogacić się o kolejny komplet punktów.

Stancelewski.

Jeśli nie będzie takiej konieczności, to Duszan jeszcze w tym meczu będzie odpoczywać -

mówi szkoleniowiec. - Decyzję podejmie w sobotę, ale prawdopodobnie na libero wystąpi Wojtek Serafin. Natomiast Jarek musi jak

najwięcej grać. Potrzebuje zrozumienia z kolegami z drużyny, bo do rozgrywek Ligi Mistrzów zostało nam już niewiele czasu. Dlatego wystawię go w pierwszej szóstce.

Zespół Stolarzki nieźle poczyniła sobie w rozgrywkach ligowych i po 5 meczach lokuje się na 4. miejscu.

Najbardziej znanymi i doświadczonymi zawodnikami Stolarzki są Sordyl, Legień i Roman - ocenia trener Wspaniały. - To byli reprezentanci Polski i na nich opiera się gra zespołu. My postaramy się jak najlepiej zagrywać, bo to w dzisiejszej siatkówce jest kluczem do sukcesu. W statystykach w tym elemencie jesteśmy chyba najlepszym, ale uważam, że powinniśmy ten element jeszcze poprawić.

Roman STEPOROWSKI

► Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle - Stolarzka Wołomina, sobota, godz. 17.00, hala przy al. Jana Pawła II. Cena biletów 12 zł.

Hokej
Fińskie posiłki

W niedzielnym meczu przeciwko SMS-owi w Sosnowcu Orlik Opole wystąpi z trzema nowymi zawodnikami.

Jednym z nich będzie Fin Petri Johannes Huhti.

Petri grał w zespole fińskiej ekstraklasy Ilvesie Tampere i spadł nam z nieba - mówi prezes Orlika Leszek Pawlak. - Jest obecnie menedżerem fińskiej firmy elektronicznej we Wrocławiu. Niedawno był służbowo w Krakowie i zobaczył tam plakat meczu Gracovi z Orlikiem. Podążył tym tropem, zgłosił się do nas, zaprezentował się na treningach i będzie u nas grał. Petri ma trzydzieści lat, jest obrońcą, a mnie cieszy też, że fińska federacja nie wzięła od nas ani grosza za ten transfer. Myślę, że dzięki niemu nawiążemy także bliższe kontakty z klubem z Tampere.

Trener Henryk Wojtynek będzie miał w Sosnowcu do dyspozycji także dwóch nowych napaściników - Daniela Kukułskiego z rozwiązanej ekstraklasowej Polonii Bytom i Łukasza Piątkę z Unii Oświęcim.

Mimo to, nie wystąpimy w pełnym składzie, bo nie zagrają Stachura, który doznał kontuzji podczas meczu polskiej reprezentacji w Danii, i Lisowski, poszkodowany na treningu - mówi trener. - Mam nadzieję, że fiński obrońca, który zagra w parze z Krystianem Michalą, będzie znacząco wzmocnieniem naszej obrony. Nie mam żadnych wymagań finansowych, wie, że jesteśmy zespołem amatorskim, po prostu kocha hokej i, nie chcąc tracić z nim kontaktu, chce grać także w Polsce. Na treningach zaprezentował się bardzo dobrze, a dwaj napaścinicy także nam się bardzo przydadzą.

Tadeusz WYSPIAŃSKI

Rozmowa

Punkty zostaną w Opolu

- Jakie wnioski wyciągnął Pan po meczu w Wolsztynie?

Mirosław NAWROCKI, trener szczypiornistów Gwardii Opolu: - Do postawy zawodników nie można mieć pretensji, gdyż grali ambitnie i zacięcie, a punkt był w ich zasięgu. Trochę więcej spodziewałem się po bramkarzach i rzucających z obwodu. Nie rozpamiętujemy jednak tej porażki i przygotowujemy się do kolejnych występów.



FOT. JERZY STEPIEWSKI

- Jak więc zagrać z beniaminkiem z Konstancyna?

- To bardzo ważny występ i punkty muszą zostać w Opolu. Dobrze o tym wiedzą zawodnicy, dlatego ostro trenują. Musimy spokojnie i bez pośpiechu konstruować ataki i uważnie grać w obronie. Twożymy młody zespół, który nie potrafi sprzedać swoich umiejętności w lidze. Zawodnicy mają wahania formy, ale mam nadzieję, że wreszcie wszyscy zagrają na wysokim poziomie i nie będzie tak, że tylko dwóch trafia, a reszta jest w cieniu. Na pewno nie można im odmówić determinacji i zaangażowania, ale to trzeba poprzeć innymi elementami.

- Ma pan jakieś kłopoty kadrowe?

- Niestety, trenujemy na zimnej sali i łatwo o przeziębienie. Na „pół gwizdka” ćwiczy kilku chłopców, ale najbardziej martwi mnie, że w łóżku z wysoką temperaturą leży Raczek. Sygnalizuje on bowiem wzrost formy i coraz lepiej sobie radzi. Wiem jednak, że bardzo chce zagrać i dlatego może wygrać z chorobą. Wraca Stańczak i ponownie mam szeroki wachlarz możliwości, jeżeli chodzi o skrzydło.

Rozmawiał Marcin SABAT

► Gwardia Opolu - Włókniarz Konstantynów, sobota, godz. 18.00, hala przy ulicy Kowalskiej. Cena biletów: 10 i 5 zł.

Rozmowa

Na zwycięstwa zaczekamy

- Jak ocenia Pani dotychczasowe wyniki zespołu?

Irina KARABIEJNIKOWA, trenerka Otmętu Krapkowice: - Przegraliśmy już od dłuższego czasu, ale ostatnio widzę symptomy poprawy gry odmołdzonej drużyny. Młodzi Otmętu, uzupełniona zawodniczkami byłego Ruchu Zdzieszowice, czyni systematyczne postępy i to napawa optymizmem.



FOT. JERZY STEPIEWSKI

- Czy wciąż liczni kibice mogą oczekiwać przełamania złej passy w meczu z Beskidem?

- Będzie trudno i realnie patrząc, na zwycięstwa trzeba poczekać do drugiej rundy. Musimy zacząć od wyeliminowania powtarzających się błędów. Gra w obronie rokuje dobrze, ale z atakowaniem jest jeszcze dość mizernie. Po kontuzji do zespołu wraca Sabina Gabrielczyk z Ruchu. Jest młoda, szczypiornistką, ale z większym od koleżanek doświadczeniem. Drużyna buduje się dość długo.

- A jak wygląda sytuacja finansowa w klubie?

- Niestety, nadal jesteśmy zespołem amatorskim. Brakuje nam nowego sprzętu i na kosztach z konieczności reklamujemy Górażdże, które kiedyś nam pomagały.

- Punkty i czas wam uciekają, jak będzie?

- Według regulaminu, z naszej grupy pierwszej ligi mają spaść trzy drużyny. Mam świadomość, że to może nas spotkać. Była nawet sugestia, aby te rozgrywki opuścić. Ale gdzie i od kogo mielibyśmy się uczyć grać, skoro na ostatnim drugoligowym szczeblu występuje w kraju po kilka drużyn. Gra w I lidze z pewnością w przyszłości zapracujemy.

Rozmawiał Piotr ŚWIĘTEK

► Otmętu Krapkowice - Beskid Nowy Sącz, sobota, godz. 17.00, hala przy ulicy Kilińskiego. Cena biletów: 5 zł.

SIATKÓWKA ● I LIGA, SERIA B KOBIET
Uwierzyć w siebie

Drugi z kolei mecz na własnym parkiecie rozegrają siatkarki AZS-u Opolu. Po porażce przed tygodniem z Muszynianką zmierzają z Spartą Złotów.



FOT. JERZY STEPIEWSKI

W trudnej sytuacji kadrowej AZS-u dodatkowym osłabieniem będzie brak Anny Kasaraby (nr 3).

Jaki sposób gry opracował trener dla swojej drużyny?

- Musimy grać ostrą zagrywką, tak, by odwrócić rywalki od siatki i dać sobie czas na przygotowanie bloku, który wraz z przyjęciem nie jest naszym mocnym elementem - twierdzi R. Pisula. No i trzeba kończyć ataki za pierwszym razem. W meczu z Muszynianką wiele razy to się nie udało, a przeciwniczki wyprzedzały wtedy kontry i zdobywały punkty. Potrzebna będzie także determinacja, a wtedy możemy się pokusić o wygraną i przełamanie złej aury, która narasta wokół zespołu.

TAW

► Sobota, godz. 16.30, hala „Budowlanych” przy ul. Dubois. Cena biletów 10 i 6 zł.

SIATKÓWKA ● SERIA B MĘŻCZYN
Mają więcej atutów

Zespół AZS Opolu na wyjazdach przegrywa 2:3, u siebie natomiast gromi rywali. Czy tak będzie w meczu z Amberem?

W poprzedniej kolejce akademicy stoczyli dramatyczny, acz przegrany bój w Radlinie, ulegając silnemu Górnikowi 2:3. W sobotę powinni zainkasować komplet punktów, gdyż do Opola przyjeżdża ostatni zespół ligi Amber Starogard Gdański. Wydaje się, że gospodarze nie powinni mieć żadnego problemu z pokonaniem rywala, który dotąd w czterech meczach ugrał zaledwie jednego seta.

Jesteśmy zdecydowanym faworytem spotkania i sensacją byłaby nasza porażka - uważa wiceprezes AZS-u Jan Baniak. - Na własnym parkiecie zespół nie przegrał jeszcze żadnego meczu, jest w czubie tabeli, a to zwycięstwo pozwoli mu na przybliżenie się do celu, jakim jest zapewnienie sobie miejsca w ósemce czołowych drużyn przed play off.

Trener Paweł Czerepok przestrzega jednak przed nadmiernym optymizmem.

- To, że rywale wygrali dotąd jednego seta, o niczym nie świadczy - twierdzi. - Dysponuje młodym zespołem, kierowanym przez rutyniarzy Zbigniewów - Rektora i Żukowskiego. Ta drużyna nie jest jeszcze zbyt doświadczona, o czym świadcza między innymi nasze wyjazdowe porażki w tie-breakach. Na pewno zrobimy wszystko, by wygrać ten mecz, zainkasować kolejne punkty, jednak wolalbyśmy nie dzielić skóry na niedźwiedziu przed spotkaniem. Oczywiście jesteśmy faworytem, wydaje mi się, że mamy więcej atutów, o czym świadcza miejsca w tabeli obu zespołów, ja jednak jestem ostrożny w ocenach. Czasami, gdy jest się zbyt pewnym siebie, później na boisku nic nie wychodzi. Dlatego chcemy spokojnie zagrać swoje i cieszyć się dopiero po meczu.

Tadeusz WYSPIAŃSKI

► Sobota, godz. 18.00. Hala PSP nr 29 przy ul. Szarych Szeregów. Bilety po 8 i 6 zł.



FOT. JERZY STEPIEWSKI

W sobotę opolanie będą faworytem potyczki z outsiderem I-ligowej tabeli.

PIŁKA NOŻNA ● DO KIETRZA PRZYJEŻDŻA LIDER

Broni nie złożymy

W sobotę Włókniarz zmierzy się z Lechem Poznań. Zespół gości nie przegrał w tym sezonie meczu i otwiera II-ligową tabelę.

Sobotni pojedynek będzie prawdziwym sprawdzianem wartości piłkarzy z Kietrza. Jeśli zagrają oni na swoim najwyższym poziomie, to, wykorzystując atut własnego boiska, mogą pokusić się o korzystny wynik. Jeśli jednak nie podejmą walki, na pewno przegrają.

- Przed każdym meczem jestem optymistą, także przed spotkaniem z liderem rozgrywek - mówi Jan Furepa, trener Włókniarza Kietrz. - Zagramy z najlepszym zespołem w lidze i naprawdę wszyscy muszą się sprężyć. Potraktujemy lidera z pełnym szacunkiem, ale to wcale nie znaczy, że zamierzamy złożyć broń. Sukces może nam przynieść jedynie wola zwycięstwa i znacznie lepsza gra niż w ostatnim występie w Polkowicach.

W środę w wyjazdowym meczu z Górnikiem Polkowice Włókniarz już po 22 minutach przegrywał 0-3 i praktycznie było po meczu. Kietrzanie przegrali 1-3.

- W Polkowicach fatalnie zagrała obrona - analizuje Furepa. - W poprzednią sobotę ta formacja znakomicie spisywała się w wyjazdowym meczu z Polarem Wrocław (Włókniarz wygrał 2-1 - przyp. red.), a trzy dni później przecierałem oczy ze zdziwienia. Zbyt łatwo straciliśmy trzy bramki, dając rywalom prezenty. Ten mecz dał mi dużo do myślenia i na pewno w tej formacji nastąpią zmiany. Do linii obrony wróci Klaczka, dam też szansę Jermakowiczowi. Po meczu w Polkowicach czterech zawodników zgłosiło urazy. Jasiński „rozjechał” się na śliskiej murawie, ale myślę, że w sobotę już zagra. Pod dużym znakiem zapytania stoi występ Pilcha, który od kilku tygodni gra z bólem mięśnia. Natomiast nikt nie pauzuje za kartki. Na pewno w bramce wystąpi Holda, który do końca piłkarskiej jesieni musi potwierdzić swoją przydatność do zespołu.



Występ Grzegorza Pilcha stoi pod dużym znakiem zapytania.

Zespół Włókniarza u siebie przyzwyczaił do gry ofensywnej, jednak w meczu z liderem rozpocznie ostrożnie.

- Nie będzie szturmów od początku meczu, ale w zależności od przebiegu wydarzeń będziemy zmieniać taktykę - mówi Furepa. - Nie zdobyliśmy punktów w Polkowicach, więc swojej szansy na podreperowanie konta punk-

towego musimy szukać u siebie. Zespół lubi atakować i na swoim boisku nie będę mu zabraniał walczyć już na polowie rywala.

Roman STĘPOROWSKI

Włókniarz Kietrz - Lech Poznań, sobota, godz. 13.00, stadion przy ul. Sportowej 1. Ceny biletów: 12 i 8 zł.

PIŁKA NOŻNA ● ODRA GRA W ŁĘCZNEJ

Nie jest faworytem

Opole po wygraniu dwóch spotkań z rzędu z Górnikiem, który plasuje się w górnej części tabeli.

Do wyliczonych z gry Kucharskiego, Rogowskiego i Wyrzykowskiego dołączył Sobotta, który musi pauzować za kartki. Trener Marian Kurowski ma jeszcze w odwodzie nominalnego napastnika Jonczyka, ale zdecydował, że ważniejsze jest wzmocnienie linii pomocy.

- Mózgiem drużyny z Łęcznej jest Bugała i trzeba oddelegować kogoś do indywidualnej opieki nad nim - powiedział Kurowski. - Jeżeli sparalizujemy jego pozycjonowanie, to możemy się pokusić o dobry wynik. Jaki? Na pewno faworytem są gospodarze i nas usatysfakcjonuje choćby punkt, gdyż każdy jest niezwykle cenny. Trzeba podjąć walkę i zagrać niezwykle skoncentrowanym, tak jak z ŁKS-em. Z tym może być jednak różnie. Obawy trenera wynikają z faktu, iż zawodnicy po raz kolejny zaprezentowali przeciwko niewywiązywaniu się klubu z płatności wobec nich. Piłkarze wystosowali oświadczenie, w którym informują, iż nie mają za co żyć i rozważają możliwość niewyścia na boisko w Łęcznej.

- Byłoby to najgorsze rozwiązanie z możliwych - komentuje Kurowski. - Sytuacja ta musi być oczywiście wyjaśniona, ale ten sposób nie jest chyba najtrafniejszy. Wierzę, że chłopcy zmobilizują się i raz jeszcze przekonają zarząd, że dobrze wykonują swoją pracę.

SAB

Hokej Gra o finał

Po wygraniu turnieju eliminacyjnego mikrusy opolskiego Orlika stają przed szansą awansu do finału. Zespół prowadzony przez Ryszarda Grochowicza rywalizował będzie z drużynami UKS Olivia 35 Gdańsk i UKS Skalni Nowy Targ o prawo gry w finale mistrzostw Polski w minihokeju. Orlik w tej kategorii wiekowej zdobywał już wcześniej złoto oraz srebro i fakcież teraz należy do faworytów rozgrywek.

TAW

Sobota, godz. 11.45, lodowisko „Toropoli”. Wstęp bezpłatny.

Bundesliga Liderzy na wyjazdach



Przewodząc niemieckiej ekstraklasie ekipy Bayernu Monachium i Bayeru Leverkusen w nadchodzącej kolejce będą szukały punktów w meczach wyjazdowych.

Derby Kolonii pomiędzy FC Koeln a Bayerem zapowiadają się bardzo atrakcyjnie. Dzieje się tak, pomimo że gospodarze przegrali sześć ostatnich meczów z rzędu (rekord w historii klubu), a „Ap-tekarze” zdołali wygrać pięć minionych potyczek i pozostają jedną niepokonaną drużyną w bieżącym sezonie nad Renem. Statystyce przypominają, że każda seria kiedyś się kończy, a mecz derbowy jest najlepszą ku temu okazją.

Obronca tytułu Bayern Monachium nie przegrał od jedenastu kolejek, a w ośmiu z tych spotkań nie stracił nawet bramki. Mimo to, wyjazdowa konfrontacja z Werderem nie będzie dla Bawarczyków spacerkiem.

W pozostałych meczach:

Moenchengladbach - Cottbus, Hamburger - FC Schalke, Hertha - Wolfsburg, Kaiserslautern - St. Pauli, Norimberga - Hansa, Stuttgart - Freiburg, TSV 1860 - Dortmund.

Krzysztof ŚWIERC „Tygodnik Kibica”

PLEBISCYT ● WYBIERAMY SPORTOWCA I TRENERA OPOLSZCZYZNY

Wybierają i wygrywają

Do 15 grudnia będziemy publikować kupon plebiscytowy. Najlepszych wyłonią głosy naszych Czytelników, wśród których rozdajemy nagrody rzeczowe. Sportowców, trenerów oraz Czytelników nagrodzimy podczas Balu Sportowca.

Na kuponie musi być dziesięciu sportowców i pięciu trenerów. Wpisanie imienia liczby nazwisk lub nieczytelne wypełnienie kuponu czyni go nieważnym. Można nadsyłać dowolną ilość oryginalnych (wyciętych z „NTO”) kuponów. Można je nadsyłać na kartach pocztowych lub w kopertach. Termin dostarczenia kuponów plebiscytowych upływa 21 grudnia (decyduje data stempla pocztowego).

Coroczny plebiscyt na najpopularniejszych sportowców i trenerów Opolszczyzny tradycyjnie organizują „Nowa Trybuna Opolska” oraz Referat Sportu i Rekreacji Urzędu Marszałkowskiego.

Lista kandydatów

Sportowcy Karol Bobowicz (short track, OMKL), Janusz Bulkowski (siatkówka, KS Nysa), Paweł Dytko (rajdy samochodowe, AO Polski), Irena Czuta-Pakosz (ła, Technik Komornów), Ewa Flieger (ła, MLKS Goświnowice), Mateusz Guzman (zapasy, ZKS Górażdże), Robert Halicki (wyścigi samochodowe, AO Polski), Grzegorz Kleszcz (ciężary, Budowlani Opole), Maciej Kluczka (wyścigi samochodowe, AO Polski), Szymon Kolecki (ciężary, Budowlani), Katarzyna Krasowska (badminton, Technik Głubczyce), Małgorzata Morsztyn (jeździectwo, Lewada Zakrzów), Gabriela Mróz-Czerkaski (koszykówka, Cukierki Brzeg), Rafał Musielak (siatkówka, Mostostal), Krzysz-

tof Neugebauer (karate, KKK Kluczbork), Konrad Ogórek (gimnastyka, NTG Nysa), Paweł Papke (siatkówka, Mostostal), Marcin Pawlak (zapasy, Orzeł Namysłów), Marcin Prus (siatkówka, Mostostal), Zbigniew Rektor (siatkówka, AZS Opole), Zaneta Skowrońska (jeździectwo, Lewada Zakrzów), Czesław Słodkowski (gimnastyka, NTG), Paweł Soja (karting, Taboss Kart Nysa), Sebastian Świdorski (siatkówka, Mostostal), Dilara Wieliszajewa (koszykówka, Cukierki Brzeg), Jolanta Wojnarowicz (dżudo, AZS Opole), Łukasz Wolny (karate, Zarzewie Prudnik), Maciej Wróbel (rajdy enduro, Tortex Grodków), Izabela Zakowicz (karate, Zarzewie), Kamila Zakowicz (hokej na trawie, Krutpol Leszczyński Nysa).

Trenerzy Janusz Bajorek (karate, ENSO Krapkowie), Andrzej Brożyna (zapasy, ZKS Górażdże), Tadeusz Brudniak (karate, Zarzewie), Paweł Czerepok (siatkówka, AZS Opole), Edward Faciejew (dżudo, AZS Opole), Karol Hawel (badminton, Technik), Bolesław Kardeła (ciężary, Budowlani), Anna Łukanowa (łyżwiarstwo, OMKL), Teresa Małaczynska (strzelectwo, LOK Opole), Mirosław Nawrocki (piłka ręczna, Gwardia Opole), Algirdas Paulauskas (koszykówka, Cukierki), Krzysztof Pawlak (zapasy, Orzeł), Remigiusz Powroźnik (karate, Zarzewie), Andrzej Sałacki (jeździectwo, Lewada), Marian Staniszwski (kolarstwo, LKS Ziemia Opolska), Ryszard Szewczyk (ciężary, Budowlani), Jadwiga Wilejo (łucznicstwo, Obuwnik Prudnik), Dorota Witos (hokej na trawie, Krutpol Nysa), Mariusz Wróński (gimnastyka, NTG), Waldemar Wspaniały (siatkówka, Mostostal).

Roman STĘPOROWSKI

Plebiscyt 2001

Najpopularniejszy sportowiec i trener Śląska Opolskiego

SPORTOWIEC ROKU		TRENER ROKU	
	pkt		pkt
1	10	1	5
2	9	2	4
3	8	3	3
4	7	4	2
5	6	5	1
6	5		
7	4		
8	3		
9	2		
10	1		

Wyniki, Wypełnij, Prześlij do 21 grudnia na adres: „Nowa Trybuna Opolska”, 45-086 Opole, ul. Powstańców Śląskich 9 z dopiskiem „Plebiscyt sportowy”. Na uczestników plebiscytu czekają atrakcyjne nagrody.

Imię, nazwisko

Adres

tel.

Warunkiem udziału w losowaniu nagród jest prawidłowa odpowiedź na pytanie:
Kto zdobył tytuł najpopularniejszego sportowca Śląska Opolskiego w 2000 roku?

Udział w plebiscycie oznacza zgodę uczestnika na przetwarzanie danych osobowych przez wydawcę „NTO” na potrzeby plebiscytu. W przypadku wygranej uczestnik wyraża zgodę na publikację w „NTO” swoich danych i zdjęcia.

Podpis

Zadowolony trener

Na zakończonych w tureckiej Antalyi mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów w polskiej drużynie narodowej było dwóch sztangistów Budowlanych Opole Szymon Kolečki i Andrzej Kozłowski. Trenerem kadry jest opolanin Ryszard Szewczyk.

Szymon Kolečki w kategorii wagowej 94 kg wywalczył brązowy medal, chociaż wielu uważało go za faworyta.

Kolečki trenuje aktualnie w ośrodku szkoleniowym juniorów w Ciechanowie pod kierunkiem innego szkoleniowca, nie mam więc wpływu na jego formę - powiedział Ryszard Szewczyk, trener reprezentacji. - Ale nie można słabszej postawy tego zawodnika zwać na przebytą kontuzję, bo to dawne dzieje. Moim zdaniem Szymon był źle przygotowany. Świadczy o tym tylko jeden rezultat zaliczony w rwaniu (172,5 kg - przyp. red.), który jest znacznie niższy od jego możliwości, bo „rwał” już znacznie więcej - dodał R. Szewczyk.

Z uwaga oczekiwano występu Andrzeja Kozłowskiego, który po zaliczeniu sprawdzianu w Spale, po długiej przerwie powrócił do reprezentacji. - Andrzej zaprezentował formę, która świadczy o jego dużych możliwościach, w obu bojach zaliczył wszystkie podejścia - komentuje R. Szewczyk. - Stać go na to, żeby dość szybko uzyskał w dwuboju rezultat o dziesięć kilogramów lepszy niż w Antalyi (365 kg - dop. red.) i wtedy będzie w ścisłej czołówce światowej. Kozłowski zajął punktowane siódme miejsce i dzięki temu otrzyma zapewne ponownie kadrowe stypendium.

Wśród 50 reprezentacji Polska zajęła wysokie, piąte miejsce, zdobywając 453 punkty. Gdyby Robert Dolega wywalczył brązowy medal, do którego brakowało mu bardzo niewiele, nasza drużyna wyprzedziłaby Armenię, która była lepsza tylko o jedno „oczko”. Zdecydowanie dominowała Rosja, najlepsza w klasyfikacji zespołowej - 517, przed Turcją - 473 i Bułgarią - 452 punkty. Trzy najlepsze drużyny występowały w ośmiuosobowych składach. - Wysoko oceniam udział naszej skromnej, bo sześciuosobowej reprezentacji w mistrzostwach świata - mówi R. Szewczyk. - Na pomoście w Antalyi nie ustępowaliśmy najlepszym, o czym świadczy klasyfikacja drużynowa.

KASP

Dla kibica w kapturach

Sobota
Eurosport:
 Bobsleje - Puchar Świata w Niemczech (9.30, 11.30, 14.00, 16.00). Golf - Turniej UBS Warburg w USA (19.00). Boks - Walka Griffiths - Crowe (00.15).

Wizja Sport:
 Piłka nożna - Eliminacje MŚ (12.00). Bilard - liga światowa w Warszawie (14.00, 19.30). Piłka nożna - I liga szkocka (17.30).

Polsat Sport (kodowany):
 Tenis - turniej ATP w Sydney (6.00, 13.40 i 23.20). Koszykówka - Euroliga: Benetton - Śląsk Idea (10.00). Piłka nożna - Bundesliga: Hamburger - Schalke (15.25). Boks - turniej im. Feliksa Stamma (17.25). Piłka nożna - Bundesliga: FC Koeln - Bayer Leverkusen (21.30).

Canal Plus (kodowany):
 Piłka nożna - liga angielska: Tottenham - Arsenal i Manchester Utd. - Leicester (15.55). Piłka nożna - magazyn ligi polskiej (20.00). Piłka nożna - liga hiszpańska: Deportivo - San Sebastian (Niebieski 21.25).

Niedziela

TVP 2:
 Piłka nożna - magazyn „Gol” (19.00)
Eurosport:
 Bobsleje - Puchar Świata w Niemczech (9.30, 11.30, 14.00, 16.00). Piłka nożna - baraże MŚ (12.30). Golf - Turniej UBS Warburg w USA (18.30).

Wizja Sport:
 Piłka nożna - liga holenderska: PSV Eindhoven - NEC Nijmegen (12.00). Bilard - liga światowa w Warszawie (14.00 i 19.30). Piłka nożna - liga holenderska: Ajax Amsterdam - NAC Breda (17.30).

Polsat Sport (kodowany):
 Tenis finał turnieju ATP w Sydney (4.00). Boks - turniej im. Feliksa Stamma (8.00). Piłka nożna - Bundesliga: Borussia Mönchengladbach - Energie Cottbus (17.25) i VfB Stuttgart - S.C. Freiburg (19.20).

Canal Plus (kodowany):
 Piłka nożna - liga polska: Odra Wodzisław - Wista Kraków (13.00). Piłka nożna - liga angielska: Ipswich - Bolton (Niebieski 16.55). Piłka nożna - liga włoska: Verona - Chievo (Niebieski 20.25).

WYBRAŁ SAB

Podpatrzone



*A mówiłeś,
że przetańczysz całą noc...*

Podczas występu w Pucharze Świata Ukraińiec Dmitrij Palamarczuk potknął się i upadł na lód.

■ Hokej Szwedzcy artyści

Kluby hokejowe w Szwecji wykorzystują lukę w przepisach podatkowych i zatrudniają zagranicznych zawodników jako aktorów i piosenkarzy, ograniczając w ten sposób swoje wydatki. Hokeiści występują w kontraktach jako artyści i są przez urząd podatkowy traktowani jak piosenkarze, aktorzy lub cyrkowcy. Szwedzkie prawo podatkowe traktuje występy zagranicznych artystów na terenie Szwecji w szczególny sposób, a ich wynagrodzenie nie jako pensję, lecz honoraria. W ten sposób zawodnik płaci zaledwie 15 procent podatku zamiast 50 i więcej, a klub jest w dodatku zwolniony z podatku od pracodawcy w wysokości 32,5 procent od wynagrodzenia brutto zatrudnionego. Jedynym warunkiem jest pobyt w Szwecji nie przekraczający 182 dni w roku. SAB

Klasyfikacja „Kibic jesieni”:

1. Edward Żędzianowski (Kały) - 143; 2. Jerzy Gołębiowski (Kluczbork) - 134; 3. Sławomir Żędzianowski (Kały) - 114; 4. Jan Kosiński (Ligota Wolczyńska) - 112; 5. Zdzisław Lach (Dzierżysław), Jerzy Zgadzaj (Opole) - 110; 7. Alina Żędzianowska (Kały) - 110; 8. Marek Pogrzeba (Opole) - 109; 9. Elżbieta Babik (Opole), Eugeniusz Hanusek (Opole), Grzegorz Wiśniowski (Opole) - 106; 12. Andrzej Pedzik (Ozimek), Rafał Zgadzaj (Opole) - 105; 14. Joachim Ignac (Komprachcice), Piotr Skretowicz (Opole), Grażyna Zarzycka (Opole) - 104; 17. Andrzej Sowiński (Kluczbork) - 103; 18. Andrzej Kwaśniewski (Nysa), Małgorzata Pelka (Strzelce Op.), Damian Smyk (Ozimek) - 102; 21. Edward Babik (Opole), Marian Garbaczewski (Wolczyn), Marek Pedzik (Ozimek) - 101; 24. Marek Lipniak (Zdzieszowice) - 100; 25. Łukasz Babik (Opole), Krzysztof Kwaśniewski (Nysa), Tadeusz Malicki (Opole) - 99; 28. Elżbieta Drobnicka (K.-K.), Kazimierz Martyn (Kluczbork) - 98; 30. Rudolf Grochla (Zdzieszowice), Jerzy Iwański (Ozimek) - 96; 32. Rudolf Langos (Luboszyce), Łucjan Wiertelak (Opole) - 95; 34. Czesław Biedka (Woskowiec Mały) - 94; 35. Kamila Malicka (Wolczyn), Tomasz Martyn (Kluczbork), Łukasz Ostrowski (Opole), Mieczysław Wanat (Strzelce Op.) - 93. SAB

Powiedzieli...

■ Nie chciałem zamordować Agaty.

Trener Ryszard SOĆKO o starcie Agaty Wróbel na MŚ

■ Jeśli idzie o ścisłość, to zaliczyłem nie trzy, a cztery imprezy.

Szymon KOLECKI o swoich ostatnich występach na najważniejszych imprezach w podnoszeniu ciężarów

■ Na Litwie czuję się jak w domu.

Adam WÓJCIK, reprezentant Polski w koszykówce, zawodnik Peristeri Ateny

■ Nie chcemy wyciągać pochopnych wniosków, ale w ekipie należy dokonać zmian.

Grigory SURKIS, prezes ukraińskiej federacji piłkarskiej po przegranej z Niemcami

■ Jestem związany z tym zespołem, ale muszę odejść.

Chorwat Miroslaw BLAZEVIC, trener Iranu, po porażce w barażowym dwumeczu z Irlandią

■ To wielki dzień dla naszego niewielkiego kraju.

Srećko KATANEC, trener piłkarskiej reprezentacji Słowenii, po wywalczeniu awansu do MŚ

■ Nie uważam Sypniewskiego i Wichniarka za swoich konkurentów w ataku naszej drużyny.

Paweł KRYSZAŁOWICZ, piłkarz Eintrachtu i reprezentacji Polski

■ Zagrali dwaj finaliści i w takim meczu nie gra się z ogromną determinacją.

Jerzy ENGEL, selekcjoner reprezentacji Polski o meczu z Kamerunem

■ Tanto spotkanie wymazał mi gumką myśłą.

Jerzy ENGEL o spotkaniu Polski z Finlandią (0-0)

■ Na Cupiała robią ściepy, a Cracovia bidę klepie.

Kibice Cracovii podczas manifestacji przed siedzibą prezydenta miasta Krakowa

■ Szweczenko tu, Szweczenko tam, ale nie będzie ich jedenastu. **Marko REHMER, reprezentant Niemiec i piłkarz Herthy Berlin**

Ludzie

Powrót na Opolszczyznę

Od wtorku nowym siatkarzem Mostostalu Azotów Kędzierzyn-Koźle jest Jarosław Stancelewski. Reprezentacyjny środkowy został wypożyczony do końca sezonu z Czarnych Radom. Stancelewski urodził się 11 maja 1974 roku. Zanim trafił do Czarnych, wcześniej kilka sezonów spędził na Opolszczyźnie, w zespole z Nysy.



Stancelewski o sobie

■ Stan cywilny - kawaler.

■ Narzeczoną - Joanna, pochodzi z Nysy, obecnie mieszka i pracuje w Radomiu.

■ Samochód - toyota avensis.

■ Ulubiona potrawa - wszystkie odmiany kurczaka. Rzadko przyrządzane przez siebie w kuchni, ponieważ nie ma na to czasu. Dlatego najczęściej stołuje się w mieście.

■ Ulubiona muzyka - wszystkie odmiany rocka, zarówno ten mocniejszy, jak również nieco spokojniejszy.

■ Ulubione miejsce - samochód.

■ Siatkarski idol - brak.

■ Sportowe marzenie: wystąpić na igrzyskach olimpijskich.

■ Co najbardziej lubi robić - słuchać muzyki i leniuchować. Nie mam na to zbyt wiele czasu, ale najczęściej wolny czas właśnie na tym się kończy.

Zebrał Roman STĘPOROWSKI

■ Ten człowiek nie jest normalny. Nie wiem, kto mu w ogóle daje możliwość wyrażania tych chorych myśli w telewizji.

Igor SYPNIEWSKI, piłkarz Farnego Radomsko, o Janie Tomaszewskim

■ Potraktujemy lidera z pełnym szacunkiem, ale to wcale nie znaczy, że zamierzamy złożyć broń.

Jan FURLEPA, trener Włóknarza Kietrz, przed meczem z Lechem Poznań

■ Nie przewiduję żadnych gier kontrolnych, gdyż musimy maksymalnie wykorzystać czas na zgranie zespołu.

Tomasz HERKT, trener polskiej reprezentacji koszykarek

SAB